

INSTYTUT GEOGRAFII  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

---

PRACE GEOGRAFICZNE NR 48

ANDRZEJ WRÓBEL

POJĘCIE REGIONU EKONOMICZNEGO  
A TEORIA GEOGRAFII

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE  
WARSZAWA 1965

111100 TOTAL  
1001 111100 111100

111100 111100 111100

111100 111100 111100  
111100 111100 111100

111100 111100 111100  
111100 111100 111100

ГЕОГРАФИЧЕСКИЕ ТРУДЫ

№ 48

АНДЖЕЙ ВРУБЭЛЬ

ПОНЯТИЕ ЭКОНОМИЧЕСКОГО РАЙОНА  
А ТЕОРИЯ ГЕОГРАФИИ

\*

GEOGRAPHICAL STUDIES

Nr. 48

ANDRZEJ WRÓBEL

THE CONCEPT OF ECONOMIC REGION  
AND THE THEORY OF GEOGRAPHY

INSTYTUT GEOGRAFII  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

---

PRACE GEOGRAFICZNE NR 48

ANDRZEJ WRÓBEL

POJĘCIE REGIONU EKONOMICZNEGO  
A TEORIA GEOGRAFII

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE  
WARSZAWA 1965

## K o m i t e t R e d a k c y j n y

PRZEWODNICZĄCY: S. LESZCZYCKI

CZŁONKOWIE: K. DZIEWOŃSKI, R. GALON, M. KLIMASZEWSKI, J. KONDRACKI,  
J. KOSTROWICKI, M. KIELCZEWSKA-ZALESKA, M. CHILCZUK,  
SEKRETARZ: J. WŁODEK-SANOJCA

## R a d a R e d a k c y j n a

J. BARBAG, J. CZYŻEWSKI, J. DYLIK, K. DZIEWOŃSKI,  
R. GALON, M. KLIMASZEWSKI, J. KONDRACKI, J. KOSTROWICKI,  
S. LESZCZYCKI, A. MALICKI, B. OLSZEWICZ, J. WĄSOWICZ,  
M. KIELCZEWSKA-ZALESKA, A. ZIERHOFFER

Rozprawa habilitacyjna  
wykonana w Instytucie Geografii  
Polskiej Akademii Nauk

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE  
WARSZAWA 1965

---

Nakład 880 + 120 egz. Ark. wyd. 6.75. Ark. druk. 5,5. Papier druk.  
sat. III kl., 65 g, 70 × 100 cm. Skład rozpoczęto we wrześniu 1964 r.,  
druk ukończono w maju 1965 r.  
Zam. 6985a. Z-92 Cena zł 21.—

---

Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego” — Warszawa

## WSTĘP

Celem niniejszej pracy jest analiza pojęcia regionu ekonomicznego i miejsca, jakie ono zajmuje w teorii geografii. W sporach o definicję tego pojęcia zbiegają się jak w soczewce zarówno rozbieżności poglądów odnoszących się do procesów zachodzących w rzeczywistości gospodarczej, poglądów co do metod praktycznego kształtowania się tych procesów, jak też i poglądów na zadania i metody geografii ekonomicznej.

Pojęcie regionu ekonomicznego nie jest bynajmniej jednoznaczne. Nazwą „regionalizacja ekonomiczna” określa się często — zwłaszcza w krajach socjalistycznych — problematykę podziału kraju dla praktycznych celów planowania i zarządzania gospodarką. Tak np. P. A ł a m p i e w podaje jako synonim regionalizacji ekonomicznej określenie „podział obszaru kraju w celach planowania na określone części, które mają swoje specyficzne zadania w gospodarce narodowej i organizacja w tych regionach organów zarządzania gospodarką”<sup>1</sup>. W tym samym sensie termin „regionalizacja ekonomiczna” używany jest w szeregu państw socjalistycznych nie tylko w wielu pracach teoretycznych, ale i w publikacjach oficjalnych; w niektórych państwach nazwa „region ekonomiczny” (lub jego pochodne) stosowana jest w oficjalnej nomenklaturze dla oznaczenia ustalanych przez władze państwowe jednostek administracji i planowania gospodarczego.

Niezależnie od powyższego zrozumienia regionalizacji ekonomicznej jako działalności praktycznej, nazwa ta używana jest również do oznaczenia pewnej czynności badawczej geografii ekonomicznej. W tym drugim sensie zadanie regionalizacji ekonomicznej formułowane bywa jako wyznaczanie „obiektywnie istniejących regionów ekonomicznych”. W pierwszym przypadku region ekonomiczny to konkretnie wyznaczony przez państwo obszar planowania i zarządzania gospodarką, w drugim — istniejący niezależnie od podziałów instytucjonalnych obszar o określonym zespole cech odnoszących się do życia gospodarczego. Wszelka dyskusja o regionalizacji ekonomicznej poważnie utrudniona jest przez wynikającą stąd wieloznaczność terminologiczną, która jest tym większa i dotkliwsza

---

<sup>1</sup> P. M. A ł a m p i e w [3], s. 5.

w skutkach, że nierzadko jedni i ci sami autorzy — w tej samej pracy — posługują się terminami „region” i „regionalizacja ekonomiczna” w obydwu znaczeniach. Wieloznaczność ta nie jest zresztą sprawą przypadku; wynika ona stąd, że powszechnie uznawane jest istnienie ścisłego związku pomiędzy problematyką regionalizacji ekonomicznej w jednym i drugim znaczeniu.

Analiza tych różnych koncepcji regionu ekonomicznego — i wykazanie charakteru ich wzajemnych relacji — byłaby jednak niepełna bez uwzględnienia ich stosunku do samego pojęcia regionu w geografii. Pojęcie to ma zasadnicze znaczenie dla koncepcji geografii jako nauki, dlatego też uznaliśmy za rzecz konieczną jego dokładniejszą analizę.

W przeprowadzonej analizie porównawczej różnych koncepcji regionu staraliśmy się wniknąć głębiej w istotne znaczenie i sens spotykanych w literaturze definicji i określeń w oparciu o analizę pewnych szerszych prądów myśli i tendencji rozwojowych zarówno geografii jak i innych dyscyplin. Nie jest to jednak praca z zakresu historii rozwoju myśli geograficznej; analizę historycznego rozwoju różnych koncepcji ograniczono tu, w zasadzie, do rozmiarów niezbędnych dla wykazania genezy współczesnych opinii. (W związku z tym i wykaz literatury obejmuje jedynie pozycje najważniejsze lub bezpośrednio wykorzystane przy pisaniu pracy w formie odnośników, przypisów itp.).

Właściwiej byłoby określić tę pracę jako należącą do dziedziny metodologii i semantyki geografii; wolno jednak mniemać, że ze względu na praktyczną doniosłość problematyki obejmowanej nazwą regionalizacji ekonomicznej ustalenia nasze mogą przyczynić się nie tylko do uporządkowania ściśle teoretycznej problematyki geograficznej, lecz również stanowić, choć tylko pośrednio, pewien wkład do rozwoju badań nad praktycznymi zagadnieniami planowania gospodarki w przestrzeni.

## I. POJĘCIE REGIONU W HISTORII GEOGRAFII

U podłoża koncepcji regionu w geografii tkwi zagadnienie podziału powierzchni ziemi na części dla celów geograficznego opisu. Zagadnienie to jest tak stare jak sama geografia, dopiero jednak rozwój tej nauki w czasach nowożytnych postawił je w postaci problemu „istoty regionu”. Geografia nowożytna w okresie swego kształtowania się w w. XVIII i XIX zawarła bowiem w pojęciu regionu ideę podziału „naturalnego”, tkwiącego w samych cechach powierzchni ziemi — a przez to samo rzeczywiście „geograficznego”, tj. odpowiadającego zainteresowaniom i charakterowi geografii jako nauki. Tego rodzaju podział przeciwstawiono podziałom „sztucznym”, tj. ustanowionym przez człowieka — granicom politycznym.

Poważne pogłębienie metodologiczne geografii, jakie nastąpiło w okresie żywiołowego jej rozwoju na przełomie XIX i XX w., związane też było ściśle z dyskusją nad koncepcją regionu geograficznego. Pierwsze systematyczne sformułowanie koncepcji „naturalnego regionu geograficznego” dał w 1905 r. angielski geograf *Herbertson*<sup>2</sup>; jednakże rozwój tej koncepcji w okresie czterech pierwszych dziesięcioleci bieżącego stulecia związany był przede wszystkim z pojęciem „krajobrazu geograficznego”. O ile samo pojęcie regionu jest wieloznaczne, to w jeszcze większym stopniu było i jest wieloznaczne pojęcie krajobrazu. Już *Schlüter*, który jako jeden z pierwszych wybitnych geografów związał definicję geografii i określenie jej podstaw metodologicznych z pojęciem krajobrazu, odnosił to pojęcie raz do pewnych indywidualnych obszarów (części powierzchni ziemi), innym razem zaś do całej powierzchni ziemi<sup>3</sup>. Tego rodzaju wieloznaczność — powtarzająca się później u bardzo wielu autorów — miała poważne konsekwencje. To samo pojęcie „krajobraz” oznaczało bowiem z jednej strony pewien (bardzo różnie zresztą definiowany) zakres zjawisk występujących na powierzchni ziemi i wskazywało na istnienie związków między tymi zjawiskami; z drugiej zaś strony — stoso-

---

<sup>2</sup> Poglądy *Herbertsona* i późniejszą tradycję brytyjską w tej dziedzinie przedstawia *A. Stevens* [129].

<sup>3</sup> *R. Hartshorne* [57], s. 254—255.



wane było na oznaczenie pewnej części powierzchni ziemi i wtedy było w zasadzie synonimem terminu „region geograficzny”<sup>4</sup>.

Przy dominującym zwyczaju posługiwania się pojęciem krajobrazu w tym drugim znaczeniu, podkładano pod nie równocześnie treść związaną z pierwszym znaczeniem. Przykładem może być tu następująca definicja P a w ł o w s k i e g o: „Krajobrazem geograficznym nazywamy zespół tych wszystkich substancji i zjawisk geograficznych, które wypełniają pewną przestrzeń geograficzną i pozwalają odróżnić przestrzeń tę od innej przestrzeni”<sup>5</sup>. Rozwinięciem pierwszego członu takiej definicji są twierdzenia określające zakres owych „substancji i zjawisk geograficznych”, rozwinięciem drugiego członu — twierdzenia mówiące o możliwości niedwuznacznego wyróżnienia jakichś części powierzchni (regionów geograficznych), które mają charakter pewnych „rzeczywiście istniejących” indywidualnych przedmiotów.

Zbliżone koncepcje teoretyczne co do istoty geografii wyrażano w związku z tym zarówno w sformułowaniu: „przedmiotem badań geografii jest k r a j o b r a z geograficzny”, jak i w sformułowaniu mówiącym, że przedmiotem tym są „k r a j o b r a z y g e o g r a f i c z n e”. Pogląd na to, w jaki sposób wiązano określenie istoty geografii z pojęciem krajobrazu geograficznego, może dać inny ustęp pióra cytowanego wyżej autora: „Analizę krajobrazu geograficznego rozpoczyna geografia od badania substancji wchodzących w skład krajobrazu, a więc form terenu, wody, zjawisk klimatycznych, świata organicznego, człowieka i jego dzieł kultury materialnej. Następuje potem lokalizacja owych substancji i zjawisk, przy równoczesnym doszukiwaniu się związków przyczynowych lub funkcyjnych. Zgodność kilku zjawisk ze sobą staje się podstawą do ustalenia granic danego krajobrazu”<sup>6</sup>.

W literaturze omawianego okresu, obejmującego w przybliżeniu cztery pierwsze dekady bieżącego stulecia, znaleźć można wiele wypowiedzi wyrażających tezę, że regiony geograficzne (czy też „krajobrazy”) stanowią rzeczywiście jakieś jednostkowe przedmioty, „całości”, posiadające swoistą „formę, strukturę i funkcję”; często powtarzano w tym kontekście twierdzenie, że regiony geograficzne stanowią „organizmy”, mniej lub bardziej zbliżone do organizmów żywych. Twierdzenia te nie doczekały się nigdy przekonującej próby dowodu i miały charakter głównie deklaracyjny<sup>7</sup>. Uporczywość, z jaką były one lansowane, tłu-

<sup>4</sup> Wielu geografów rozróżniało co prawda te dwa pojęcia, jednakże rozróżnienie to dotyczyło najczęściej jedynie szczebla hierarchii podziałów regionalnych; termin „region” stosowano w tym przypadku dla oznaczenia jednostek większych (wyższego rzędu), zaś termin „krajobraz” na oznaczenie jednostek mniejszych (niższego rzędu).

<sup>5</sup> S. P a w ł o w s k i [107], s. 205.

<sup>6</sup> S. P a w ł o w s k i [107], s. 188.

<sup>7</sup> Trzeba w związku z tym zwrócić uwagę, że teoria „regionu-objektu” nie była bynajmniej konieczna dla „krajobrazowego” kierunku geografii; wielu autorów — zwłaszcza w późniejszym okresie — którzy określali przedmiot geografii jako studium krajobrazu geograficznego, odnosiło to pojęcie do całej powierzchni ziemi, a nie do konkretnych jej części, na które ta powierzchnia jest jakoby w rzeczywistości

maczyć należy przede wszystkim dążeniem do wykazania statusu naukowego geografii; dążenie to wynikało z przekonania, że każda dyscyplina pretendująca do miana „nauki ścisłej” (*science*) musi mieć pewną klasę przedmiotów, stanowiącą właściwy jej obiekt badań<sup>8</sup>.

Współczesna jak i późniejsza krytyka tej koncepcji „regionu-obiektu” wskazywała na wieloznaczny i często metaforyczny charakter zawartych w niej sformułowań. W sposób najbardziej chyba oczywisty wykazywano jednak bezzasadność tej koncepcji, odwołując się do sprawdzalnych empirycznie faktów rzutujących na możliwość (czy raczej: niemożliwość) jednoznacznego ustalenia granic tak pojmowanych regionów geograficznych. Wysuwano tu następujące argumenty:

— Nawet jeżeli ograniczymy się do jakiejś pojedynczej kategorii zjawisk, zasada podziału nie musi być jednoznaczna. Jako klasyczny przykład, zaczerpnięty z dziedziny geomorfologii, przytaczano tu sprawę zbczoj doliny górskiej: czy należy je zaliczyć do jednostki krajobrazowej, jaką jest dolina, czy też do jednostki, jaką stanowią dane łańcuchy górskie? Trudności tej nie rozwiązuje argument zwolenników „podziału naturalnego” mówiący o istnieniu „pasów przejściowych” między regionami — gdyż chodzi tu o dwie różne zasady podziału, z których każda jest jednakowo „logiczna” i „obiektywna”.

— Jeszcze większe trudności nastręcza niedwuznaczne wydzielenie granic krajobrazów, jeżeli weźmiemy pod uwagę cały zespół zjawisk badanych przez geografę — nawet jeżeli ograniczymy się do zjawisk czysto przyrodniczych. Koncepcja „regionu-obiektu” rozumianego jako specyficzna asocjacja zjawisk zawsze postuluje — *explicite* lub *implicite* — występowanie zbieżności przestrzennej różnych zjawisk. Tymczasem obserwacja wykazuje fakt poważnych rozbieżności występowania — czy też intensywności występowania — poszczególnych zjawisk na powierzchni ziemi.

— Trudności te zwiększają się jeszcze bardziej, jeżeli weźmiemy pod uwagę elementy z dziedziny życia społecznego (ludzkiego). W stosunku do zespołu elementów przyrodniczych jako całości, zjawiska z dziedziny życia społeczeństw ludzkich, nie będąc jednoznacznie zdeterminowane przez te pierwsze — tworzą układy w dużym stopniu rozbieżne.

— Dodatkowe rozbieżności występują, jeżeli obok samego rozmieszczenia elementów powierzchni ziemi weźmiemy pod uwagę zjawiska ruchu (cyrkulacji), tworzące powiązania między miejscami i obszarami. Zjawiska te — badane przecież również przez geografę — wiążą często obszary całkowicie różniące się charakterem.

---

podzielona (por. R. E. Dickinson [31]; E. Otremba [103, 104, 105]; T. Kraus [88], s. 64—77).

<sup>8</sup> Porównaj R. Hartshorne [57], s. 253—256; na moment ten zwracano niejednokrotnie uwagę w dyskusjach nad charakterem geografii regionalnej, jak o tym może świadczyć stwierdzenie J. Barbaga: „U podstaw sporu na temat geografii regionalnej leży przede wszystkim różny sposób pojmowania nauki, a więc tego, co jest naukowe” [11], s. 495.

W geografii omawianego okresu stanowisko krytyczne wobec koncepcji „naturalnego” regionu geograficznego („regionu-objektu”) przedstawił w sposób najbardziej bodaj dobitny Alfred Hettner. Podsumowanie jego poglądów w tej sprawie zawiera następujący, często cytowany później ustęp: „[wielu geografów wyrażało pogląd] że w naturze istnieje jakiś niedwuznaczny podział powierzchni ziemi, że chodzi tylko o to, aby go właściwie poznać. Jest to pogląd błędny. Określone przez naturę regiony (*bestimmte Naturgebiete*) nie istnieją nawet w dziedzinie poszczególnych pojedynczych kategorii zjawisk; podziały na podstawie różnych kategorii przecinają się w najróżniejszy sposób i żaden z tych podziałów nie może pretendować do bezwarunkowego pierwszeństwa przed innymi. Geograf musi dokonywać między nimi wyboru, a ten zależy od jego subiektywnego sądu wartościującego co do ich znaczenia. Dlatego nie można więc właściwie mówić o prawdziwych czy fałszywych, lecz tylko o celowych lub niecelowych podziałach. Nie ma żadnego ogólnie ważnego podziału, który by uwzględniał wszystkie zjawiska; można jedynie trudzić się nad przeprowadzeniem takiego podziału, którego zalety byłyby możliwie największe, a niedogodności możliwie najmniejsze”<sup>9</sup>.

Przedstawiona wyżej — choć w sposób bardzo pobieżny — historia koncepcji „regionu geograficznego” (traktowanego jako jednostkowy obiekt)<sup>10</sup> i argumenty wysuwane przez wielu geografów przeciw tej koncepcji zasługują na większą, niż to miało miejsce dotychczas, uwagę z punktu widzenia współczesnej dyskusji o regionalizacji ekonomicznej. Trudno bowiem nie zauważyć, że argumenty te odnoszą się w poważnej mierze także i do koncepcji „obiektywnie istniejącego regionu ekonomicznego”. Równie ważne — a bodaj jeszcze ważniejsze dla rozwikłania węzła dyskusyjnych problemów ogniskujących się w pojęciu regionu ekonomicznego — są pewne wypływające stąd ogólne wnioski metodologiczne, które można podsumować następująco:

W historii geografii sprawa podziałów regionalnych powierzchni ziemi związana została w sposób ścisły z przedmiotem geografii. W nie-małej mierze na skutek specyficznej wieloznaczności pojęcia „krajobrazu geograficznego” rozpowszechnił się zwyczaj formułowania podstawowych twierdzeń o przedmiocie i metodzie geografii w postaci definicji regionu — przy czym to ostatnie pojęcie odnoszono w związku z tym do jednostek obszaru istniejących jakoby w samej rzeczywistości.

Tego rodzaju postępowanie nasuwa zasadnicze zastrzeżenia. Nie ulega bowiem oczywiście wątpliwości, że określenie przedmiotu badań geograficznych nie może nie wpływać na charakter podziałów powierzchni

<sup>9</sup> A. Hettner [60], s. 136.

<sup>10</sup> Bardzo wnikliwą i szczegółowo udokumentowaną krytyczną analizę koncepcji „regionu-objektu” zawiera R. Hartshorne’a „The Nature of Geography”, w szczególności rozdz. VIII (The Concept of Region as a Unit Object).

ziemi, jakie geografia stosuje. Z drugiej jednak strony trudno nie uznać, że pytanie: „jak dzielić powierzchnię ziemi na części w badaniach geograficznych?” ma charakter wtórny w stosunku do pytania: „czego dotyczą badania geograficzne?” Stąd też i dyskusja nad pytaniem pierwszym nie może rozstrzygać odpowiedzi na pytanie drugie. Definiowanie przedmiotu geografii poprzez definiowanie jednostki podziału terytorialnego, której „obiektywne istnienie” nie może być (i nigdy nie było) traktowane jako fakt oczywisty, lecz ma być dopiero końcowym rezultatem badania, należy uznać za błąd metodologiczny, który — jak to postaramy się wykazać niżej — zaciążył i na dyskusji o regionach ekonomicznych.

## II. WSPÓŁCZESNA FAZA DYSKUSJI O REGIONIE — KONFRONTACJA STANOWISK SKRAJNYCH

Poglądy odrzucające koncepcje regionu-objektu nie są, jak wykazaliśmy w poprzednim rozdziale, rzeczą nową, gdyż wywodzą się one z krytyki pojęcia „regionu geograficznego” (krajobrazu). We współczesnej literaturze poglądy te znalazły najbardziej przemyślane sformułowanie w powszechnie znanym raporcie komisji geografów amerykańskich zredagowanym przez Whittleseya [144]<sup>11</sup>. Jakkolwiek obecnie, blisko 10 lat po opublikowaniu tego raportu, trudno nawet wśród uczonych amerykańskich znaleźć geografa, który by w pełni solidaryzował się z jego tezami, niemniej raport ten pozostaje do dziś najpełniejszym sformulowaniem postawy krytycznej wobec koncepcji regionu-objektu i jako taki nieuchronnie bywa cytowany jako opracowanie klasyczne zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników tej koncepcji.

Według koncepcji Whittleseya region jest narzędziem generalizacji przestrzennej; w związku z tym łączy on zagadnienie definicji regionu z zagadnieniem metody analizy regionalnej, przedstawiając pewien usystematyzowany zbiór twierdzeń dotyczących całego zespołu pojęć stosowanych w tej analizie.

Określona teoria regionu-objektu zostaje więc w tym ujęciu zastąpiona przez teorię analizy regionalnej.

Myśl, że „region” jest zawsze i tylko narzędziem analitycznym, sformułowana została w opracowaniu Whittleseya szczególnie dobitnie i ostro, co w niemałej mierze prowokowało jego oponentów. Według własnych słów autora region należy uważać za „narzędzia analizy naukowej stosowane dla szeregowania i studiowania przestrzennych ugrupowań złożonych zjawisk występujących na powierzchni ziemi. Każdy wycinek, każda część powierzchni ziemi jest regionem, jeżeli jest jednorodna w kategoriach takich ugrupowań przestrzennych. Jej jednorodność określana jest na podstawie kryteriów mających na celu wybranie z całego zespołu zjawisk występujących na powierzchni ziemi elementów niezbędnych dla wyrażenia czy wyjaśnienia poszczególnych ugrupowań przestrzennie

---

<sup>11</sup> D. Whittlesey [144].

zwartych. Tak zdefiniowany region nie jest przedmiotem ani samookreślonym (*self-determined*), ani danym przez naturę. Jest to pojęcie intelektualne, byt stworzony dla celów myślenia drogą wyboru pewnych cech istotnych dla jakiegoś badanego zjawiska lub problemu przestrzennego, przy pominięciu wszystkich innych cech uznanych za nieistotne”<sup>12</sup>.

W stosunku do potocznego rozumienia pojęcia „region”, sprowadzającego się w zasadzie do pojęcia obszaru jednorodnego, Whittlesey wprowadza trzy istotne elementy „zaostrzenia” tego pojęcia. W jego ujęciu bowiem pod pojęciem regionu należy rozumieć pewien zwarty obszar 1) jednorodny w zakresie ściśle określonych kryteriów; 2) kryteria te odnosić się muszą do współwystępowania w przestrzeni pewnego zespołu cech, między którymi zachodzą związki przyczynowe; 3) kryteria te muszą mieć istotne znaczenie dla danego badanego problemu.

Wymóg drugi nie zawsze bywa przez zwolenników tego ujęcia kategorycznie przestrzegany, a i w ujęciu samego Whittleseya traktowany jest rozszerzająco w tym sensie, że zbieżność i powiązanie przyczynowe dwu lub więcej cech mogą być jedynie domniemane, bądź założone z góry przy delimitacji „regionu”, który może być zatem wykreślony również i na podstawie jednej cechy. Natomiast istotne i powszechnie przyjmowane są wymogi ścisłego określenia kryteriów i uzasadnienia ich znamienności w stosunku do celu badania.

Pojęcie jednorodności traktuje Whittlesey (odmiennie od dominującej praktyki) w sposób rozszerzający, co pozwala mu na odniesienie tego pojęcia do obu wyróżnionych przez niego podstawowych typów regionu — regionów jednolitych i węzłowych.

„Regiony jednolite mają ten sam charakter na całym swym obszarze. Jednolitość ta nie jest jednak całkowita, gdyż zawsze występuje zróżnicowanie cech, dopuszczone w ramach przyjętych kryteriów, zaś różnice nieistotne zostają pominięte. Jednakże w granicach wyznaczonych przez kryteria regiony tego rodzaju są jednolite. W przypadku regionów złożonych jednolitość określana jest w kategoriach zgrupowania cech.

Regiony węzłowe są jednorodne ze względu na swą wewnętrzną strukturę lub organizację. Istotnymi elementami tej struktury są: ognisko (*focus*) względnie ogniska i otaczający je obszar powiązany z ogniskiem liniami krążenia”<sup>13</sup>.

Zwięzłe podsumowanie swej koncepcji regionu przedstawia Whittlesey w postaci całego zespołu prawideł ujętych w formie listy „charakterystycznych cech regionu”. Ze względu na to, że w dalszym tekście niniejszej pracy koncepcja Whittleseya poddawana jest szczegółowej analizie i krytyce, cechy te przedstawiono w przypisie w całości (w obszernym skrócie, z zachowaniem jednak oryginalnych sformułowań), co

<sup>12</sup> D. Whittlesey [144], s. 30.

<sup>13</sup> D. Whittlesey [144], s. 36—37.

pozwole czytelnikowi na śledzenie dalszych wywodów bez ciągłego porównywania ich z tekstem opracowania Whittleseya<sup>14</sup>.

Przedstawione wyżej ujęcie definicji regionu atakowane było wielokrotnie przez geografów opierających swe poglądy na istotę geografii na założeniach marksistowskich. Krytyka ta wymierzona była w samą zasadę określenia pojęcia regionu na płaszczyźnie czysto logicznej, którą określa się jako całkowicie błędną i prowadzącą do idealizmu i subiektywizmu poznawczego. Szczególnie ostre sformułowania krytyczne znajdujemy w pracach niektórych geografów radzieckich, którzy posuwają się tak daleko, że skłonni są odmawiać przedstawionemu ujęciu wszelkiej wartości naukowej; wydaje się to prowadzić do takiej przeciwstawności

---

<sup>14</sup> Następujące cechy odnoszą się do wszystkich rodzajów regionów, zarówno jednolitych jak i węzłowych:

A 1. Region jest czymś jedynym w tym, że co do swego położenia różni się od wszystkich innych regionów tej samej kategorii.

A 2. Region obejmuje trójwymiarowy wycinek powierzchni-ziemi. Można powiedzieć, że regiony związane są z hydrosferą — a teoretycznie ich wymiary pionowe mogą być rozszerzane bez ograniczeń, ponad i poniżej hydrosfery. W praktyce jednak znaczna większość podziałów regionalnych przedstawiana jest dwuwymiarowo, i tylko czasami — jak w blok-diagramie — pokazany jest trzeci wymiar.

A 3. Region obejmuje pewne zgrupowanie związanych ze sobą cech; obszary jednorodne w odniesieniu do jednej cechy można uznać za regiony tylko wówczas, gdy da się wykazać ich zgodność z jednym lub wieloma innymi układami regionalnymi.

A 4. Obecny charakter regionu jest w pewnej mierze pochodną warunków, które istniały, i wypadków, które się zdarzyły w przeszłości historycznej, archeologicznej i geologicznej. Należy brać pod uwagę nie tylko samą trwałość dowodów przemian historycznych, lecz również ich rytm i szybkość. Teraźniejszość jest bowiem ostatnim momentem dostępnym dla obserwacji.

A 5. Region jest określony na podstawie kryteriów właściwych dla danej kategorii regionów, nie zaś na podstawie cech dotyczących innych kategorii regionów; i tak np. regionu klimatycznego nie określa szata roślinna. Analizowane oddzielnie różne rodzaje regionów zachowują odrębność, nawet wtedy gdy zajmują ten sam lub prawie ten sam obszar, jak np. klimat śródziemnomorski i roślinność śródziemnomorska. Zbieżność obszarów może mieć charakter przypadkowy, może zaś być wynikiem pewnego związku przyczynowo-skutkowego, przy czym w tym ostatnim przypadku wchodzi w grę jeszcze inne cechy. Przypisywanie regionom pewnej kategorii cech należących do jakiejś innej kategorii prowadzi często do nieporozumień, a nierzadko i do fałszywych wniosków. Niemniej w przypadku braku dostatecznej ilości danych co do cech właściwych danej kategorii regionów, można dokonać próbnego podziału regionalnego, wnioskując z innych pokrewnych, a znanych aspektów geografii badanego obszaru. Tak np. zasięg klimatu polarnego może być wyznaczony na mapie jako identyczny z zasięgiem tundry, a więc z rozmieszczeniem roślinności. Regiony wyznaczone w ten sposób należy jednak przedstawiać wyraźnie jako hipotetyczne.

A 6. Region zajmuje ustaloną pozycję w hierarchii regionów tej samej kategorii; w hierarchii tej każdy region wyższego rzędu składa się z zespołu regionów najbliższego niższego rzędu (np. niższe jednostki administracyjne, counties, stany, Stany Zjednoczone). Odwrotnie, dany region może być też jedną z części składowych regionu wyższego rzędu. Regiony, które są częściami składowymi innego regionu, są oczywiście mniejsze od tego ostatniego, lecz samo pojęcie regionu nie przesądza o jego wielkości. Żaden region nie może należeć do więcej niż jednego rzędu.

Dla zapamiętania tych dwóch różnic, pożytecznych podejść w konstruowaniu regionów, powyższe pojęcie hierarchii będziemy określać wyrażeniem „podziału i scalenia” (*aggregation-subdivision*).

Regiony jednolite muszą być jeszcze dodatkowo sprawdzone z punktu widzenia dwóch innych charakterystycznych cech:

B 1. Region jednolity jest jednorodny, ponieważ wszystkie jego części charakteryzuje cecha lub cechy, którymi był określony. Żaden region nie jest jednolity

poglądów, że nawet jakakolwiek dyskusja naukowa w tym zakresie wy-  
daje się całkowicie bezcelowa <sup>15</sup>.

Wspomniana krytyka zawiera jednak, naszym zdaniem, wyjątkowo  
dużo nieporozumień.

Jak zaznaczyliśmy wyżej, zarzutem stawianym przede wszystkim  
przez geografów wychodzących z pozycji marksistowskich pod adresem  
koncepcji regionu-narzędzia analitycznego jest jej „subiektywizm”. Za-  
rzuty te różnie bywają sformułowane: od ostrożnego sformułowania  
K. D z i e w o ŋ s k i e g o: „niewątpliwie stanowisko takie zawiera w so-  
bie poważne niebezpieczeństwo nominalizmu, a nawet subiektywizmu

w sensie absolutnym, gdyż zawsze mamy do czynienia z generalizacją wybranych  
elementów.

B 2. W regionie jednolitym występuje pewna dopuszczona kryteriami rozpiętość  
co do intensywności występowania i charakteru definiujących go cech. Ta rozpię-  
tość jest najmniejsza na najniższym szczeblu hierarchii regionów, a największa —  
na najwyższym.

Regiony węzłowe posiadają zaś nie mniej jak cztery dodatkowe właści-  
wości poza tymi, które odnoszą się do wszystkich regionów.

C 1. Region węzłowy jest jednorodny, ponieważ cały jego obszar stanowi okre-  
śloną jednostkę wewnętrznego krążenia. Ta własnie jedność organizacji wewnętrznej  
wyróżnia region węzłowy od wszystkich innych.

C 2. Region węzłowy posiada ognisko (czasami więcej niż jedno), które stanowi  
ośrodek więzi organizacyjnej. Ognisko to jest zazwyczaj centrum sieci komunika-  
cyjnej i najczęściej ma charakter miejski. W wyjątkowych przypadkach może być  
ono usytuowane na zewnątrz regionu, lecz musi być wtedy ściśle związane z regio-  
nem przy pomocy jednej lub więcej linii komunikacyjnych; (np. miasto Oporto  
związane z okręgiem produkcji wina, położonym w górze rzeki). Ten sam ośrodek  
może być ogniskiem dwóch lub więcej regionów węzłowych. Mogą to być regiony  
różnych rzędów tej samej kategorii, jak to ma np. miejsce w przypadku miasta, któ-  
re jest równocześnie stolicą stanu i county (powiatu) — w obu przypadkach jedno-  
stek administracyjnych. Mogą to być też regiony różnych kategorii (tego samego lub  
różnych rzędów). Tak np. Salt Lake City jest stolicą stanu, stolicą kościoła Mormo-  
nów i centrum komunikacyjnym Wielkiego Dorzecza (Great Basin).

C 3. Region węzłowy jest objęty siecią układu krążenia (*circulation*). Krążenie  
może być wyrazem tylko ruchu lub wymiany, takich jak wymiana ludzi, dóbr, idei  
czy rozmów telefonicznych; może tu też wchodzić w grę element przymusu, jak  
w przypadku władzy sprawowanej z ogniskowego ośrodka politycznego. Takie po-  
wiązania przymusowe powinny być zawsze jasno odróżniane od elementów ruchu  
lub linii przepływów.

Krążenie nie musi być, i z reguły nie jest, równoważne we wszystkich kierun-  
kach. Może mieć różny zasięg terytorialny (jak w przypadku ośrodka węzłowego  
położonego ekscentrycznie w stosunku do regionu); jego natężenie może się różnicow-  
ać, jak np. w przypadku natężenia obrotów pomiędzy ośrodkiem handlowym  
a rzadko zaludnionym obszarem rolniczym z jednej strony, oraz obszarem gęsto za-  
ludnionym i zurbanizowanym, z drugiej.

C 4. Ognisko regionu węzłowego powiązane jest z resztą regionu węzłami różne-  
go nasilenia i różnego charakteru. Zazwyczaj ognisko leży w obszarze wewnętrznego  
rdzenia regionu (*core area*), poza którym rozciąga się obszar pograniczny (*marginal  
area*). Z reguły już sama odległość w miarę zbliżania się do granicy regionu osłabia  
więź z ogniskiem. Prawie zawsze jednak konkretne warunki (rzeźba terenu, gran-  
nice językowe, celne itp.) tak modyfikują i zniekształcają ten wpływ odległości,  
że nie dochodzi do wykształcenia idealnego układu koncentrycznego. Niezależnie  
od zmieniającego się natężenia powiązań z ogniskiem więzi regionalne różnią się  
co do charakteru. Np. typowy układ stref zaplecza miasta przedstawia się nastę-  
pująco: a) obszary pokryte gęstą siecią dróg bitych i żelaznych pozwalają na  
codzienne dojazdy do pracy, b) obszary, przez które przechodzą przedłużenia głów-  
nych dróg, o regularnym, lecz mniej intensywnym ruchu, c) obszary pozbawione  
kolei, o małej ilości podrzędnych dróg bitych. Wszystkie te obszary leżą w gran-  
icach tego samego regionu węzłowego, ponieważ powiązania z innymi ośrodkami  
węzłowymi są bez znaczenia w porównaniu z omawianymi.

<sup>15</sup> Por. B. R y c h ł o w s k i [119], s. 204.



badawczego”<sup>16</sup>, do stanowczego stwierdzenia Ałampiewa, że „stanowisko to wyraża skrajny subiektywizm”<sup>17</sup>.

Na czym jednak ten subiektywizm ma polegać? Jak pisze w swym artykule polemicznym Sauszkin, regiony wyróżnione przez geografów radzieckich „nie są po prostu intelektualną koncepcją, stworzoną w myśli tego czy innego autora, lecz odbijają realną rzeczywistość”<sup>18</sup>. Nasuwa się tu nieuchronnie pytanie, czy w ogóle można wyróżnić regiony na podstawie konkretnie określonych kryteriów, które by nie odbijały realnej rzeczywistości. Nie sposób tu nie uznać uwagi Thomasa, który stwierdza, co następuje: „kiedy zjawisko czy zjawiska o określonych cechach zajmują pewną część powierzchni ziemi, można ową część nazwać regionem... zgodnie (z takim ujęciem) region — pojęcie intelektualne — znajduje swój wyraz w rzeczywistości w treści materialnej określonej kryteriami wyróżnienia regionu”<sup>19</sup>.

Dowodem subiektywizmu krytykowanego ujęcia ma być związana z nim dowolność kryteriów wyróżnienia regionów, który to zarzut przedstawiany bywa zresztą w różnych wersjach. Tak np. Ałampiew pisze w kontekście krytyki opracowania Whittleseya: „Amerykańscy geografowie, konstruujący dowolnie ogólnogeograficzne, albo także i ekonomiczne regiony, opierają się z reguły na kryterium jednorodności regionu według jednej lub kilku cech przyrodniczych i gospodarczych. Odkrywa to drogę dla czysto statystycznego konstruowania schematów regionalizacji, dla dowolnego (proizwolnego) wyboru kryteriów wyróżniania regionu”<sup>20</sup>.

Nieco inaczej i w sposób trafniej odnoszący się do treści krytykowanej koncepcji formułuje ten sam zarzut w jednym ze swych artykułów Dziewoński: „Pojęcie regionu jako narzędzia analizy geograficzno-ekonomicznej, jako elementu ustalanego przez badacza zależnie od potrzeb (a więc mniej lub więcej dowolnie), ma charakter formalny. Wykorzystanie pojęcia regionu jako narzędzia analizy sprowadza się w praktyce do terytorialnego grupowania zaobserwowanych faktów. Można stwierdzić, że albo zastosujemy poprawne grupowanie faktów, tj. uchwycimy prawidłowo zjawiska zachodzące w rzeczywistości (a wówczas region umowny stanie się odzwierciedleniem faktu przestrzennego — regionu gospodarczego istniejącego w rzeczywistości), albo grupowanie będzie odbiegać od rzeczywistości i wówczas otrzymamy czysto formalny układ dający silnie zdeformowany lub zgoła fałszywy obraz stanu istniejącego. Ograniczenie roli pojęcia regionu wyłącznie (podkr. A. W.) do narzędzia analizy doprowadziłoby zatem do subiektywizmu badawczego, oderwanego od rzeczywistości, względnie do agnostycyzmu, nie

<sup>16</sup> K. Dziewoński [41], s. 600.

<sup>17</sup> P. M. Ałampiew [3], s. 10.

<sup>18</sup> J. Sauszkin [120], s. 396.

<sup>19</sup> M. Thomas [135], s. 255.

<sup>20</sup> P. M. Ałampiew [3], s. 10—11.

zapewniającego należytych przesłanek do krytycznej oceny naszych poglądów i narzędzi badawczych, a paraliżującego badania naukowe przez zakwestionowanie ich możliwości i celowości”<sup>21</sup>.

Analizując powyższy ustęp pracy autora, który nie neguje zresztą celowości posługiwania się pojęciem regionu również w sensie narzędzia analitycznego, trudno zrozumieć, przeciw czemu wymierzone są uwagi krytyczne. Niejasność tego ustępu wydaje się sugerować, że krytykowana przezeń koncepcja<sup>22</sup> może prowadzić do „niepoprawnego grupowania faktów”, czyli „nieprawidłowego uchwycenia zjawisk zachodzących w rzeczywistości”. Tymczasem „poprawne grupowanie (terytorialne) faktów” oznacza w tym tekście chyba nic innego, jak „poprawny dobór kryteriów wyróżniania regionu”. Jednakże dobór ten, według podstawowego założenia krytykowanej koncepcji, ściśle związany jest z celem badania; dla ustalonego celu dobór kryteriów nie jest więc „mniej lub więcej dowolny”, bo tylko jeden określony zespół najbardziej znamiennych kryteriów jest słuszny (przynajmniej teoretycznie, tzn. przy dostatecznej wiedzy o badanym zagadnieniu i pełnej dostępności danych). Występuje tu zatem sprawdzalny empirycznie problem prawdy i fałszu, lecz w żadnym razie nie subiektywizm czy agnostycyzm.

Tak więc musimy uznać, że zarzuty pod adresem koncepcji regionu — narzędzia analitycznego, formułowane pod niesłuszną naszym zdaniem nazwą subiektywizmu, nie odnoszą się do swobody ustalania kryteriów regionalizacji, lecz do wyboru jej celów, wśród których ani omawiane opracowanie Whittleseya, ani też szereg innych prac reprezentujących zbliżone stanowisko teoretyczne, nie wyróżnia żadnej hierarchii, wynikającej z teoretycznego ujęcia przedmiotu geografii, bądź poszczególnych jej gałęzi, jaką jest np. geografia ekonomiczna<sup>23</sup>.

Jest tymczasem rzeczą zupełnie oczywistą, że wśród tej niezliczonej ilości sieci regionów, jakie można wyróżnić na dowolnym obszarze, można ustalić — w zależności od problematyki, jakiej dotyczą — różne stopnie ich znaczenia dla tej ogólnej syntezy przestrzennej, jaką ma dać geografia.

Tutaj jednak nasuwa się istotne dla naszych rozważań pytanie, czy takie twierdzenia o naturze i hierarchii badanych przez geografę problemów muszą się nierozłącznie wiązać z definicją regionu i nadawaniem temu pojęciu określonej treści empirycznej? Na pytanie to odpowiadamy negatywnie, uważając twierdzenie, że definicja regionu powinna określać

<sup>21</sup> K. Dziewoński [37], s. 722.

<sup>22</sup> Jak wynika z dalszego tekstu artykułu, autor odnosi powyższe uwagi krytyczne właśnie do koncepcji przedstawionej przez Whittleseya.

<sup>23</sup> Co prawda Whittlesey ma swoją koncepcję „regionów całkowitych”, wyznaczonych w oparciu o całokształt cech fizycznych, biotycznych i społecznych funkcjonalnie związanych z zagospodarowaniem ziemi przez człowieka” [144], s. 45. Koncepcja takich jednostek regionalnych (*compages*) uznana jednak została za najślabszą część opracowania i nie znalazła większego oddźwięku — stąd też nie będziemy się nią zajmować.

przedmiot badania geografii, za nieuzasadnione (w poprzednim rozdziale zwróciliśmy uwagę na genezę podobnych poglądów, uznając je za metodologicznie błędne). Nawet jednak w przypadku przyjęcia tego poglądu pozostaje do rozstrzygnięcia pytanie, czy w ogóle w geografii jest miejsce na pojęcie regionu w sensie ogólnego narzędzia analizy geograficznej.

Wśród zwolenników poglądu, że region jest określoną rzeczywistością — odpowiadających twierdząco na pierwsze pytanie — możemy wyróżnić dwa rodzaje ustosunkowania się do pytania drugiego.

Według jednego stanowiska termin „region” traktowany jest rozciągliwie, tzn. że stosowany jest zarówno w sensie narzędzia analizy, jak i na oznaczenie obszaru o specyficznych cechach, traktowanego jako „obiekt”. Stanowisko takie zajmuje np. Dziewoński, który występuje jedynie — jak to wynika z cytowanego wyżej ustępu jego pracy — przeciw zacieśnianiu pojęcia regionu wyłącznie do roli narzędzia analizy; uważa on przeto, że „stanowisko geografów radzieckich co do obiektywnego istnienia regionu nie wyklucza stanowiska pierwszego (region-narzędzie analizy — A. W.), jako sformułowania określającego formalnie warunki prawidłowego stosowania pojęcia region”<sup>24</sup>.

Stanowisko takie podziela faktycznie wielu innych geografów w różnych krajach, także i geografów amerykańskich, i to niezależnie od poglądów głoszonych na ten temat; niewielu jednak formułuje je wyraźnie, tak jak np. Isard, który stwierdza *expressis verbis*, że region może być zarówno pojęciem, jak i konkretną rzeczywistością<sup>25</sup>. Podobne ujęcie typowe jest też dla literatury niemieckiej, gdzie termin *Raum* stosowany jest równie, a nawet bardziej elastycznie (w zależności od kontekstu może on bowiem oznaczać także po prostu „obszar”, odp. ang. *area*).

Współczesna literatura francuska, z uwagi na długoletnie tradycje tamtejszej szkoły geograficznej, skłonna jest rezerwować termin „region” dla obszarów o konkretnych ustalonych cechach, uznaje jednak, przynajmniej *implicite*, konieczność stosowania pojęcia regionu jako narzędzia analitycznego, wyrażając je jednak za pomocą innych terminów, jak np. równie elastyczny co niemiecki *Raum* termin *l'espace*<sup>26</sup>.

Stanowisko polegające na kategorycznym odrzuceniu koncepcji regionu jako myślowego narzędzia analizy formułowane jest współcześnie głównie wśród geografów radzieckich (jakkolwiek i tam ma ono — jak postaramy się wykazać — charakter w dużej mierze deklaracyjny). Stanowisko to wymaga bardziej szczegółowego rozpatrzenia, gdyż od wykazania jego niesłuszności zależy celowość i sensowność analizy przeprowadzanej w dalszych partiach tej książki.

Jakkolwiek niełatwo o znalezienie w literaturze pełnego i systematycznego przedstawienia tego stanowiska, to jednak rozpatrzenie róż-

<sup>24</sup> K. Dziewoński [41], s. 600.

<sup>25</sup> W. Isard [65], s. 18.

<sup>26</sup> Por. E. Juillard [74].

nych tekstów pozwala na wyróżnienie pewnego zespołu powtarzających się argumentów, wśród których po bliższej analizie możemy wyodrębnić dwojakiego rodzaju twierdzenia: 1) twierdzenia odnoszące się do rzeczywistości i 2) twierdzenia odnoszące się do pojęć i terminów.

W szczególności chodzi tu o następujące podstawowe twierdzenia o rzeczywistości społeczno-gospodarczej:

1. W wyniku rozwoju terytorialnego podziału pracy tworzą się pewne kompleksy terytorialne obejmujące całość zjawisk życia społeczno-gospodarczego;

2. Formowanie się takich kompleksów pozwala na jasne, niedwuznaczne wydzielenie obszarów zajmowanych przez te kompleksy; kryteria wyróżniania tych obszarów mogą być co prawda w różnych przypadkach różne, jednakże dobór tych kryteriów wynika z możliwej do ustalenia na drodze naukowej ważności, istotności poszczególnych czynników charakteryzujących te kompleksy<sup>27</sup>.

Druga grupa rozpatrywanych tu twierdzeń to następujące twierdzenia odnoszące się do pojęć i terminów:

1. Termin „region” odnosi się do języka potocznego, gdzie oznacza jakikolwiek obszar, wydzielony na podstawie jakichkolwiek cech; naukowy język geografii zna natomiast jedynie pojęcia „region ekonomiczny” i „region naturalny”.

2. Pod pojęciem „region ekonomiczny” należy rozumieć obszar wydzielony na podstawie całego zespołu wzajemnie powiązanych zjawisk gospodarczych<sup>28</sup>.

3. Pojęcia region ekonomiczny nie można zdefiniować w sposób „ahistoryczny”, tj. taki, by definicja mogła odnosić się do różnych epok historycznych (warunków ustrojowo-gospodarczych).

Rozpatrując te dwie grupy twierdzeń należy zauważyć, że tylko pierwsza z nich — twierdzenia odnoszące się do rzeczywistości — mają charakter empiryczny, tj. wyprowadzane są z analizy rzeczywistości i mają być sprawdzone w oparciu o konfrontację z rzeczywistością. Taki właśnie charakter ma szereg istotnych twierdzeń formułowanych w nauce radzieckiej, w ramach tzw. teorii regionalizacji ekonomicznej. Twierdzeń tych nie można porównywać z opracowaniami typu raportu Whittleseya, które analogicznych twierdzeń tego rodzaju nie zawierają.

Natomiast twierdzenia zaliczone do grupy drugiej mają charakter zupełnie inny. Nie wynikają one bynajmniej z doświadczenia, mają one charakter semantyczny. Sprawdzenie ich poprawności można przeprowadzić jedynie drogą analizy logicznej oraz przez skonfrontowanie ich

---

<sup>27</sup> Analogiczne twierdzenia formułuje się w odniesieniu do zbioru zjawisk przyrodniczych występujących na powierzchni ziemi, z tą różnicą (twierdzenie 1) że chodzi tu o kompleksy formujące się nie pod wpływem terytorialnego podziału pracy, lecz w wyniku działania praw przyrody.

<sup>28</sup> Analogiczne twierdzenie odnosi się do pojęcia „region przyrodniczy”, które ma oznaczać obszar wydzielony na podstawie całego kompleksu wzajemnie powiązanych zjawisk przyrodniczych.

zgodności z praktyką zwyczaju językowego literatury naukowej, której stanowisko mają wyrażać.

Analizę tych twierdzeń pod tym właśnie kątem przeprowadzimy w kolejności odwrotnej do ich przedstawienia, tj. poczynając od twierdzenia trzeciego o charakterze najbardziej szczegółowym.

Twierdzenie to, które mówi o niemożności określenia „ahistorycznej” definicji regionu ekonomicznego, odnoszącej się do regionów ekonomicznych niezależnie od formacji społeczno-gospodarczej, w jakiej występują, jest oczywistym nieporozumieniem, nie wytrzymującym zresztą krytyki w świetle literatury radzieckiej. U podłoża tego nieporozumienia tkwi prawdopodobnie często spotykany błąd logiczny polegający na pomieszaniu definicji z wyliczeniem cech przedmiotu oznaczanego przez definiowaną nazwę<sup>29</sup> czy nawet, jak w tym przypadku, wszystkich podklas jakiejś klasy przedmiotów.

W rzeczywistości dorobek radzieckiej literatury z zakresu regionalizacji ekonomicznej pozwala nie tylko na wyprowadzenie takiej ogólnej definicji, ale i na rozwinięcie jej w postaci szeregu twierdzeń odnoszących się do regionów ekonomicznych we wszystkich warunkach ustrojowo-gospodarczych, w których występuje terytorialny podział pracy<sup>30</sup>. Analizę tego rodzaju definicji przedstawiamy w następnym rozdziale.

Jeżeli chodzi o twierdzenie oznaczone liczbą 2, to ma ono charakter typowej definicji analitycznej, jakkolwiek często nadaje mu się charakter twierdzenia wynikającego z analizy rzeczywistości<sup>31</sup>. Jeżeli twierdzenie to traktujemy jedynie jako postulat terminologiczny, to nie jest ono samo w sobie ani prawdziwe, ani fałszywe. Jako twierdzenie o faktycznym stosowaniu terminu „region” w naukowej literaturze krajów socjalistycznych, a w szczególności w ZSRR, jest ono natomiast nieściśle. W literaturze tej stosuje się ten termin bowiem nie tylko w odniesieniu do regionów wyznaczanych przez „cały kompleks wzajemnie powiąza-

---

<sup>29</sup> Porównaj w związku z tym to, co pisze T. Kotarbiński, który w swym popularnym podręczniku logiki określa jako poważny błąd „mniemanie, że definicja nie jest właściwie odpowiedzią na pytanie, co znaczy dany zwrot, lecz odpowiedzią na pytanie, czym jest dana rzecz: definiowana jest rzekomo zatem rzecz jakaś, różna od samych słów, tworzących podmiot gramatyczny definicji; a przy tym definicja ma wskazywać jakąś istotę tej rzeczy, mianowicie istotę rzekomego powszechnika, odpowiadającego temu podmiotowi gramatycznemu” [88], s. 53.

Idąc po linii takiego błędnego rozumowania można dojść do wniosku, że o ile uznane za „istotne” cechy jakiegoś przedmiotu zmieniają się w czasie, to niemożliwe jest danie jego „ahistorycznej” definicji, co oczywiście prowadziłoby m. in. do zaprzeczenia możliwości definiowania znakomitej większości pojęć stosowanych w naukach społecznych (takich jak „państwo”, „przedsiębiorstwo”, „pieniądz”, itp.).

<sup>30</sup> Próbę sformułowania usystematyzowanego zespołu takich ogólnych twierdzeń przedstawia B. Rychłowski [117]; twierdzenia te przytaczamy niżej w przyp. 70.

<sup>31</sup> Por. np. pierwszą część następującego zdania: „Rosyjskie doświadczenie regionalizacji przyrodniczej a w szczególności ekonomicznej wykazało, że granicę regionu określa nie jakakolwiek cecha (względnie jakichkolwiek kilka cech), lecz cały zespół wzajemnie powiązanych zjawisk (przyrodniczych lub ekonomicznych) typowych dla wyróżnionego obszaru, przy czym region wyróżnia się dostatecznie ostro i jasno od pozostałych części powierzchni ziemi swoimi najbardziej istotnymi, głównymi cechami, określającymi jego typowe właściwości” [121]. (Podkr. — A. W.)

nych zjawisk gospodarczych względnie przyrodniczych" (wielu autorów nazywa takie regiony „integralnymi regionami ekonomicznymi” i „integralnymi regionami naturalnymi”<sup>32</sup>), lecz i w odniesieniu do tzw. „regionów cząstkowych”, wyróżnianych w badaniach poszczególnych zjawisk analizowanych przez geografę fizyczną albo ekonomiczną. W tym ostatnim przypadku owe regiony cząstkowe odnoszą się zarówno do poszczególnych głównych gałęzi gospodarki narodowej (przemysł, rolnictwo, transport itp.), jak też do najrozmaitszych poszczególnych zjawisk i problemów badanych przez geografę ekonomiczną, przy czym wskazuje się też, że te same zjawiska mogą być „regionalizowane” z różnych punktów widzenia.

Wobec tak szerokiego stosowania terminu „region” trudno też się zgodzić z twierdzeniem, że w języku naukowym geografii nie ma miejsca na pojęcie regionu jako powszechnego narzędzia analitycznego i że należy je pozostawić wyłącznie mowie potocznej. Przeciwnie — rzeczą nie tylko możliwą, ale i niezmiernie ważną jest dążenie do określenia ścisłego znaczenia tego pojęcia w języku naukowym geografii, co prowadzić musi w konsekwencji do sprecyzowania całego zespołu terminów związanych zarówno z definicją ogólną tego pojęcia, jak też i zespołu reguł poprawnego posługiwania się tym pojęciem w analizie różnych możliwych sytuacji spotykanych w rzeczywistości. Innymi słowy, nie da się zaprzeczyć, że zagadnienie regionalizacji w geografii to nie tylko sprawa różnych teorii odnoszących się do samej rzeczywistości, nie tylko zagadnienie praw dotyczących pewnych specyficznych form rozwoju i rozmieszczenia badanych zjawisk, lecz także rozległa dziedzina twierdzeń dotyczących samych pojęć stosowanych w analizie tej rzeczywistości i formalnych reguł postępowania, określających poprawną procedurę jej naukowego badania.

Jest przy tym rzeczą drugorzędą, czy podniesiemy taki zespół twierdzeń do rangi osobnej „teorii metody regionalnej”, czy też potraktujemy go jako część metodologii geografii, czy nawet jako część „wstępu do analizy przestrzennej”. Istotną rzeczą jest uznanie istnienia problematyki regionu jako narzędzia analitycznego, niezależnie od tego, jak określimy zakres tego pojęcia, i niezależnie od nazw, jakie będziemy tu stosowali<sup>33</sup>. Trzeba tu szczególnie podkreślić, że traktowanie regionu jako narzędzia analitycznego (tak jak je przedstawia Whittlesey) nie jest sprzeczne, jeżeli rozpatrujemy sprawę na płaszczyźnie terminologiczno-

<sup>32</sup> Por. Anuczin [77].

<sup>33</sup> W dyskusjach na ten temat spotyka się ostatnio dość często opinię, że w odniesieniu do tak rozumianego pojęcia „region” należy stosować termin „obszar”. Przeciw tej propozycji przemawiają, naszym zdaniem, dwa względy: 1) fakt, że „obszar” nie może być uważany za synonim pojęcia „region”, które ma zakres węższy, odnosząc się do obszaru wyznaczonego w pewien specyficzny sposób, 2) zakorzeniony zwyczaj posługiwania się przymiotnikiem „regionalny” w sensie odnoszącym się do rozpatrywanego tu szerokiego znaczenia pojęcia „region” („ujęcie regionalne”, „metoda regionalna”, „geografia regionalna”).

pojęciowej, z koncepcją „obiektywnie istniejącego regionu ekonomicznego”, jeżeli uznamy, że taki „region ekonomiczny” można zdefiniować w kategoriach konkretnych kryteriów odnoszących się do cech przestrzeni. „Region ekonomiczny” byłby bowiem wówczas jedynie szczególnym przypadkiem „regionu”.

Nie znaczy to oczywiście, by ta próba systemu pojęciowego geografii w dziedzinie posługiwania się koncepcją regionu, jaką daje Whittlesey, mogła być uznana za w pełni zadowalającą; przeciwnie — nasuwa ona poważne zastrzeżenia i jako najpoważniejsza współczesna próba w tym zakresie powinna być ona poddana szczegółowej analizie krytycznej. W dalszych naszych rozważaniach wyszliśmy jednak z założenia, że krytyka taka musi mieć biegunowo odmienny charakter niż ten, jaki dominuje w dotychczasowej krytyce tego opracowania w geografii marksistowskiej. Istotnym bowiem pytaniem jest nie to, czy krytykowana koncepcja nie jest zbyt ogólna (ponieważ dotyczy regionu „w ogóle”) i zbyt formalna, lecz właśnie to, czy jest ona dość ogólna (tzn. czy nie zacieśnia zakresu tego pojęcia w stosunku do faktycznych wymogów nauki i życia) i dość formalna (tj. czy rzeczywiście dotyczy ona „powszechnego” narzędzia analitycznego, niezależnego od ujmowania rzeczywistości, wynikającego ze ściśle określonych modeli teoretycznych).

Rozpatrując rzecz na płaszczyźnie merytorycznej stwierdzamy natomiast, że istota sporu o definicję regionu dotyczy pewnych wiązanych z tą definicją przez zwolenników koncepcji teorii regionu-objektu twierdzeń o rzeczywistości, jak również poglądów na cele i zadania geografii. Analizę tej problematyki przedstawimy w rozdziale IV, który jest poprzedzony przez rozdział dotyczący pojęcia regionu jako narzędzia analizy. Ten szyk wykładu odwraca co prawda w pewnym sensie hierarchię ważności problemów; ma on jednak tę zaletę, że umożliwia prowadzenie dyskusji merytorycznej przy użyciu pewnych uprzednio sprecyzowanych niezbędnych pojęć i terminów.

### III. POJĘCIE REGIONU JAKO NARZĘDZIE ANALIZY PRZESTRZENNEJ

#### 1. UKŁAD REGIONALNY I REGION

Jakkolwiek prawdą jest, że region jest immanentną kategorią geografii, jest rzeczą również bezsporną, że tym, co geografowi dane jest bezpośrednio w jego badaniach, są nie regiony, lecz najrozmaitsze zjawiska występujące na powierzchni ziemi i cechy tych zjawisk.

Zjawiska badane przez geografa występują na powierzchni ziemi w różny sposób. Są wśród nich zjawiska jednostkowe i powtarzające się. Każde zjawisko powtarzające się (tj. występujące w różnych miejscach) tworzy pewne układy przestrzenne odwzorowywane przez geografa na mapach. Ponieważ geografia bada zarówno rozmieszczenie zjawisk i związki między zjawiskami występującymi łącznie w poszczególnych miejscach, jak i powiązania pomiędzy zjawiskami występującymi w różnych miejscach, przeto i odpowiednie układy można podzielić na układy rozmieszczenia i układy powiązań.

Układy te rozpatrywane są często w kategoriach „cech obszarów”. To ostatnie wyrażenie jest pewną generalizacją polegającą na odniesieniu („przypisaniu”) pewnych zjawisk względnie ich cech do poszczególnych części powierzchni ziemi; mówimy w tym przypadku już nie o zjawiskach i ich cechach, lecz o „cechach obszaru” bądź o „powiązaniach między obszarami”. Trzeba jednak zawsze zdawać sobie sprawę z tego, że operując pojęciem „cech obszaru” dokonujemy pewnego skoku myślowego, że w tym zwrocie tkwi pewien element konwencji nieodłączny od każdej generalizacji. W rzeczywistości bowiem, mówiąc o cechach obszarów, wypowiadamy pewne sądy o zjawiskach, które występują na jakimś obszarze w sposób mniej lub bardziej ciągły lub nieciągły. Ogólnie możemy powiedzieć, im bardziej nieciągłe rozmieszczenie badanych zjawisk (a takie nieciągłe rozmieszczenie zjawisk jest właśnie regułą w dziedzinie geografii ekonomicznej), tym większy element konwencji zawarty w takiej generalizacji.

W przypadku gdy zjawiska i ich cechy ujęte są w postaci danych liczbowych, pierwszym szczeblem tego rodzaju generalizacji jest odnie-



sienie tych wielkości liczbowych do pewnej siatki podstawowych jednostek przestrzennych, którymi w praktyce są najczęściej jednostki podziału administracyjnego, stanowiące pierwotne jednostki przestrzenne grupowania danych statystycznych<sup>34</sup>.

Badając poszczególne zjawiska i zespoły zjawisk stwierdzamy, że niektóre z nich tworzą układy przestrzenne, pozwalające na uogólnienie występowania danych „cech obszarów” w pojęciu obszaru jednorodnego, wyodrębniającego się w stosunku do innych obszarów, czy to ze względu na podobieństwo cech przyległych do siebie podstawowych jednostek przestrzennych, czy to ze względu na stopień ścisłości ich wzajemnych powiązań<sup>35</sup>. Tego rodzaju obszary jednorodne nazywamy regionami (używając tu terminu „region” w znaczeniu roboczym, bliskim potocznemu), zaś układy przestrzenne tego typu — układami regionalnymi. Stwierdzenie, że jakiś układ ma charakter regionalny, odnosi się więc do tego, że może on być przy zastosowaniu mniejszej lub większej dozy konwencji ujęty w postaci regionu czy też systemu regionów. Pojęcie regionu ma zatem charakter generalizacji wyższego rzędu w stosunku do „podstawowej jednostki przestrzennej” i do „układu regionalnego” (zakładając, że ten ostatni termin odnosimy do przedstawionego na mapie obrazu układu istniejącego w rzeczywistości).

Stosowanie tego rodzaju generalizacji dyktowane jest oczywiście względami celowości. Często, w szczególności gdy przedstawienie układu regionalnego w postaci regionów, tj. obszarów o określonych granicach, pociąga za sobą konieczność stosowania konwencji zacierających istotne z punktu widzenia celu badania cechy układu, układy takie przedstawiamy kartograficznie raczej za pomocą systemów linii, strzałek, sygnatur powierzchniowych charakteryzujących poszczególne jednostki podstawowe itp.<sup>36</sup>

Układy przestrzenne mogą mieć najrozmaitsze kształty i formy. Z punktu widzenia charakterystyki układów regionalnych szczególne znaczenie ma podział wszelkich układów, a więc zarówno układów rozmieszczenia, jak i układów powiązań, na dwie zasadnicze grupy, jakie stanowią układy koncentryczne i niekoncentryczne.

---

<sup>34</sup> Zagadnienie właściwego doboru jednostek podstawowych jest specjalnym zagadnieniem metodyki badań przestrzennych, któremu poświęca się w ostatnich czasach dużo uwagi. Wyczerpujące omówienie tego zagadnienia, traktowanego jako część problematyki określonej dyskusyjną raczej nazwą „geografia statystyczna”, przedstawili O. D. Duncan, R. P. Cuzzort i B. Duncan [35].

<sup>35</sup> Termin „jednorodny” używany jest przeważnie tylko w tym pierwszym znaczeniu (podobieństwo cech); stosowanie go w niniejszym tekście w sensie rozszerzonym, jakim posługuje się między innymi Whittlesey, uzasadnione jest głównie tym względem praktycznym, że pozwalało na skrótove formułowanie pewnych twierdzeń.

<sup>36</sup> Por. np. metody przedstawiania układów węzłowych w postaci sygnatur obrazujących potoki ruchu [148], względnie w postaci znaków powierzchniowych pozwalających na zaliczenie do wyróżnionych „regionów” tylko części — i to często mniejszej części — badanego obszaru [39].

O koncentrycznych układach rozmieszczenia mówimy wtedy, gdy cechy badanego zjawiska zmieniają się w zależności od odległości od jakiegoś miejsca albo obszaru leżącego w centrum układu. W dziedzinie geografii ekonomicznej klasyczny model takiego układu rozmieszczenia przedstawił V. Thünen; w aktualnej praktyce chodzi tu też z reguły o układy rozmieszczenia zjawisk kształtujących się w zależności od odległości od wielkiego miasta względnie aglomeracji miejskiej (nasilenie udziału dojeżdżających do pracy w strukturze zatrudnienia, specyfika rolnictwa podmiejskiego itp.).

Koncentryczne układy rozmieszczenia cechują się tym, że kształtują się one w bezpośredniej zależności od istniejących powiązań z centrum układu; często wnioskujemy przeto z konfiguracji takiego układu o kształtowaniu się układów powiązań i odwrotnie. Z punktu widzenia techniki wyznaczania takich układów nie różnią się one niczym od wyznaczania niekoncentrycznych układów rozmieszczenia i traktowane są raczej jako szczególne przypadki układów rozmieszczenia, które zazwyczaj mają charakter niekoncentryczny.

Jeżeli chodzi o układy powiązań, to jest rzeczą charakterystyczną, że właśnie układy koncentryczne stały się przedmiotem szczególnego zainteresowania, przynajmniej jeżeli chodzi o układy regionalne. Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, układy powiązań o charakterze niekoncentrycznym rzadko tylko dotyczą powiązań wielkiej ilości miejsc w taki sposób, by dawało to podstawę do wyróżnienia pewnego zwartego obszaru. Po drugie, w przypadku występowania takich układów powiązań, jakie zachodzą np. na obszarze wielkich konurbacji przemysłowych, podstawą wyznaczania takich układów powiązań są z reguły nie wskaźniki odnoszące się do samych powiązań, lecz znacznie łatwiejsze do uzyskania i opracowania wskaźniki dotyczące specyficznych dla tego rodzaju obszarów układów rozmieszczenia cech, takich jak gęstość zaludnienia, struktura zawodowa ludności itp.

Ponadto, przy analizie układów powiązań w kategoriach konkretnych wartości liczbowych znacznie łatwiej przedstawia się procedura metodyczna wyznaczania układów koncentrycznych (nazywanych najczęściej węzłowymi) z tego względu, że dane o powiązaniach można w tym przypadku łatwo zamienić na cechy obszaru (cechą obszaru jest w tym przypadku fakt powiązania o określonej intensywności danego miejsca, bądź obszaru traktowanego jako jednostka podstawowa, z centrum układu). W przypadku układów niekoncentrycznych zdefiniowanie powiązań w kategoriach wymiernych liczbowo cech obszarów, jakkolwiek teoretycznie możliwe, jest znacznie trudniejsze i w praktyce nie bywa stosowane.

Stąd też właśnie, przy omawianiu podstawowych typów regionów wyróżnia się w literaturze światowej nie cztery, lecz dwa podstawowe

takie typy: 1) regiony jednolite („jednorodne”) odpowiadające układom rozmieszczenia, oraz 2) regiony węzłowe, odpowiadające układom powiązań, przy czym stosowana często nazwa „regiony funkcjonalne” jest o tyle szczęśliwsza, że nie zawęży stosowania tego pojęcia wyłącznie do układów powiązań o charakterze koncentrycznym<sup>37</sup>.

## 2. „TECHNICZNA” DEFINICJA REGIONU I JEJ INTERPRETACJA

W przedstawionych wyżej rozważaniach nie wyszliśmy poza najbardziej ogólną definicję regionu jako obszaru jednorodnego. Taka definicja nie zadowalała i nie zadowala geografów, którzy od lat starali się nadać temu pojęciu bardziej ostre „techniczne” znaczenie. Próbą takiego „zaostrzenia” tego pojęcia jest właśnie koncepcja Whittleseya, w której owo „techniczne” znaczenie uzyskuje się przez zwięźlenie zakresu tego pojęcia poprzez wprowadzenie do reguł posługiwania się nim szeregu dodatkowych postulatów.

Jak to przedstawialiśmy wyżej, w myśl tych postulatów, jako region należy rozumieć pewien obszar ciągły, 1) jednorodny w zakresie określonych kryteriów, 2) mających istotne znaczenie dla danego badanego problemu i 3) odnoszących się do współwystępowania w przestrzeni pewnego zespołu cech, 4) między kształtowaniem się których zachodzą związki przyczynowe (ostatnie dwa warunki określane są też jako wymogi „sensowności” i „znamienności” kryteriów).

Zastanawiając się nad każdym z tych postulatów musimy uznać, że nie mają one bynajmniej charakteru arbitralnego. Postulaty „sensowności” i „znamienności” zgodne są z faktycznie stosowanymi, w większości prac, regułami posługiwania się pojęciem regionu; reguły te wiążą się z podstawowymi przesłankami metodologicznymi, według których geografia nie rozpatruje poszczególnych zjawisk w oderwaniu, lecz we wzajemnych związkach. Postulat ścisłego określania kryteriów wiąże się z powszechną w nowoczesnej geografii tendencją do większej ścisłości analizy. Wreszcie postulat dostosowania kryteriów do badanego problemu (jeżeli potraktujemy go zawężająco, zakładając, że chodzi wyłącznie o to, czy dana cecha-kryterium jest odpowiednim wskaźnikiem danej treści empirycznej) nie może budzić żadnych wątpliwości.

Blizsza analiza tych postulatów nasuwa jednak szereg uwag, zarówno co do znaczenia poszczególnych postulatów, jak i ich wzajemnego stosunku. Uwagi te nie pozostają oczywiście bez wpływu na ocenę całości kształtu koncepcji Whittleseya — a w konsekwencji i na cały problem regionu jako narzędzia analitycznego.

---

<sup>37</sup> Nazwa „regiony funkcjonalne” nie może być jednak stosowana do powiązań elementów nieorganicznych; w rzeczywistości też zarówno geneza, jak i obecne jej stosowanie wiąże się z badaniem życia społecznego (por. rozdz. IV p. 3).

1. Istnienie zbieżności układów regionalnych dwóch lub więcej cech, jak również istnienie związków przyczynowych między tymi cechami może być jedynie domniemane bądź też założone z góry, jak to wynika z interpretacji powyższych warunków przez samego Whittleseya, a częściowo także i z analizy prac zwolenników jego ujęcia. Tylko bowiem przy takiej interpretacji możemy mówić o wyróżnionych przez Whittleseya regionach prostych, czyli jednocechowych (wyróżnionych na podstawie jednej cechy). W tym ostatnim bowiem przypadku trzeba założyć, że istnieją pewne pojedyncze cechy obszaru, które są na tyle ważne z punktu widzenia zainteresowań geografa i do tego stopnia powiązane przyczynowo z występowaniem innych cech, że obszary jednorodne wyznaczone na ich podstawie można bez dalszego dowodu przyjąć za regiony, w znaczeniu definicji Whittleseya.

2. Konieczność zrelatywizowania pojęcia regionu, tj. odnoszenia każdorazowo kryteriów wyróżniania regionów do celu badania, akcentowana jest bardzo mocno przez Whittleseya i jego zwolenników. Należy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że sprawa uzasadnienia kryteriów delimitacji, z punktu widzenia celu badania, przedstawia się bardzo różnie w poszczególnych przypadkach. Przede wszystkim sama cecha czy też cechy, którymi posługujemy się przy ustalaniu kryteriów delimitacji, mogą mieć dwojaki charakter.

W pierwszym przypadku dane cechy odnoszą się bezpośrednio do istnienia danego zjawiska (jak np. liczba dojeżdżających do pracy przy badaniu zagadnienia dojazdów do pracy). W takich przypadkach kwestia uzasadnienia doboru rodzaju kryteriów nie istnieje właściwie jako samodzielne zagadnienie brane pod uwagę przy wyznaczaniu regionów, lecz sprowadza się najwyżej do zagadnienia mającego charakter ściśle przedmiotowy — czy dana cecha jest odpowiednim miernikiem przy badaniu danego zjawiska (np. kwestia, czy rozmieszczenie przemysłu wyrażać według liczby zatrudnionych, wartości produkcji globalnej, wartości produkcji czystej itp.).

W drugim przypadku cechy-kryteria stanowią (wyłącznie bądź przede wszystkim) jedynie pośredni wskaźnik występowania badanych zjawisk. Jako przykład można przytoczyć tu posługiwanie się przez uczonych amerykańskich wskaźnikiem zasięgu sprzedaży gazet przy delimitacji regionów metropolitalnych<sup>38</sup>. Dostarczanie gazet dla regionu jest wtedy tylko jedną, i to nie należącą do najważniejszych, spośród szeregu funkcji metropolii; zważywszy jednak, że w warunkach amerykańskich dochody poszczególnych gazet płyną głównie z reklam, które kierowane są zawsze pod adresem potencjalnego rynku, cyrkulacja gazet może być uważana za ogólny wskaźnik kontaktów rynkowych pomiędzy przedsiębiorstwami czy też pomiędzy przedsiębiorstwami a indy-

<sup>38</sup> Wskaźnikiem tym posłużył się pierwszy McKenzie przy wyznaczaniu regionów metropolitalnych USA [75].

widualnymi konsumentami. W przypadkach posługiwania się tego rodzaju wskaźnikami konieczne jest oczywiście uzasadnienie przesłanek, na podstawie których wnioskujemy z występowania jednych cech o występowaniu innych, które są przedmiotem naszego głównego zainteresowania.

Następnie rozróżnić musimy przypadki, w których kryterium delimitacji odnosi się do występowania bądź niewystępowania danej cechy, od przypadków, w których kryterium to stanowi konkretną wartość liczbową danej cechy. W tym drugim przypadku musimy uzasadnić dodatkowo, że właśnie dany przedział wartości cechy jest znamieny. Uzasadnienie to opieramy bądź na porównaniu kształtowania się wartości danej cechy przestrzeni z występowaniem innego układu lub układów, bądź też na znajomości przedmiotu na podstawie wyników odpowiednich nauk systematycznych (np. krytyczne wartości cech klimatu dla poszczególnych upraw przy wyznaczaniu regionów agroklimatycznych). W wielu przypadkach trudno jest jednak o takie uzasadnienie znamienności konkretnego przedziału wartości cechy. W praktyce, przy posługiwaniu się delimitacją pojedynczą cechą, możemy mówić o znamienności konkretnej wartości jej natężenia w przypadkach, gdy natężenie występowania danej cechy zmienia się na jakimś obszarze w sposób skokowy.

3. Wyróżnianie regionów jednorodnych w zakresie dwóch lub więcej cech jest z punktu widzenia stosowanych technik czynnością niezależną od ustalania „sensowności” i „znamienności” tych cech, czyli niezależną od poprawności kryterium delimitacji, i nasuwa jednakowe problemy metodyczne bez względu na to, czy cechy te łączy pewien związek przy czynowy, czy też nie <sup>39</sup>.

Tak więc metody regionalizacji na tym odcinku, tj. rozumiane jako reguły poprawnego wyróżnienia regionów na podstawie danych ścisłych kryteriów, pokrywają się co do zakresu z dziedziną metod wyróżniania obszarów jednorodnych (lub szerzej — metod grupowania i klasyfikacji przestrzennej).

4. Ustalanie zbieżności układów regionalnych jest szczególnym przypadkiem szerszego zagadnienia ustalania zbieżności (korelacji) zjawisk (cech obszarów) w przestrzeni. Ustalanie takich korelacji zarówno metodami statystycznymi, jak i kartograficznymi <sup>40</sup> może mieć na celu ustalanie związków pomiędzy zjawiskami przy ujęciu całkowicie systematycznym, tj. przy pominięciu w ogóle metody regionalnej. Co więcej — przy stosowaniu analizy korelacji okazuje się, że pojęcie „zbieżności” nie ma ścisłego, operacyjnego znaczenia; przedmiotem badania jest tu nie stwierdzenie istnienia lub nieistnienia „zbieżności”, lecz stopnia i charak-

---

<sup>39</sup> Uwaga ta odnosi się w szczególności do wszelkich metod statystycznych ustalania jednorodności obszarów z punktu widzenia wielu cech; por. np. M. Haggood [56], B. Berry [12].

<sup>40</sup> Mamy tu na myśli m. in. metodę izarytm pozwalającą na porównywanie zbieżności cech przestrzeni bez posługiwania się pojęciem regionu.

teru korelacji. Podobnie jak w przypadku ustalania jednorodności obszarów ze względu na szereg cech ustalenia korelacji może dać, w zależności od rzeczywistego rozmieszczenia badanych cech, raczej pewną klasyfikację typologiczną niż wyznaczenie regionów (wobec niewystępowania ciągłych przestrzennie zgrupowań obszarów, na jakich związki takie występują). Tak więc metody regionalizacji i w tej dziedzinie, która odnosi się do ustalania cech zbieżności w przestrzeni, pokrywają się częściowo co do zakresu z szerszą dziedziną metod analizy geograficznej.

Niezależnie od powyższych uwag pozostaje jeszcze do rozpatrzenia istotne pytanie, w jakiej mierze wymóg ścisłego określania kryteriów delimitacji zgodny jest z elementarnym wymogiem ciągłości przestrzennej regionu. Zagadnienie to rozpatrzmy w związku z analizą koncepcji hierarchii regionów węzłowych.

### 3. KONCEPCJA HIERARCHII REGIONALNEJ NA PRZYKŁADZIE REGIONÓW WĘZŁOWYCH

Koncepcja hierarchii regionów jest koncepcją powszechnie uznawaną niezależnie od poglądów na definicję regionu. Istnieje natomiast pewne zróżnicowanie terminologii, w jakiej koncepcja ta jest wyrażana. I tak obok częstego stosowania wyrażenia „regiony różnych rzędów”, w wielu przypadkach (zwłaszcza gdy pojęciu regionu nadaje się konkretną treść empiryczną) termin „region” rezerwowany bywa dla jednostek przestrzennych o określonej pozycji w danym systemie taksonomicznym; hierarchiczną strukturę takiego systemu wyraża się wówczas przez stosowanie innych nazw dla określonych zgrupowań takich regionów (makroregiony, prowincje) lub ich podpodziałów (subregiony, mikroregiony itp.).

W skądinąd bardzo szczegółowym przedstawieniu przez Whittleseya zagadnienia regionu jako narzędzia analitycznego, zagadnienie hierarchii regionów ujęte zostało jednak w sposób bardzo zwięzły, jako rzecz zrozumiała sama przez się<sup>41</sup>, a jako jedyny przykład hierarchii regionalnej podano przykład podziału administracyjno-politycznego Stanów Zjednoczonych, który należy przecież do tego typu podziałów, których geograf w swej pracy nie wyróżnia, lecz otrzymuje jako dane.

Dlatego też uznaliśmy za rzecz celową przedstawienie zespołu zasad poprawnego wyróżnienia hierarchii regionów jako nie opracowanego dotąd problemu metody regionalnej, ograniczając się przy tym do regionów węzłowych. W analizie tej wyszliśmy z whittleseyowskiej definicji regionu jako obszaru wyznaczonego na podstawie określonych kryteriów.

Z punktu widzenia celu niniejszej pracy istotnym motywem poruszenia tego tematu było jednak nie tyle przedstawienie przykładu problemów, jakie wiążą się z zagadnieniem pojęcia regionu jako narzędzia analizy geograficznej, ile przede wszystkim to, że skonfrontowanie rezultatów na-

<sup>41</sup> Por. cechę A6 cytowaną w przyp. 14.

szej analizy z niektórymi twierdzeniami Whittleseya pozwala na ujawnienie pewnych zasadniczych ograniczeń tej koncepcji regionu, jaką on reprezentuje.

W rozważaniach naszych wyszliśmy z założenia (uzasadnionego w świetle uwag przedstawionych w rozdziale IV), że regiony węzłowe stanowią układy powiązań pomiędzy zjawiskami badanymi przez geografę gospodarczą, układy zaistniałe w wyniku tego, że pewne miejsca (ośrodki węzłowe) spełniają pewne funkcje w stosunku do obszarów je otaczających.

O ile popularność samego pojęcia regionu węzłowego — jak to przedstawiamy w innym miejscu — wiąże się genetycznie z koncepcją ośrodków centralnych, to w znacznie jeszcze większej mierze koncepcja hierarchii regionów węzłowych wiąże się z koncepcją hierarchii ośrodków centralnych. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że sama możliwość wyznaczenia hierarchicznego systemu regionów węzłowych na podstawie określonych kryteriów zależy od prawdziwości dwóch podstawowych przesłanek teorii ośrodków centralnych: 1) że istnieje określona hierarchia ośrodków centralnych, 2) że intensywność powiązań tych ośrodków z otaczającym obszarem zmienia się w stopniu odwrotnym do odległości.

Dwa pojęcia hierarchii. W literaturze geograficznej pojęcie hierarchii ośrodków regionalnych wiązane bywa bardzo często z faktem występowania pomiędzy nimi hierarchii w sensie względnym; w tym przypadku o regionach wyższego rzędu mówimy wtedy i tylko wtedy, kiedy regiony takie dzielą się na regiony niższego rzędu.

Jednakże zasadnicze znaczenie pojęcia hierarchicznego systemu ośrodków regionalnych wiąże się ze zróżnicowaniem funkcji takich ośrodków: ośrodki wyższego rzędu spełniają poza funkcjami wypełnianymi przez ośrodki niższego rzędu (ściślej — wszystkich niższych rzędów) także pewne specyficzne funkcje wyższego rzędu. Ośrodki wyższych rzędów są przeto *ipso facto* także ośrodkami niższego rzędu (wszystkich niższych rzędów).

Uznanie tego faktu prowadzi nas do drugiego możliwego rozumienia hierarchii, a mianowicie hierarchii w sensie absolutnym (określonej wyłącznie przez zróżnicowanie funkcji). Istnienie hierarchii w sensie względnym implikuje istnienie hierarchii w sensie absolutnym, nie jest to jednak stosunek odwracalny. W przypadku bowiem posługiwania się pojęciem hierarchii regionów węzłowych w sensie absolutnym (co jest w pełni uzasadnione z punktu widzenia „podejścia funkcjonalnego” lansowanego przez nowoczesną geografę ekonomiczną), często stwierdzamy występowanie sytuacji, w których pewnym ośrodkom wyższego rzędu w danym systemie nie są podporządkowane ośrodki najbliższego niższego rzędu, a odpowiednie regiony wyższego rzędu są równocześnie regionami niższego rzędu. Stwierdzenie to jest zaprzeczeniem zasady sformułowanej

przez Whittleseya jako jedna z charakterystycznych cech regionów: „żaden region nie może należeć do więcej niż jednego rzędu”.

Kryteria delimitacji regionu węzłowego muszą zawierać zawsze dwa elementy: 1) cechę (lub cechy) miejsc względnie obszarów wyrażającą określone powiązania, 2) określenie ośrodka regionalnego stanowiącego ognisko (węzeł tych powiązań).

ad 1) Cechy-kryteria wyznaczania hierarchicznego systemu regionów węzłowych mogą odnosić się do: a) różnych — dla poszczególnych szczebli systemu — zjawisk, odpowiadających różnym funkcjom; b) jednego zjawiska wyrażającego powiązania wynikające łącznie z różnych funkcji (przepływ ludzi, powiązanie różnych dóbr ujętych łącznie sumami wartości itp.).

ad 2) Jeżeli kryteria wyróżniania regionu węzłowego muszą zawierać określenie ośrodka regionalnego, to w przypadku wyznaczania systemu regionów węzłowych różnych rzędów muszą się one odnosić do ośrodków określonego rzędu. W sensie szerokim zagadnienie kryteriów wyznaczania takiego systemu regionów obejmuje zatem także zagadnienie wyznaczania rzędów ośrodków.

Zasady określania rzędów ośrodków regionalnych. W przypadku gdy kryteria wyznaczania systemu hierarchicznego regionów węzłowych dotyczą różnych zjawisk, przypisanie ośrodkom regionalnym odpowiedniego rzędu nie następuje w zasadzie trudności: albo wyznaczamy najpierw ośrodki poszczególnych rzędów na podstawie pełnienia przez nie określonych funkcji, których występowanie — jak z góry założyliśmy — określa rząd ośrodków, albo też wychodzimy w badaniu od pełnego zbioru miejsc i badamy ich przyporządkowanie kolejno w zakresie zjawisk wyrażających powiązania funkcjonalne poszczególnych rzędów. W obu przypadkach rząd funkcji określa rząd ośrodków; procedura ta jest prosta, jeżeli takie uszeregowanie funkcji jest znane. W praktyce takie uszeregowanie funkcji (jeżeli w ogóle możliwe) może następczo ogromne trudności i być przedmiotem bardzo pracochłonnych i kosztownych badań. (Klasycznym przykładem tych trudności jest zagadnienie odpowiedniej klasyfikacji rynków poszczególnych dóbr; kwestia możliwości takiej klasyfikacji tkwi u podłoża sporu o znaczenie teorii ośrodków centralnych).

W przypadku gdy cechy-kryteria wyznaczania regionów węzłowych różnych rzędów systemu hierarchicznego odnoszą się do jednego zjawiska, traktowanego jako syntetyczny wskaźnik różnego rodzaju powiązań, określenie rzędu ośrodków jest sprawą znacznie trudniejszą.

Możemy zastosować wówczas dwie metody wyznaczania rzędów ośrodków: pierwsza polega na określeniu rzędów ośrodków przed przystąpieniem do wyznaczania regionów (podobnie jak to czynimy w przypadku opisanym wyżej), druga zaś na ustalaniu rzędów ośrodków w trakcie samej procedury delimitacji.



Przy wyborze metody pierwszej możemy ustalić rzędy ośrodków regionalnych w dwojaki sposób.

Po pierwsze — możemy posłużyć się wskaźnikiem, wyrażającym natężenie występowania zjawiska badanego dla poszczególnych ośrodków (np. przy badaniu powiązań między osiedlami w zakresie rozmów telefonicznych<sup>42</sup> wskaźnikiem ogólnej liczby pozamiejscowych połączeń telefonicznych dla poszczególnych miejscowości). Kryterium wydzielenia rzędów ośrodków tkwi w tym przypadku w samym zróżnicowaniu wartości wymienionego wskaźnika. Nie nasuwają się tu wątpliwości, gdy rozkład statystyczny wartości tych wskaźników dla rozpatrywanego zespołu ośrodków regionalnych ujawnia wyraźne zgrupowanie. W przeciwnym razie decyzja co do podziału ośrodków na poszczególne klasy hierarchiczne będzie zawsze mniej lub bardziej arbitralna.

Po drugie — możemy ustalić rzędy ośrodków na podstawie danych, wziętych spoza zbioru danych uwzględnianych w kryteriach delimitacji. Dane takie wyrażałyby zróżnicowanie tych funkcji ośrodków, których pełnienie powoduje występowanie powiązań, jakie dana cecha-kryterium wyraża łącznie (np. przy badaniu powiązań wyrażających się przepływem pieniądza w związku z zakupami towarów w handlu detalicznym można rząd ośrodków handlowych określać poprzez dane o występowaniu w nich sklepów różnych branż wyspecjalizowanych). W tym przypadku natrafiamy oczywiście na te same trudności z ustalaniem rzędu funkcji, o jakich pisaliśmy wyżej.

Druga metoda wyznaczania rzędów ośrodków regionalnych polega na posługiwaniu się wyłącznie wskaźnikami powiązań. Ustalamy w tym przypadku najpierw przyporządkowanie wszystkich badanych miejsc (względnie podstawowych jednostek przestrzennych) poszczególnym ośrodkom, a następnie badamy, które z tych ośrodków stanowią węzły najsilniejszych powiązań dla innych ośrodków. W tym przypadku jednak nie możemy wyjść poza pojęcie hierarchii w znaczeniu względnym i możemy posłużyć się tylko jedną z możliwych metod delimitacji, którą określamy niżej jako metodę badania „hierarchicznego”.

**Metody delimitacji.** Możemy wyróżnić dwie zasadnicze metody delimitacji hierarchicznego systemu regionów węzłowych.

Metoda pierwsza polega na tym, że po wyznaczeniu regionów niższego rzędu uwzględniamy w dalszej analizie jako miejsca, których powiązania badamy, tylko wyznaczone ośrodki regionalne tego rzędu. Przy stosowaniu tej metody uzyskamy obraz powiązań ośrodków wyższego rzędu jedynie z ośrodkami regionalnymi niższego rzędu (metodę taką możemy więc nazwać metodą badania „hierarchicznego”).

Metoda druga polega na tym, że przy wyznaczaniu regionów wyższego rzędu uwzględniamy jako miejsca, których powiązania badamy, wszystkie

---

<sup>42</sup> Wskaźnikiem takim odniesionym do liczby mieszkańców osiedla posłużył się dla ustalenia „stopnia centralności” ośrodków W. Christaller [26].

miejsca (względnie podstawowe jednostki przestrzenne), badane przy wyznaczaniu regionów niższego rzędu; metodę taką możemy więc nazwać metodą badania „całkowitego”.

Decyzja co do zastosowania w konkretnym przypadku jednej lub drugiej metody zależeć więc będzie z jednej strony od rzeczywistego kształtowania się badanych powiązań, z drugiej zaś od stopnia generalizacji uznanego za potrzebny i wystarczający<sup>43</sup>. W poszczególnych przypadkach jedynie uzasadnione może być stosowanie metody badania całkowitego, niewątpliwie bardziej pracochłonnej, ale też dającej dokładniejszy obraz powiązań regionalnych. Przy stosowaniu tej metody zdarza się często (a moment ten stanowi właśnie o celowości stosowania tej metody), że granica regionu wyższego rzędu przecina obszar regionów niższego rzędu. Ten zaś fakt jest zaprzeczeniem podstawowej zasady Whittleseya, mówiącej, że „regiony kolejno wyższych rzędów składają się z zespołów regionów najbliższego niższego rzędu” („zasada scalenia i podziału”)<sup>44</sup>.

Nieciągłość obszaru regionu. Przy konkretnej delimitacji regionów węzłowych w oparciu o dane empiryczne, trzeba brać pod uwagę występowanie zróżnicowania tzw. „siły atrakcyjnej” poszczególnych ośrodków regionalnych. Zróżnicowanie to uwidacznia się szczególnie przy stosowaniu dla delimitacji regionów wskaźników ogólnych, wyrażających zbiorczo fakt wykonywania przez ośrodki regionalne szerszego zespołu funkcji (np. wskaźniki przewozów). Zróżnicowanie to występuje jednak również wtedy, gdy kryteria delimitacji odnoszą się do poszczególnych funkcji, ponieważ wyróżniane w badaniach „pojedyncze funkcje” obejmują w rzeczywistości pewną grupę funkcji (tak np. funkcja określona nazwą „handel detaliczny” obejmuje *de facto* szereg funkcji polegających na sprzedaży różnych artykułów). Jakkolwiek to zjawisko nierównej siły atrakcyjnej — związanej w literaturze geograficznej z „rangą” bądź „wielkością” miast — ma charakter ogólny, to jednak ze szczególną ostrością ujawnia się ono w przypadku wyznaczania regionów węzłowych (tego samego rzędu) dwóch miast, z których jedno jest równocześnie ośrodkiem wyższego rzędu i stąd ma znacznie większą „siłę atrakcyjną”. Ta nierówność „siły atrakcyjnej” wynika stąd, że

a) korzystanie przez osoby, przedsiębiorstwa czy organizacje z pełnionych przez dany ośrodek funkcji rzędu  $x$  łączy się, w przypadku gdy dany ośrodek jest równocześnie ośrodkiem wyższego rzędu, z korzystaniem z funkcji wyższych rzędów — i odwrotnie (np. zakupy chleba — zaliczonego do dóbr, których sprzedaż jest funkcją niższego rzędu —

<sup>43</sup> W praktyce wyznaczania systemów regionalnych o ilości rzędów większej niż dwa posługiwać się możemy metodą „kombinowaną”, pośrednią, polegającą na tym, że np. przy wyznaczaniu regionu rzędu  $x$  posługujemy się wskaźnikami dotyczącymi ośrodków rzędu  $x-2$  (a nie  $x-1$ , jak w metodzie badania hierarchicznego).

<sup>44</sup> Warto tu zauważyć, że nawet w teoretycznym schemacie Christallera zasada scalenia i podziału zachowana jest w odniesieniu do jednego tylko, i to nietypowego, modelu sieci ośrodków centralnych, jaki stanowi system  $K-7$  ukształtowany według „zasady administracyjnej” [26], s. 82—84.

załatwiane „przy okazji” zakupu radia czy pójścia do teatru, zaliczonych do dóbr wyższego rzędu); podobne sytuacje występują we wzajemnych kontaktach przedsiębiorstw (np. w przypadku gdy wielka hurtownia w dużym ośrodku handlowym oferuje sklepom detalicznym regionu zarówno artykuły, których sprzedaż hurtową zaliczyliśmy do funkcji niższego rzędu, jak i inne bardziej specjalne artykuły zaliczone do wyższych rzędów),

b) funkcje zaliczane do niższego rzędu spełniane są przez ośrodek będący równocześnie ośrodkiem wyższego rzędu w sposób lepszy lub bardziej wszechstronny (np. bogactwo asortymentów i konkurencyjność cen w dziedzinie handlu; możliwy wyższy poziom szkolnictwa średniego w ośrodku uniwersyteckim).

Prosty model grawitacyjny — oparty na założeniu, że kształtowanie się granicy oddzielającej zasięgi dominujących powiązań dwóch ośrodków o nierównej atrakcyjności jest funkcją stosunku między stosunkiem siły atrakcyjnej tych ośrodków a stosunkiem kosztów pokonywania odległości do tych ośrodków (mierzonych w pieniądzu, czasie itp.) wykazuje, że miejsce geometryczne punktów o równej sile atrakcyjnej obu ośrodków jest obwodem koła otaczającego ośrodek o niższej sile atrakcyjnej <sup>45</sup>.

Jeżeli zatem wyznaczamy granicę regionów węzłowych na podstawie wskaźnika wyrażającego ową siłę atrakcyjną, to w opisanym przypadku region ośrodka o wyższej sile atrakcyjnej będzie miał charakter nieciągły. Fakt, że powyższe zjawisko występuje stosunkowo rzadko <sup>46</sup>, tłumaczy się tym, że powyższy model uwzględnia stosunki między dwoma tylko ośrodkami regionalnymi na nieograniczonej przestrzeni; w praktyce zasięg regionalny dominujących powiązań ośrodka bardziej atrakcyjnego ograniczony jest przez istnienie jeszcze innych ośrodków regionalnych, a także innych czynników, jak np. przebieg granic państwowych. Istotne jest jednak to, że w szeregu konkretnych przypadków nieciągłość tego typu występuje <sup>47</sup>, a wspomniany model grawitacyjny wykazuje, że jest ona jak najbardziej logiczna nawet w warunkach idealnych, odpowiadających podstawowym założeniom teorii ośrodków centralnych, która, jak stwierdziliśmy wyżej, wiąże się ściśle z samym pojęciem regionu węzłowego i hierarchii takich regionów. Ta nieciągłość przestrzenna sprzeczna jest jednak z podstawowym wymogiem samej definicji regionu jako pewnego obszaru ciągłego.

---

<sup>45</sup> W sposób wyczerpujący omawia to zagadnienie J. D. Carroll [24].

<sup>46</sup> Mamy tu oczywiście na myśli ową specyficzną nieciągłość, polegającą na zawieraniu się jednego regionu w obszarze drugiego; w ogóle bowiem przypadki nieciągłości węzłowych układów powiązań są oczywiście znacznie częstsze.

<sup>47</sup> Przypadki takie ujawniło np. między innymi badanie regionów węzłowych przejazdów pasażerskich w Polsce [151]. Mapa tych regionów, które wyróżniono przy zastosowaniu metody badania „całkowitego”, ujawnia również szereg przypadków przecinania regionów niższego rzędu przez granicę regionów wyższych rzędów.

#### 4. DWA PODEJŚCIA DO DELIMITACJI REGIONÓW

Wynikające z przeprowadzonej analizy zagadnienia hierarchii regionów węzłowych twierdzenia sprzeczne z niektórymi podstawowymi tezami koncepcji regionu przedstawionej przez Whittleseya wskazują na istnienie pewnych istotnych niekonsekwencji tkwiących w tej ostatniej koncepcji. Można wykazać, że podobne niekonsekwencje ujawnione by zostały również przez analizę pojęcia hierarchii regionalnej w ogóle. Wynika to stąd, że samo pojęcie hierarchii regionów, tak jak je przedstawia Whittlesey, wiąże się z pojęciem regionu jako jednostki podziału terytorialnego, które to pojęcie ma zasadniczo odmienny charakter od opracowanego przez Whittleseya pojęcia regionu jako obszaru jednorodnego w kategoriach określonych kryteriów. Znaczenie tego ostatniego pojęcia dla geografii nie ulega żadnej wątpliwości, pojęcie to ma jednak swoje ograniczenia i nie stanowi jedynego możliwego rozumienia terminu „region”.

Fakt, że przedstawiona przez Whittleseya koncepcja regionu obejmuje tylko jedną dziedzinę stosowania tego terminu, stosowanego faktycznie na oznaczenie różnych pojęć, wykazał najbardziej przekonywająco R. Hartshorne, który w wyniku przeprowadzonej przez siebie wyczerpującej i wnikliwej analizy stosunku między geografiami systematyczną a regionalną dochodzi do następującego wniosku: „Pojęcie obszaru jednorodnego w kategoriach określonych cech (region formalny) i pojęcie obszaru wewnątrznie powiązanego w określony sposób (region funkcjonalny) są pojęciami integracji częściowej, właściwej dla podejścia przedmiotowego. Na oznaczenie pojęcia jednostki podziału terytorialnego w studium regionalnym stosujemy termin «region» zasadniczo w jego pierwotnym i powszechnym znaczeniu”<sup>48</sup>.

Powyższe słuszne stwierdzenie odnosi się jednak nie tylko do rozróżnienia pomiędzy pojęciem regionu w pracach z dziedziny geografii systematycznej z jednej strony, a geografii regionalnej z drugiej. Chodzi tu bowiem o jeszcze bardziej ogólne rozróżnienie pomiędzy dwoma odmiennymi podejściami do wyznaczania regionów.

W ramach pierwszego podejścia zasadniczym celem regionalizacji jest ujawnienie układów jednorodności obszarów w zakresie badanych zjawisk. Regiony wyznaczamy w tym przypadku — i możemy wyznaczać — wtedy, kiedy rzeczywiste rozmieszczenie badanych zjawisk czy zespołów zjawisk na powierzchni ziemi czyni możliwą i celową tego rodzaju generalizację. W ramach podejścia drugiego wychodzimy natomiast ze stwierdzenia potrzeby czy konieczności podziału terytorialnego. „W geografii

<sup>48</sup> R. Hartshorne [57], s. 142; owo oryginalne i pierwotne znaczenie terminu „region”, o którym mowa w cytowanym ustępie, określa autor w innym miejscu tej pracy słowami: „region jest to obszar o specyficznym położeniu, który w pewien sposób różni się od innych obszarów i który rozciąga się tak daleko, jak daleko rozciąga się dana cecha” (s. 130).

regionalnej — jak mówi Hartshorne — jest rzeczą konieczną podzielenie całego rozpatrywanego obszaru tak, by każde miejsce tego obszaru zaliczone zostało do jakiegoś regionu”<sup>49</sup>. Ten typ podejścia charakterystyczny jest jednak nie tylko dla wyznaczania regionów w ramach geografii regionalnej; występuje on również w wielu przypadkach wyznaczania regionów w ramach czysto przedmiotowo ujętych studiów przedmiotowych, a także przy wyznaczaniu regionów dla celów praktycznych.

Tylko w ramach podejścia pierwszego można określać region jako „uogólnienie cech przestrzeni”; w ramach drugiego podejścia region jest przede wszystkim „jednostką podziału terytorialnego”. W obu przypadkach „region” jest narzędziem analitycznym, w obu przypadkach kryteria delimitacji muszą być dobierane z punktu widzenia badanego problemu. Tylko w pierwszym przypadku jednak kryteria te odnoszą się do danych konkretnych cech przestrzeni, określających przebieg granic regionalnych<sup>50</sup>.

Logika podejścia do sprawy wyznaczania regionów w drugim przypadku, tj. wtedy kiedy wychodzimy ze stwierdzenia potrzeby, czy wręcz konieczności przeprowadzenia podziału, da się wyrazić w postaci elementarnego twierdzenia wyjściowego: „jakikolwiek podział lepszy niż żaden”. Z reguły jednak ta potrzeba podziału związana jest z pewnymi wymogami stawianymi pod adresem takiego podziału; stąd też nawet podziały przeprowadzone intuicyjnie, o ile liczą się w jakimś stopniu z takimi wymogami, są oczywiście lepsze niż zupełnie przypadkowe lub dowolne (jak np. podział według linii południków i równoleżników). Kiedy mówimy zatem w tym przypadku o kryteriach delimitacji, to termin ten odnosi się przede wszystkim właśnie do pewnego zespołu warunków, jaki musi spełniać system podziału z punktu widzenia jego celów.

Ten zespół warunków nie musi determinować podziału w sposób jednoznaczny (jak to ilustrują przykłady zamieszczone w przypisie 51).

Warunki te możemy podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza grupa warunków odnosi się do stosunków danego podziału do istniejących układów regionalnych, ważnych z punktu widzenia badanego problemu. Warunki te określają więc, do jakich układów regionalnych, w jakim stopniu i w jaki sposób ma być dany system dostosowany. Wychodząc z założenia, że właściwym i pierwotnym narzędziem pracy geografa jest mapa, na której kartuje on układy przestrzenne, warunki takie określić

<sup>49</sup> R. Hartshorne [58], s. 138.

<sup>50</sup> W świetle tego rozróżnienia jest rzeczą jasną, że omawiane w poprzednim podrozdziale przypadki niezgodności wyróżnionego hierarchicznego systemu regionów węzłowych z przedstawioną przez Whittleseya koncepcją regionów jako uogólnienia cech przestrzeni należy zinterpretować jak następuje: przedstawiliśmy pewne zasady poprawnej generalizacji przestrzennej regionalnego układu hierarchicznego powiązań węzłowych, stwierdzając, że stosowanie tych zasad nie zawsze prowadzi do ustalenia systemu regionów węzłowych.

możemy jako „wewnętrzne”. Wszystkie pozostałe warunki zaliczyć możemy do drugiej grupy, którą określimy analogicznie jako „warunki zewnętrzne”<sup>51</sup>.

Dla potrzeb studiów w dziedzinie geografii regionalnej te dwie grupy warunków określane są bardzo luźno i bardzo rzadko formułowane *explicite*. Występuje tu zasadniczo tylko jeden warunek wewnętrzny, a mianowicie ten, by każdy z regionów danego systemu wyróżniał się pewnymi znamionnymi cechami (znamienność ta zależy od osądu autora), tak że „każdy z wyróżnionych regionów charakteryzuje się pewnym stopniem (podkr. A.W.) jedności formalnej lub funkcjonalnej (lub obydwu) w zakresie pewnych kategorii, za cenę zrezygnowania z jedności formalnej i funkcjonalnej w zakresie innych kategorii”<sup>52</sup>. Wymaganiu temu towarzyszy zazwyczaj jeden tylko warunek zewnętrzny odnoszący się do przybliżonej liczby regionów, na które ma być podzielony dany obszar. Liczba ta zależy oczywiście od szczegółowości i przeznaczenia danego opracowania. Przeglądając monografie regionalne poszczególnych krajów można stwierdzić, że liczba ta ogranicza się w większości przypadków do kilku lub kilkunastu regionów, gdyż większa liczba jest raczej

<sup>51</sup> Dla ilustracji twierdzenia, że kryteria wyznaczania regionów w przypadkach, gdy celem tej procedury jest podział obszaru, polegają nie na wyliczeniu konkretnych cech przestrzeni określających granice regionalne, lecz na sformułowaniu dwójakiego typu warunków, jakie musi spełniać dany podział, przytoczmy dwa przykłady — jeden z dziedziny problematyki czysto badawczej, drugi ze sfery zastosowań praktycznych.

(1) M. H a g o o d, pisząc o konkretnym przypadku podziału USA na regiony rolnicze (gdzie za wyjściową jednostkę przestrzenną przyjęto stany), przedstawia poniższe sformułowanie (numeracja warunków — A. W.): „Kryteria delimitacji powinny być następujące: 1) regiony powinny być geograficznie zwarte, 2) powinny one grupować w możliwie małej ilości jednostek stany względnie tylko jednorodne, 3) powinny one składać się ze stanów o maksymalnie bliskim podobieństwie wartości syntetycznego wskaźnika rolniczo-ludnościowego (konstrukcję tego wskaźnika autorka omawia osobno — A. W.), 4) powinny one składać się ze stanów wykazujących się możliwie wysokim stopniem wzajemnej korelacji, 5) żaden region nie powinien składać się tylko z jednego stanu” [56], s. 546.

Uznając warunek pierwszy za część definicji terminu „region”, stwierdzamy, że warunki 3 i 4 odnoszą się do zgodności podziału z układem cech przestrzeni (pamiętajmy, że chodzi tu o procedurę wychodzącą z analizy danych zawartych w tablicach statystycznych, nie zaś faktów rejestrowanych na mapie), zaś warunki 2 i 5 to typowe warunki zewnętrzne.

(2) C. B. F a w c e t t [48], przedstawiając w r. 1917 swój projekt podziału administracyjno-politycznego Anglii na prowincje — przyjął jako przesłanki tego podziału 6 podstawowych warunków: „1) granice powinny być tak przeprowadzone, by w możliwie małym stopniu zakłócały normalne ruchy i czynności ludzi, 2) każda prowincja powinna mieć określoną stolicę będącą rzeczywistym ogniskiem życia regionu. To z kolei pociąga za sobą wymóg, by obszar prowincji i układ jej sieci komunikacyjnej były takie, aby stolica była łatwo dostępna dla każdej części prowincji, 3) najmniejsza z prowincji powinna mieć liczbę ludności dostatecznie dużą dla uzasadnienia istnienia samorządu regionalnego, 4) żadna z prowincji nie powinna być tak ludna, by mogła dominować nad całą federacją, 5) granice prowincji powinny trzymać się raczej wododziałów niż przecinać doliny, a wyjątkowo tylko — przechodzić wzdłuż biegu rzek, 6) grupowanie obszarów musi uwzględniać lokalny patriotyzm i tradycje” (cyt. za R. E. D i c k i n s o n e m [33], s. 286—287).

Łatwo stwierdzić, że postulaty 3 i 4 to warunki zewnętrzne, podczas gdy pozostałe stanowią mniej lub bardziej dokładnie sformułowane warunki zgodności podziału z układem cech przestrzeni.

<sup>52</sup> R. H a r t s h o r n e [57], s. 141.

przeszkodą dla przedstawienia pewnej syntezy przestrzennej. W przypadku gdy dana praca ze względu na swe rozmiary wymaga bardziej szczegółowego podziału, autorzy posługują się raczej podziałem hierarchicznym na regiony wyższego i niższego rzędu, co pozwala na pogodzenie wymogów bardziej szczegółowej analizy z dążeniem do syntetycznego uogólnienia.

W przypadku podziałów przeprowadzanych dla celów badań o charakterze przedmiotowym (z podziałami dla celów praktycznych włącznie) oba wyróżnione rodzaje warunków stawianych podziałom regionalnym mogą się bardzo znacznie różnić zarówno co do stopnia precyzji, jak i względnego znaczenia jednego lub drugiego rodzaju warunków.

W badaniach pewnego typu zasadniczym wymogiem jest to, by przeprowadzany podział regionalny odpowiadał możliwie ściśle pewnym określonym układom regionalnym. W tym przypadku kryteria zewnętrzne dyktować będą jedynie wybór pewnych konwencji stosowanych przy ustalaniu przebiegu granic regionalnych tam, gdzie dany układ nie tworzy obszarów ciągłych przestrzennie bądź też wyraźnie zaznaczających się („obszary przejściowe”). W pewnych tego rodzaju przypadkach możemy oprzeć podział na ściśle określonych kryteriach odnoszących się do cech obszarów (poprzez sformułowanie tych cech obszarów w postaci pewnych stosunków, wskaźników itp.), mimo że układy przestrzenne ważne z punktu widzenia badanego problemu mają charakter w dużym stopniu nieciągły. Z punktu widzenia procedury samej delimitacji wyznaczone regiony będą tu odpowiadać formalnie definicji regionu właściwej podejściu pierwszemu („region jako generalizacja cech przestrzeni”). Zgodność ta następuje jednak z reguły kosztem uzasadnienia związku pomiędzy takim a nie innym sformułowaniem kryteriów a problemem badanym (uzasadnienie takie stanowi zaś podstawowy postulat odnoszący się do stosowania pojęcia regionu jako generalizacji przestrzennej w znaczeniu bardziej precyzyjnym, proponowanym przez Whittleseya).

W odniesieniu do wielu celów badawczych warunki obu typów są tak luźne, że problem wyznaczania regionów nie jest w ogóle rozpatrywany jako osobne zagadnienie; stąd też częste posługiwanie się podziałami regionalnymi przeprowadzonymi uprzednio dla innych celów, najczęściej podziałami administracyjnymi, które uważa się za zupełnie zadowolające z punktu widzenia potrzeb danego badania. Jakkolwiek warunek dostosowania podziału w jakimś bodaj stopniu do jakichś układów regionalnych wydaje się nierozłącznie związany z podstawowym pierwotnym znaczeniem samego terminu „region”, to jednak w wielu przypadkach termin ten jest stosowany także i w odniesieniu do takich podziałów, w których dostosowania takiego trudno się dopatrzeć. Typowym przykładem mogą tu być studia przepływów „międzyregionalnych”, gdzie pożyteczne rezultaty uzyskiwane są przy stosowaniu jakiegokolwiek podziału regionalnego o wystarczająco dużej liczbie jednostek, nawet gdy są nimi jednostki

podziału administracyjnego mające tak mało wspólnego z jakimikolwiek układami jednorodności przestrzennej, jak stany USA<sup>53</sup>. W wielu przypadkach omawiany warunek występuje (często tylko *implicite*) raczej w postaci negatywnej; sprowadza się wówczas do wymogu, by podział regionalny nie przecinał wyodrębniających się szczególnie wyraźnie układów powiązań bądź układów rozmieszczenia, doniosłych z uwagi na cel badania.

Jeżeli natomiast weźmiemy pod uwagę zagadnienie wyznaczania podziałów regionalnych dla celów praktycznego działania, to okaże się, że w przypadkach prostych, jak np. wyznaczenie obszarów obsługi dla szeregu zlokalizowanych w różnych miejscach hurtowni, należących do jednego przedsiębiorstwa, kryteria delimitacji mogą mieć charakter czysto zewnętrzny. Określa je bowiem pewien zespół równań, przy pomocy których znajdujemy wartości ekstremalne pewnych wielkości, jak koszty transportu, suma odległości itp. W większości przypadków jednak, a zawsze jeżeli chodzi o zagadnienia tak złożone jak podział kraju dla celów administracji czy planowania, kryteria wyznaczania takich podziałów mają ów opisany wyżej podwójny charakter; zagadnieniem tym zajmujemy się bardziej szczegółowo w następnym rozdziale.

\*

Stwierdzenie istnienia dwóch odmiennych sposobów podejścia do sprawy wyznaczania regionów ujawnia jedno z bardzo ważnych źródeł wieloznaczności pojęcia „region”. Pojęcie to — tak jak ono jest rzeczywiście powszechnie stosowane — oznacza jednostkę podziału powierzchni ziemi, odpowiadającą rzeczywistemu kształtowaniu się jakiegoś zespołu cech przestrzeni. W pojęciu tym zawarte są więc równocześnie elementy dwóch różnych określeń pojęcia regionu, do jakich prowadzą wyróżnione wyżej dwa podejścia:

1) regionu jako jednostki podziału powierzchni ziemi odpowiadające pewnym warunkom, z których jeden lub więcej określa sposób dostosowania podziału do jakichś cech przestrzeni,

2) regionu jako obszaru jednorodnego wyznaczonego na podstawie konkretnych kryteriów odnoszących się do cech przestrzeni.

Jeżeli mówimy o regionie nie jako o pojedynczym obszarze wyróżnionym z większej przestrzeni, lecz jako o jednostce sieci podziału, to te dwa elementy są ze sobą w dużej mierze sprzeczne. Sprzeczność ta możliwa jest do uniknięcia jedynie w przypadku idealnym, kiedy spełnione są równocześnie następujące warunki:

1) jeżeli układ przestrzenny badanych cech jest taki, że dają one wyraźne zróżnicowanie obszaru na części wewnętrznie jednorodne i przestrzennie ciągłe;

<sup>53</sup> E. L. Ullman [139].



2) jeżeli jedynym warunkiem, jaki ma spełniać dany podział z punktu widzenia jego celów, jest ściśle odpowiadanie danemu układowi cech (lub jeżeli wszystkie inne warunki będą spełnione, gdy spełniony będzie warunek powyższy).

Sprzeczność ta ma charakter dialektyczny. Nie wydaje się bowiem możliwe ani celowe rozwiązanie jej przez stosowanie terminu „region” tylko w jednym z podanych wyżej znaczeń i ukucie innego terminu na oznaczenie treści zawartej w drugim określeniu. W większości przypadków wyznaczania regionów trudno je jednoznacznie zaklasyfikować do jednej lub drugiej kategorii. Region w pierwszym z wyróżnionych znaczeń jest szczególnym przypadkiem regionu w drugim znaczeniu (jak w opisanym wyżej przypadku idealnym). Przeciwnieństwem tego przypadku byłby region jako jednostka podziału, w zespole kryteriów delimitacji którego nie mieści się żaden warunek odnoszący się do zgodności z cechami przestrzeni (do takiego podziału jednak nie stosowalibyśmy już terminu „region”). Te dwa przypadki skrajne stanowią jakby dwa bieguny, między którymi mieszczą się wyznaczone faktycznie podziały regionalne.

Dlatego też dążenie do ścisłości w operowaniu pojęciem regionu nie może iść po linii coraz ściślejszego definiowania samego pojęcia, lecz raczej prowadzi do postulatu, by autorzy posługujący się tym pojęciem określali każdorazowo ściśle a) cel wyróżniania regionów i b) kryteria ich delimitacji, a także by pamiętali — i nie sugerowali czego innego czytelnikowi — że wyrażenie mówiące, że jakiś obszar „jest regionem”, ma taką i tylko taką treść, jaka zawarta jest w kryteriach wyróżnienia tego obszaru.

## IV. POJĘCIE REGIONU EKONOMICZNEGO A RZECZYWISTOŚĆ GOSPODARCZA

### 1. ZASADA TERYTORIALNEGO PODZIAŁU PRACY I JEJ PIERWSZE ZASTOSOWANIE

Dotychczasowe nasze rozważania doprowadziły do wniosku, że pojęcie regionu ma dla geografii zasadnicze znaczenie jako narzędzie analizy, ściśle związane z problematyką generalizacji przestrzennej. Rozważania przedstawione w rozdziale III (jak i pojęcia tam omawiane) miały charakter formalny: dotyczyły one samej procedury stosowanej przez geografa przy opracowywaniu danych. Obecnie zajmiemy się problematyką konkretnej treści — będącej przedmiotem badań geografii ekonomicznej — jaką wyraża pojęcie regionu ekonomicznego.

Dotychczasowe nasze wnioski nie prowadzą same przez się do odrzucenia koncepcji regionu ekonomicznego pojmowanego jako obiekt. Ustosunkowanie się do tej ostatniej koncepcji uzależnione być musi oczywiście od tego, co rozumie się przez twierdzenie, że region ekonomiczny istnieje obiektywnie. Jak to wykażemy niżej, twierdzenie to używane bywa dla wyrażania szeregu różnych treści. W tym miejscu przyjmujemy za punkt wyjścia dalszych rozważań, że w każdym razie region ekonomiczny nie stanowi jakiegoś przedmiotu materialnego składającego się ze ściśle ze sobą zespolonych fizycznie części materii i nie nasuwającego w związku z tym wątpliwości przy jego wyodrębnieniu z reszty materii.

Powtarzając zatem to, co powiedzieliśmy na wstępie poprzedniego rozdziału, stwierdzić musimy, że region (jakkolwiek rozumiany) nigdy nie jest geografowi „dany”, a jego wyróżnienie jest właśnie zadaniem badawczym. Pierwotnym przedmiotem badania jest zawsze powierzchnia ziemi i występujące na niej przedmioty i zjawiska, a region traktowany jest jako część tej powierzchni, jako jednostka jej podziału. Pytanie, czy regiony istnieją obiektywnie, można traktować więc jako równoznaczne z pytaniem, czy (i jakie) obszary stanowią jakieś najlepsze, jedynie słuszne ramy podziału terytorialnego, uzasadnione przez samo rozmieszczenie i wzajemne relacje badanych przedmiotów i zjawisk. Kon-

cepcja regionu ekonomicznego ogranicza zakres przedmiotów i zjawisk badanych do dziedziny życia społeczno-gospodarczego, unikając w ten sposób szeregu zasadniczych trudności nierozłącznie związanych z odrzucaną koncepcją „regionu geograficznego”. Również jednak i w tym przypadku narzuca się mające charakter truizmu stwierdzenie, że wybór takiego a nie innego grupowania terytorialnego można uznać za najlepszy jedynie w stosunku do jakiegoś określonego punktu widzenia. Jeżeli zatem chcemy uniknąć w tym przypadku relatywizmu, wynikającego z uznania istnienia różnych celów badawczych prowadzących z konieczności do różnych grupowań przestrzennych, to musimy przyjąć, że istnieje pewna hierarchia tych celów, wśród których można wyróżnić jakiś cel naczelny, najbardziej ogólny. Istnienie takiej hierarchii można argumentować w dwojaki sposób. Po pierwsze, można tworzyć pewną koncepcję programu badawczego geografii, który by taką hierarchią celów zawierał; możliwe są oczywiście różne takie koncepcje (jedna z takich koncepcji — przedstawiana zresztą w różnych odmianach — wiązała się z pojęciem „krajobrazu geograficznego”).

Druga linia rozumowania wychodzi nie od istoty geografii, lecz od problemu, który dotyczy istnienia najbardziej ogólnych prawidłowości rozmieszczenia zjawisk gospodarczych i istoty samych procesów to rozmieszczenie kształtujących. Chodzi tu więc o pewien określony punkt widzenia na całokształt faktów gospodarowania człowieka na ziemi i o szukanie takich ram terytorialnych dla badania tych faktów, które by dały najbardziej płodne rezultaty w rozumieniu tych zjawisk. Teza o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych polegałaby w tym przypadku na udowodnieniu, że zastosowanie tego właśnie punktu widzenia prowadzi do niedwuznacznego wyróżniania jakichś obszarów, które możemy nazwać regionami ekonomicznymi; natomiast przyjęcie takich obszarów za szczególny przedmiot badania geografii ekonomicznej zależne jest od przyjęcia tego punktu widzenia za naczelną przesłankę metodologiczną tej dyscypliny, określającą jej przedmiot.

Tego rodzaju przesłanki nie mieściły się jednak w granicach geografii uniwersyteckiej tak długo, jak długo dominowało w niej podejście do zjawisk społecznych określonych nazwą „environmentalizmu” albo „kierunku antropogeograficznego” (badanie tych zjawisk jedynie z punktu widzenia ich związków ze środowiskiem geograficznym) i dopóki koncentrowano się na opisie przestrzennego zróżnicowania powierzchni ziemi bez wnikania w istotę procesów to zróżnicowanie kształtujących.

Jest więc rzeczą zrozumiałą, że pojęcie regionu ekonomicznego kształtowało się początkowo na marginesie głównego nurtu geografii (analogicznie zresztą jak cała współczesna geografia ekonomiczna) pod wpływem prac uczonych reprezentujących inne nauki społeczne, jak również pod wpływem samej praktyki życia społeczno-gospodarczego.

Pojęcie regionu ekonomicznego, występujące zresztą pod różnymi

nazwami, stosowane było już w XIX w. przez wielu autorów, głównie amerykańskich i rosyjskich (zarówno ekonomistów, statystów, jak i geografów); w pracach ich często spotykamy ideę, najczęściej zresztą niezbyt precyzyjnie wyrażaną, że przedstawione przez nich podziały są jedynie słuszne i poprawne, że wyróżniane przez nich regiony istnieją w rzeczywistości. Nie jest naszym zadaniem dawanie pełnego obrazu ewolucji poglądów na temat regionu ekonomicznego, gdyż zagadnienia te zostały wyczerpująco omówione w wielu dostępnych opracowaniach<sup>54</sup>. Zwrócimy natomiast uwagę na niektóre zasadnicze idee, które w sposób decydujący wpłynęły na ukształtowanie współczesnych poglądów na te zagadnienia.

Podstawową przesłanką metodologiczną geografii ekonomicznej, akcentowaną szczególnie silnie w geografii marksistowskiej opartej na założeniach materializmu historycznego, a współcześnie przyjętą przez wszystkich niemal geografów ekonomicznych niezależnie od różnic poglądów filozoficznych, jest szczególne znaczenie zasady terytorialnego, społecznego podziału pracy dla naukowej analizy rozmieszczenia zjawisk społeczno-gospodarczych. Możemy tu się posłużyć cytatem z prac współczesnych autorów amerykańskich, którzy wyrażają powyższy pogląd w sposób następujący: „Myślą zasadniczą, której sformułowanie *explicite* wymagało rzeczywiście nadzwyczajnego wysiłku myślowego, jest to, że przynajmniej w społeczeństwach nowoczesnych, w gospodarce wyżej rozwiniętej, przestrzenne zróżnicowanie działalności gospodarczej — podział pracy na zasadzie terytorialnej — jest podstawową zasadą strukturalną, a nie przypadkowym wynikiem okoliczności historycznych”<sup>55</sup>.

Pierwszym uczonym, który związał tłumaczenie rozmieszczenia zjawisk gospodarczych w ogóle, a pojęcie regionu ekonomicznego w szczególności, z zasadą terytorialnego podziału pracy, był W. Lenin. W swym dziele *Rozwój kapitalizmu w Rosji* dokonał on analizy procesu kształtowania się rynku wewnętrznego w warunkach postępującego rozwoju kapitalistycznych stosunków produkcji. Rozwój rynku — to rozwój społecznego podziału pracy: „społeczny podział pracy jest podstawą całego procesu rozwoju gospodarki towarowej i kapitalizmu”<sup>56</sup>. Jedną zaś z konsekwencji tego procesu jest specjalizacja towarowa poszczególnych obszarów, szczególnie wyraźna w dziedzinie gospodarki rolnej — zdecydowanie dominującej w strukturze gospodarczej przedrewolucyjnej Rosji. „Ten proces specjalizacji, który oddziela od siebie rozmaite rodzaje przetwarzania produktów, tworząc coraz większą liczbę gałęzi przemy-

<sup>54</sup> W szczególności: a) odnośnie Rosji przedrewolucyjnej i Związku Radzieckiego: A. M. Ałampiew [3], O. A. Konstantinow [86], B. Rychłowski [119]; b) odnośnie krajów Europy zachodniej R. E. Dickinson [33]; c) odnośnie Stanów Zjednoczonych zbiory prac pod red. M. Oduma, H. Moore [101] oraz M. Jensa [72]; zwięźle omówienie zawierają również artykuły Whittleseya [144] i M. Thomasa [135]; d) prace polskie omawia K. Dzierwoński [37].

<sup>55</sup> O. D. Duncan, R. P. Cuzzort i D. Duncan [35].

<sup>56</sup> W. Lenin [91], s. 19.

słu — występuje również w rolnictwie, tworząc specjalizujące się regiony rolnictwa (oraz systemy gospodarki rolnej), wywołując wymianę nie tylko między produktami rolnictwa i przemysłu, lecz również między różnymi produktami gospodarki rolnej”<sup>57</sup>.

„Zwracając uwagę na doniosłość tego faktu, Lenin uważał, że bez zbadania specyfiki poszczególnych regionów nie można prawidłowo scharakteryzować procesu rozwoju kapitalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych. Dlatego też analizie regionalnego zróżnicowania Rosji przedrewolucyjnej poświęcił w swej pracy wiele uwagi”<sup>58</sup>. W powyższym ustępie wyjętym ze współczesnego przeglądu rozwoju teorii regionalizacji ekonomicznej autor trafnie oddaje istotną rolę pojęcia regionu w pracy Lenina. Była to bowiem praca z zakresu historii gospodarczej, której przedmiotem był określony proces gospodarczy, nie zaś samo zróżnicowanie przestrzenne gospodarki. To ostatnie rozpatrywane było tylko o tyle, o ile było to niezbędne dla wyjaśnienia owego badanego procesu. Pojęcie „region” stosowane jest tu w sposób typowy jako narzędzie analizy. Oznacza ono obszary (w konkretnym przypadku grupy przyległych guberni) o podobnej strukturze gospodarczej i podobnej specjalizacji produkcyjnej: w tym znaczeniu termin „region ekonomiczny” używany był przez wielu uczonych przed i po Leninie, którego rola polegała więc nie na stworzeniu nowego pojęcia regionu ekonomicznego, lecz na zastosowaniu określonej metodologii badawczej, która pozwoliła na naukowe wyjaśnienie istniejącego zróżnicowania terytorialnego produkcji i sił dynamicznych to zróżnicowanie kształtujących.

## 2. GENEZA I ROZWÓJ TEORII REGIONALIZACJI EKONOMICZNEJ W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Znaczenie metodyczne pracy Lenina — w której, jak stwierdziliśmy wyżej, pojęcie regionu odgrywało rolę pomocniczą — dla geografii ekonomicznej w ogóle, a dla dyskusji o regionie ekonomicznym w szczególności, wyeksponowane zostało w literaturze radzieckiej stosunkowo późno<sup>59</sup>. Pojęcie regionu ekonomicznego w literaturze radzieckiej ukształtowało

<sup>57</sup> W. Lenin [91], s. 29.

<sup>58</sup> B. Rychłowski [119], s. 211; bardziej szczegółowe omówienie pracy Lenina z punktu widzenia geografii ekonomicznej daje Jacuński [69], który formułuje podobną myśl w sposób jeszcze bardziej dosadny: „Badanie historii gospodarczej w ujęciu regionalnym uważał W. Lenin za bezwzględnie konieczne, ponieważ bez niego nie można ustalić istoty badanych procesów” (s. 3); por. także prace W. Czetyrkina [29] i W. Siemiewskiego [127].

<sup>59</sup> W znanych nam przeglądach dorobku przedrewolucyjnego w dziedzinie regionalizacji ekonomicznej, publikowanych w latach dwudziestych, praca Lenina nie jest cytowana. Znaczenie jej zostało silnie podkreślone dopiero w dyskusjach teoretycznych lat czterdziestych. Z wcześniejszych prac powołujących się na Lenina w tej dziedzinie należy zwrócić uwagę na pracę Zimana o regionach ekonomicznych USA [155], która choć wydana dopiero w 1959 r., napisana była w r. 1939.

się w toku prac nad rozwiązywaniem praktycznych problemów, przed jakimi stanęło państwo radzieckie po rewolucji październikowej. Wspólną nazwą „regionalizacja ekonomiczna” objęto dwa takie zadania: 1) przebudowę przestarzałego podziału administracyjnego, 2) prace mające na celu podział kraju dla celów planowania gospodarczego i zarządzania gospodarką. Łączność tych dwóch zadań była oczywista w warunkach wprowadzonej socjalistycznej gospodarki planowej, w której kompetencje władzy państwowej, w tym także władzy terenowej, zmieniły się w sposób zasadniczy, obejmując także zarządzanie gospodarką narodową. „Termin «podział administracyjny» stał się całkowicie nieprzydatny dla wyrażenia istoty zadań organizacyjno-terytorialnych, jakie stanęły współcześnie przed władzą radziecką. Termin «podział administracyjny» tchnie archaizmem; może on być stosowany jedynie w odniesieniu do czasów przedrewolucyjnych, kiedy to państwo dzieliło się na jednostki administracyjne dla wygody zarządzania obszarami w celach karnych i policyjnych”<sup>60</sup>. W zasadzie więc regionalizacja ekonomiczna miała polegać na jednolitym podziale państwa na takie jednostki administracyjne, które byłyby jednocześnie optymalnymi jednostkami zarządzania i planowania gospodarki; prace nad tymi podziałami były jednak dwutorowe i w praktyce jedność tych podziałów nie nastęrczała wątpliwości jedynie na niższych szczeblach podziału administracyjnego. Kiedy ten ostatni uległ pewnej stabilizacji, problematyka regionalizacji ekonomicznej dotyczyła przede wszystkim wielkich jednostek planowania (podstawowe regiony ekonomiczne), których stosunek do jednostek polityczno-administracyjnych wysokiego rzędu był zmienny. Rdzeń tej problematyki — to co później nazwano „teorią regionalizacji ekonomicznej” — był jednak zawsze niezmienny: było nim zagadnienie terytorialnej organizacji sił wytwórczych.

Podwaliny pod tę teorię stworzyły prace nad pierwszym planem elektryfikacji Rosji (plan GOELRO). Plan ten mając na celu utworzenie bazy energetycznej dla przyszłego rozwoju kraju na zasadach gospodarki planowej wiązał się z zadaniami perspektywicznego rozwoju całej gospodarki narodowej i pojmowany był jako część ogólnego planu gospodarczego. Zagadnienie właściwej lokalizacji sieci elektrowni wymagało z konieczności podziału terytorium państwa na części, z których każda mogłaby zbilansować wewnętrznie przychód i rozchód energii elektrycznej (zwrócić tu należy uwagę na fakt, że technika przesyłania prądu na bardzo duże odległości nie była podówczas rozwinięta); bilansowanie zaś energii elektrycznej wiązało się z ogólnym bilansem energetycznym i postulatem maksymalnego wykorzystania miejscowych źródeł energii<sup>61</sup>.

Tak więc regiony planu GOELRO były równocześnie regionami ogól-

<sup>60</sup> Rajonирование СССР [114], s. 10.

<sup>61</sup> K historii planu elektryfikacji sowieckiej strony, red. A. I. Gładkow, Moskwa 1951; por. również mapkę w pracy N. Barańskiego [9], s. 15.

nogospodarczymi, a zasady ich wydzielania (perspektywiczność i ścisły związek z planowaniem gospodarczym, maksymalne wykorzystanie miejscowych źródeł energii i stosowana metoda bilansowa) stanowiły istotny element dalszych prac nad regionalizacją gospodarczą kraju, kontynuowanych przez „sekcję rejonizacji” Gosplanu, która pracowała w ścisłym związku z innymi zainteresowanymi resortami, przede wszystkim NKWD (który prowadził prace nad reformą podziału administracyjnego).

Owoce prac, w których brało udział wielu wybitnych naukowców radzieckich, był opracowany pod koniec 1921 r. projekt podziału kraju na 21 regionów gospodarczych, mających równocześnie stanowić podstawę dla administracyjnego podziału kraju na „obłasti” i punkt wyjścia dla regionalizacji szczegółowej.

Główne zasady tego projektu streszczają tzw. tezy podkomisji WCIK pod przewodnictwem M. Kalinina; punkt 1 tych tez formułuje w następujący sposób zasadnicze postulaty metodologiczne, które stanowiły podstawę do opracowania projektu: „W formie regionu powinien być wydzielony (podkr. — A. W.) swoisty, pod względem swych możliwości rozwoju w pełni określony obszar kraju, których dzięki zespołowi właściwości przyrodniczych, tradycji kulturalnych z dawnych czasów, ludności wraz z jej przygotowaniem do pracy produkcyjnej, stanowiłyby jedno z ogniw w ogólnym łańcuchu gospodarki narodowej. Owa zasada pełnego określenia pod względem gospodarczym stwarza podstawę do ustalenia projektu rozwoju gospodarki regionu na bazie najlepszego wykorzystania wszystkich możliwości przy jak najmniejszych kosztach, na podstawie dobrze wybranego kompleksu zasobów miejscowych, głównych wartości wynikłych z nowej techniki i ogólnopaństwowego planu gospodarczego. Przy tym osiąga się także i inne ważne rezultaty: regiony specjalizują się w określonym stopniu w tych dziedzinach, które mogą być na ich obszarze najlepiej rozwinięte, a wymiana między regionami ogranicza się ściśle do nieodzownych ilości planowo przesyłanych towarów”<sup>62</sup>.

Powyższa definicja charakteryzuje wyraźnie nową koncepcję regionu ekonomicznego. Nie odnosi się ona do jakiegoś obszaru istniejącego w rzeczywistości; problem podziału kraju na regiony ekonomiczne jest w tym ujęciu problemem wyboru takich ram terytorialnych organizacji gospodarki narodowej, które by w sposób optymalny umożliwiały osiągnięcie celów gospodarczych, zapewniając „najlepsze wykorzystanie wszystkich możliwości przy najmniejszych kosztach”. Region ekonomiczny jest w tym ujęciu pewną konstrukcją — oczywiście nie dowolną, lecz uzasadnioną konkretnymi faktami rzeczywistości i konkretnymi prawami ekonomicznymi.

---

<sup>62</sup> Rajonирование СССР [114], s. 47; nb. powyższe często cytowane sformułowanie jest niemal dosłownym powtórzeniem ustępu wcześniejszej pracy I. G. Aleksandrova [1], który był jednym z głównych autorów projektu podziału.

W literaturze ekonomiczno-planistycznej pierwszego okresu prac nad regionalizacją ekonomiczną ZSRR nie znajdujemy też niemal sformułowania o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych. Stwierdzenia takie, jak zdanie Krzyżanowskiego: „Wyodrębnienie się określonych regionów ekonomicznych jest wynikiem całego żywiłowego procesu poprzedniego rozwoju naszej ekonomiki”<sup>63</sup>, zwracają uwagę raczej na obiektywny charakter procesu terytorialnego podziału pracy. Żadna ze znanych nam prac nie przedstawia też jakiegos istniejącego podziału kraju na regiony ekonomiczne. Nigdzie nie spotykamy się też z twierdzeniem, jakoby zadanie regionalizacji polegało nawet tylko w pierwszym etapie pracy na odtworzeniu aktualnie istniejących regionów ekonomicznych. O tym, jaka była procedura wyznaczania regionów ekonomicznych, mówią wyraźnie opracowane przez Gosplan tezy metodologiczne:

„Pierwszym etapem w wydzieleniu regionu gospodarczego jest określenie podstawowej specjalizacji regionu, na podstawie której określa się przybliżone rozmiary regionu; w granicach jego powinna się znaleźć jak największa ilość zasobów niezbędnych dla wybranej specjalizacji. Równoległe z tym idzie dokładne badanie ludności regionu i jej kwalifikacji, warunków geograficznych i przyrodniczo-historycznych oraz będących (na tym terenie) do dyspozycji środków produkcji; na podstawie tych badań sprawdza się prawidłowość wyboru głównej specjalizacji, określa się niedostatecznie rozwinięte gałęzie produkcji oraz ogólne powiązania produkcyjne.

Drugim etapem jest zbadanie powiązań transportowych i energetyki regionu, łącznie z projektowaniem elektrowni oraz nowych linii komunikacyjnych.

Trzecim etapem prac jest zbadanie centrów produkcyjnych regionu, co ma szczególnie duże znaczenie dla wewnętrznej regionalizacji «obłasti», która również powinna być przeprowadzona w oparciu o kryteria gospodarcze”.

Końcowym etapem jest sporządzenie planów rozwoju działalności produkcyjnej regionu w powiązaniu z ogólnopaństwowym planem gospodarczym<sup>64</sup>.

Koncepcją teoretyczną, leżącą u podłoża tej konstrukcji, jest pojęcie kompleksu terytorialno-produkcyjnego, którego pogłębieniu poświęcono w późniejszej literaturze radzieckiej szczególną uwagę<sup>65</sup> (wielu autorów radzieckich traktuje nawet to pojęcie jako synonim pojęcia „region ekonomiczny”). Kompleks terytorialno-produkcyjny to zespół współpracujących jednostek gospodarczych, których lokalizacja jest wzajemnie uwa-

<sup>63</sup> G. M. Krzyżanowski [146], cyt. za B. Rychłowskim [119].

<sup>64</sup> Rajonирование СССР [114], s. 40—41.

<sup>65</sup> Szczególne znaczenie miały tu zwłaszcza prace N. Kołosowskiego [82, 83]; dobrze udokumentowane cytatami streszczenie głównych myśli Kołosowskiego daje B. Rychłowski [119], s. 230—232.



runkowana <sup>66</sup>. Kompleksy takie tworzą się zawsze w warunkach podziału pracy — ten właśnie proces ma charakter obiektywny, czyli niezależny od człowieka. Zadaniem teorii regionalizacji jest poznanie praw tego procesu, co pozwoli — w warunkach gospodarki planowej — na określenie maksymalnie efektywnych ekonomicznie terytorialnych kombinacji czynników produkcji <sup>67</sup>.

Tak rozumiana idea kompleksu terytorialno-produkcyjnego była zawsze traktowana jako myśl przewodnia polityki rozmieszczenia i organizacji terytorialnej sił wytwórczych. Regiony ekonomiczne pojmowane były przy tym perspektywicznie, tj. nie jako obszary obejmujące istniejące aktualnie kompleksy sił wytwórczych, ale kompleksy rozwijające się, planowane. Ważną konsekwencją takiego perspektywicznego ujmowania problemu regionalizacji ekonomicznej było to, że samo wyznaczenie granic regionów stanowiło jedynie część tego problemu, którego istotnym momentem było określenie perspektyw rozwojowych każdego z wyróżnionych regionów. Sam podział regionalny jest tu nie tylko przesłanką, ale i wynikiem — nierozłączną częścią — perspektywicznego planu rozwoju gospodarki narodowej <sup>68</sup>.

\*

Naszkicowana wyżej koncepcja regionu ekonomicznego przyjęta została z biegiem lat przez geografę radziecką najpierw jako terytorialne ramy wykładu <sup>69</sup>, a z biegiem lat — jako naczelne pojęcie geografii ekonomicznej. W interpretacji czołowej radzieckiej szkoły geograficznej, tzw. „szkoły regionalnej”, tak rozumiany region ekonomiczny uznany został wręcz za „materialny przedmiot badań geografii ekonomicznej”.

---

<sup>66</sup> „Kompleksem produkcyjnym nazywa się taki ekonomiczny wzajemnie uwarunkowany zespół przedsiębiorstw w jednym punkcie albo w całym regionie, który daje określony efekt gospodarczy, dzięki trafnemu (planowemu) doborowi przedsiębiorstw, zgodnie z przyrodniczymi i ekonomicznymi warunkami regionu, z jego położeniem transportowym i ekonomiczno-geograficznym” [82], s. 138.

<sup>67</sup> Dla pojęcia kompleksu produkcyjnego istotny jest oczywiście fakt oszczędności kosztów transportu dzięki względnej bliskości wzajemnej współpracujących jednostek gospodarczych. Ten istotny aspekt problemu nie doczekał się nigdy bardziej precyzyjnego sformułowania; Kołosoński np. daje sformułowanie następujące: „Terytorialna kompleksowość sił wytwórczych może być wytworzona przez gałęzie produkcji na tyle blisko od siebie położone, aby móc korzystać w wystarczającym stopniu z krótkodystansowych przewozów surowca oraz przekazywania energii na podobne odległości. W europejskich regionach za lokalne należy uważać przewozy odległości 200—300 km; w regionach azjatyckich nieco większe. Nie można jednak uważać za lokalne przewozów na odległość 1000 km; nie można też twierdzić, że przedsiębiorstwa leżące jedno od drugiego w takiej odległości tworzą regionalny kompleks produkcyjny” [85], s. 12.

<sup>68</sup> „Potrafić wyodrębnić wewnątrz jednolitego politycznie terytorium regiony oraz wskazać każdemu regionowi, zgodnie z jego warunkami przyrodniczymi, składem i ruchami ludności oraz z jego historią, jego rolę lub funkcje w gospodarce narodowej kraju — w istocie rzeczy oznacza sporządzenie prawdziwego planu polityki ekonomicznej” [46], cyt. wg. [119], (podkr. — A. W.).

<sup>69</sup> Pierwszy w tym charakterze zastosował ją — o ile nam wiadomo — N. Bański w swym regionalnie ujętym podręczniku geografii ekonomicznej ZSRR [9].

Przyjęcie przedstawionej koncepcji regionu ekonomicznego jako podstawy geografii ekonomicznej miało daleko idące konsekwencje metodologiczne. Po pierwsze, fakt ten wyraźnie określa geografię ekonomiczną jako dyscyplinę badającą zjawiska społeczno-gospodarcze, kształtowane przez procesy natury społecznej, słowem — określa jej przedmiot. Po drugie — fakt ten koncentruje uwagę na powiązaniach funkcjonalnych pomiędzy jednostkami gospodarczymi i zwraca uwagę na zagadnienie ich współzależności i wzajemnych relacji, słowem — określa jej metodę<sup>70</sup>.

Szczególnie w okresie po II wojnie światowej w literaturze geograficznej pojawia się duża ilość prac poświęconych teoretycznym problemom regionalizacji ekonomicznej, przy czym jako naczelną tezę teoretyczną silnie uwypuklano twierdzenie o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych. Teza ta służyła za podstawę całego sposobu formowania teorii regionalizacji ekonomicznej<sup>71</sup>.

---

<sup>70</sup> Zwraca na to uwagę wyraźnie N. Barański: „Radzieckie określenie regionu to nie tylko definicja i nie tylko prawo rozwoju, lecz również podstawowe wskazanie metodologiczne odnośnie tego, jak należy region badać” [10], s. 1. (podkr. — A. W.)

<sup>71</sup> Zwięzłym podsumowaniem podstawowych tez tej teorii w ujęciu oddającym główny nurt poglądów może być następujących 8 tez metodologicznych sformułowanych przez B. Rychłowskiego [118], które przytaczamy w dosłownym brzmieniu (z nieznacznymi skrótami):

1. Regiony ekonomiczne istnieją obiektywnie. Będąc terytorialnym ogniwem społecznego podziału pracy, region ekonomiczny stanowi obiektywnie istniejącą całość (*jedność*), w której wszystkie składające się na tę jedność komponenty są ze sobą związane i znajdują się w stosunku ściślejszej funkcjonalnej współzależności. Powstanie i rozwój regionów ekonomicznych stanowią historyczną konieczność, niezależną od naszych życzeń.

Uznając obiektywny charakter istnienia regionów ekonomicznych, powinniśmy także uznać obiektywny charakter istnienia ich granic. Wszelkie twierdzenia o umowności granic regionów ekonomicznych są niesłuszne i stanowią następstwo niezrozumienia obiektywności procesu regionotwórczego.

2. Region ekonomiczny jest zjawiskiem społecznym. Jego formowanie się i rozwój określają przyczyny natury społeczno-ekonomicznej. Zjawiska przyrodnicze, jakkolwiek wpływają na jego formowanie się i rozwój, oddziałują jedynie za pośrednictwem przyczyn wewnętrznych natury społeczno-ekonomicznej.

3. Region ekonomiczny jest zjawiskiem historycznym, rozwijającym się. Region i jego granice stale zmieniają się. Rozwijając się, regiony ekonomiczne ulegają przeobrażeniom, zmieniają swoją treść i granice...

4. Określenie systemu regionów ekonomicznych kraju na danym etapie rozwoju jest zadaniem, które może mieć tylko jedno poprawne rozwiązanie — adekwatne w stosunku do samej rzeczywistości. Dlatego więc różne warianty sieci regionów ekonomicznych, przedstawiane przez różnych autorów, są następstwem nieprawidłowego rozpoznania prawidłowości, kształtowaniem się i rozwojem regionów ekonomicznych, są wynikiem zastosowania nieprawidłowych metod poznania ich obiektywnej treści.

5. System regionów ekonomicznych obejmuje cały obszar danego kraju o tyle, o ile wszystkie jego części objęte są procesem społecznego terytorialnego podziału pracy i wypełniają w nim określone funkcje produkcyjne. Dlatego też... nie ma i nie może być obszarów, których nie można by odnieść do określonego regionu ekonomicznego.

6. Regionalizacja ekonomiczna ma charakter nie jedno-, lecz wielostopniowy. Znaczy to, że każdy region ekonomiczny wyższego rzędu dzieli się na regiony

### 3. FORMOWANIE SIĘ POJĘCIA REGIONU EKONOMICZNEGO W KRAJACH EUROPY ZACHODNIEJ I USA

Formowanie się pojęcia regionu ekonomicznego w krajach Europy zachodniej i USA wiąże się z drugim, utrzymującym się równolegle z tradycyjnym pojęciem geograficznym, rozumieniem pojęcia regionu, a mianowicie — w sensie terytorialnej jednostki organizacji działalności ludzkiej. Pojęcie tego rodzaju rozwinęło się — zwłaszcza w początkowej fazie — w ścisłym związku z rozwojem tzw. „ruchu regionalistycznego” („regionalizmu”), a w późniejszej fazie — w związku z teorią i praktyką planowania regionalnego.

„Ruch regionalistyczny”, zapoczątkowany został z końcem XIX w. we Francji, a rozpowszechniony później w latach przed, a zwłaszcza po I wojnie światowej w innych krajach europejskich i USA. Nazwą tą objęty był szeroki prąd zmierzający do stworzenia korzystniejszych warunków dla rozwoju życia społeczno-gospodarczego na obszarze całego kraju, między innymi poprzez przebudowę polityczno-administracyjnej organizacji terytorialnej państwa <sup>72</sup>.

Już w pracach pierwszych regionalistów francuskich pojawia się idea regionu jako „naturalnej jednostki administracyjnej”, czyli obszaru stanowiącego jedność gospodarczą i kulturalną i predysponowanego stąd przez samą rzeczywistość do pełnienia roli jednostki podziału polityczno-administracyjnego. W konsekwencji mówi się z jednej strony o regionie jako o czymś rzeczywiście istniejącym, określanym przez same stosunki między

---

niższego rzędu — odpowiednio do zróżnicowania funkcji ich organizmu gospodarczego w terytorialnym podziale pracy danego kraju...

7. Region ekonomiczny stanowi wyspecjalizowane ogniwo organizmu gospodarczego kraju, wypełniające określoną funkcję produkcyjną. Każdy region podobny jest do organu żywego organizmu, pełniącego w nim określoną funkcję. Organizm jako całość określa funkcję części w ich rozwoju, a specyficzne funkcje części określają funkcjonowanie organizmu jako całości... Dlatego też żadnego regionu ekonomicznego nie można ujawnić i zrozumieć jako wziętego oddzielnie, w izolacji od całego systemu regionów ekonomicznych danego kraju.

8. Każdy region stanowi wyspecjalizowane ogniwo terytorialne określonego systemu społecznego podziału pracy, dlatego też wymiana między regionami jest niezbędnym warunkiem istnienia i rozwoju tak każdego regionu ekonomicznego, jak i całego ich systemu jako całości.

<sup>72</sup> Na przełomie XIX i XX w. większość państw kapitalistycznych Europy zachodniej posiadała w zasadzie podziały administracyjne datujące się z końca feudalizmu bądź też, w przypadku Francji wprowadzone w początkowym okresie rewolucji burżuazyjnej. Podziały te, mniej lub bardziej odpowiadające strukturze rynku wewnętrznego w okresie, w którym powstały, stały się anachronizmem w wyniku gwałtownego rozwoju sił wytwórczych po „rewolucji przemysłowej”, który spowodował rozpad dawnej, względnie zrównoważonej feudalnej sieci rynków lokalnych — kształtując nowe ośrodki życia społeczno-gospodarczego i nowe układy ciężarów gospodarczych, a zarazem zwiększając dysproporcje w rozwoju poszczególnych krajów i regionów; jednym z charakterystycznych przejawów tego procesu było zjawisko nieproporcjonalnego wzrostu wielkich miast stołecznych i ich supremacji politycznej i gospodarczej nad prowincją.

Proces ten wywołał reakcję z dwóch stron: (1) ze strony aparatu państwowego, dla którego sprawa dostosowania podziałów administracyjnych do wymogów życia społeczno-gospodarczego nabierała coraz większego znaczenia w miarę wzrostu

ludźmi, a z drugiej jako jednostce podziału administracyjnego, która powinna odpowiadać takiemu regionowi.

Z biegiem lat w posługiwaniu się pojęciem regionu w ramach tego trendu myśli można wyróżnić coraz wyraźniej dwa odcienie znaczeniowe. Jedna grupa autorów (głównie planistów) reprezentuje mianowicie tendencje do definiowania regionu jako pewnej idealnej przestrzennej jednostki organizacji społecznej<sup>73</sup>, do stworzenia której należy dążyć w oparciu o rozeznanie aktualnie istniejących w życiu społeczno-gospodarczym układów powiązań i współzależności. W pracach o charakterze raczej czysto badawczym dominuje natomiast rozumienie pojęcia regionu jako jednostki obszaru aktualnie istniejącej.

Zarówno prace o charakterze praktycznym (projekty reform podziału administracyjnego), jak też i prace badawcze, szczególny nacisk kładą na rolę miast jako ośrodków regionalnych; zainteresowanie badawcze kluczową rolą, jaką pełnią miasta w rozwoju gospodarczym poprzez system powiązań z otaczającym je obszarem, zbiega się tu z postulatami reform podziału polityczno-administracyjnego w takim kierunku, by rolę ośrodków władzy politycznej pełniły ośrodki faktycznej dyspozycji gospodarczej i równocześnie centra kulturalne — w stosunku do tych samych obszarów.

W związku z tym wykształca się koncepcja regionu ekonomicznego jako obszaru ścisłych powiązań gospodarczych, w której akcentuje się szczególnie węzłowy charakter tych powiązań i rolę miast jako centrów tych powiązań (stąd często spotykana nazwa „region miejski”). Koncepcja ta — pod różnymi zresztą nazwami — bywa już wyraźnie formułowana w pracach ekonomistów i geografów ekonomicznych lat dwudziestych.

---

zakresu funkcji i kompetencji państwa kapitalistycznego, regulującego coraz nowe dziedziny życia społecznego i (2) ze strony drobnej i średniej burżuazji prowincjonalnej, wyrazicielem interesów której był tzw. „ruch regionalistyczny”, reprezentowany przez szereg zrzeszeń i rozwijający ożywioną działalność propagandową, m. in. poprzez własne czasopisma i publikacje, a zmierzający do reformy podziału administracyjnego i zmiany struktury władz terenowych w kierunku decentralizacji oraz do maksymalnego rozwoju „regionalnej” gospodarki, życia kulturalnego itp.

Punkt ciężkości tych wielotorowych dążeń obejmowanych wspólną nazwą „regionalizmu”, a mających punkt styczny na płaszczyźnie przebudowy istniejących podziałów administracyjno-politycznych (a więc m. in. to, w jakiej mierze poszczególne postulaty i założenia teoretyczne akcentowane były w wysuwanych koncepcjach reform podziałów administracyjnych) oraz faktyczny przebieg realizacji tych koncepcji, zmieniały się w zależności od konkretnych warunków danego kraju i aktualnego układu sił społecznych.

W dalszym rozwoju ruch ten przybiera postać pewnej wyraźnej doktryny społeczno-politycznej głoszącej przebudowę struktury społeczno-gospodarczej „na zasadach regionalnych”, dla ożywienia gospodarki i zahamowania procesu nierównomiernego rozwoju poszczególnych obszarów kraju. Z końcem lat trzydziestych doktryna ta zlewa się praktycznie z teorią i ideologią „planowania regionalnego”.

<sup>73</sup> Np.: „Pojęcie regionu jako dobrze zintegrowanej całości, której wszystkie części cechuje pierwszorzędna dostępność z i do ośrodka regionalnego, dobrze zrównoważonej, jeżeli chodzi o jej zasoby, rozwój gospodarczy, handel, kulturę i strukturę gałęziową gospodarki...” (E. G. R. Taylor w pracy *Ground Plan for Britain*, London 1942 — wg R. E. Dickinsona [33], s. 8.

W całej znanej nam literaturze z okresu przed pojawieniem się pracy W. Christallera (1933) najbardziej pełne i dojrzałe sformułowanie tej koncepcji daje polski ekonomista W. Wakar w swej pracy opublikowanej w 1929 roku <sup>74</sup>.

Przedstawione obszernie wyjątki z tej pracy dają pogląd na charakter tej koncepcji, występującej w tym przypadku pod nazwą „okręgu gospodarczego”:

„Okrąg jest zwartym terytorialnie związkim ludności... Okręgi gospodarcze są w naszym wyobrażeniu czymś żywym, istniejącym, rozwijającym się, organicznym... Każdy okrąg jest organizacją gospodarczą, nawet organizmem gospodarczym, którego poszczególne członki są zróżniczkowane i pełnią rozmaite funkcje. Okręgów gospodarczych Polski nie trzeba w istocie konstruować, trzeba je odkryć — wyłowić z zagmatwanego obrazu powikłanych stosunków gospodarczych w kraju. Rola konstruktorska może tu dotyczyć tylko szczegółów lub konwencjonalnych linii granicznych”.

Każdy okręg gospodarczy ma swój ośrodek stanowiący „ognisko gospodarki lokalnej” i badania zmierzające do ujawnienia tych okręgów trzeba zdaniem Wakara rozpocząć od zidentyfikowania tych ośrodków, które „ogniskują życie gospodarcze... okolicy, wytwarzają jej ciężenia wzajemne wewnętrzne oraz pośredniczą w mierze znacznej pomiędzy nią a gospodarstwem narodowym i odwrotnie”.

„Podział na okręgi gospodarcze jest wielostopniowy. Bez zrozumienia tego zasadniczego faktu kilkustopniowej hierarchii okręgów gospodarczych zagadnienie nie da się rozwiązać”.

W rozumieniu tej hierarchii, Wakar przedstawia pogląd, który świadczy o tym, że zdawał on sobie dość dobrze sprawę z istnienia elementu konwencji przy ustalaniu hierarchii ośrodków oraz w ogóle samych granic „okręgów gospodarczych”. Wyraźnie wyróżnić można w Polsce — mówi on — dwa szczeble hierarchii ośrodków — najwyższy i najniższy: „wielkie stolice lokalne (Warszawa, Poznań, Kraków, Wilno, Lwów) oraz miasteczka targowe.

„O ile krańce podziału państwa pod względem gospodarczym — na dzielnice i okręgi targowe — dadzą się stosunkowo łatwo ustalić, najtrudniejszą sprawą jest niewątpliwie nie zgubić busoli wobec gradacji ośrodków pośrednich i w labiryncie ich współzależności i ciężań. A odtąd zaczyna się przecież właściwe zadanie. Mamy tu zaś do czynienia z ośrodkami takimi, co są prawie że stolicami, z jednej strony, a z drugiej z takimi, których okrąg ciężań nie przekracza paru miasteczek sąsiednich. Rzeczy te są faktami i właściwie dokładna mapa okręgów składałaby się z nagromadzonych koncentrycznych a nie regularnych wieloboków, za-

---

<sup>74</sup> W. Wakar [143]. W pracy swej nie podaje autor żadnych odnośników do literatury, dlatego też trudno stwierdzić, w jakiej mierze była ona odbiciem panujących w literaturze zagranicznej opinii, a w jakiej owocem własnych przemyśleń autora.

chodzących częstokroć jeden na obwód drugiego. Skoro wszakże dążymy do pewnego uogólnienia oraz niejakiego rozklasyfikowania zjawisk z dziedziny tej, nie wydaje się, by pomiędzy wymienionymi krańcami podziału gospodarczego należało ustalić więcej niż jeden stopień pośredni”.

Podstawą do teoretycznego uzasadnienia i rozwinięcia tej koncepcji regionu, którą zilustrowaliśmy cytatami z artykułu Wakara, stała się praca W. Christallera<sup>75</sup>. Rola Christallera polegała tu na sformułowaniu i ekonomicznym uzasadnieniu praw kształtowania się hierarchicznego systemu sieci osadniczej poprzez sformułowanie „zasady centralności”, wyróżnienie funkcji centralnych miast i hierarchii tych funkcji wynikającej ze zróżnicowania zasięgu rynkowego różnych dóbr itd. Przedstawiona przez Christallera „teoria ośrodków centralnych” odnosiła się bezpośrednio do systemu lokalizacji miast. Wyjaśniała jednak ten system w kategoriach funkcji spełnianych przez miasta w stosunku do obszarów otaczających; innymi słowy — rozpatrywała miasta jako ośrodki regionów, którymi są ich zaplecza („obszary rynkowe”).

Bezpośredni oddźwięk teorii Christallera w literaturze geograficznej lat trzydziestych był raczej znikomy<sup>76</sup>. Obok innych względów<sup>77</sup> wynikało to niewątpliwie z charakteru przesłanek metodologicznych pracy polegających na szukaniu istoty „porządku przestrzennego” zjawisk gospodarczych w działaniu praw o charakterze społecznym — porządku istniejącego niezależnie od zróżnicowania warunków przyrodniczych i położenia geograficznego. Idea ta obca była współczesnej geografii uniwersyteckiej, przynajmniej jeżeli chodzi o kraje zachodnioeuropejskie i USA. Stąd też i pojęcie regionu definiowane było przez czołowych geografów w okresie przed II wojną światową z reguły w kategoriach podobieństwa cech obszaru<sup>78</sup>. Dopiero w okresie powojennym zyskuje w geografii na dobre prawo obywatelstwa pojęcie regionu węzłowego czy też według określenia wielu autorów<sup>79</sup> „funkcjonalnego”. Ta ostatnia nazwa wskazuje wyraź-

<sup>75</sup> W. Christaller [26].

<sup>76</sup> Znamienne jest np., że Hartshorne w swej imponującej pracy o „Istocie geografii” wydanej w 1939 r., w której literatura niemiecka analizowana jest bardzo szczegółowo, książki Christallera w ogóle nie cytuje.

<sup>77</sup> Mamy tu na myśli mało na ogół znany fakt, że praca Christallera wydana została w minimalnym nakładzie paruset egzemplarzy i już przed wojną należała, zwłaszcza poza Niemcami, do „białych kruków” księgarskich.

<sup>78</sup> Charakterystyczny może być pod tym względem wynik ankiety skierowanej przez amerykański National Resources Committee do 12 wybitnych uczonych, w tym 10 geografów. W odpowiedzi na jedno z pytań ankiety, dotyczące definicji regionu, wszyscy geografowie określili to pojęcie jako tak czy inaczej pojmowany obszar o jednolitych cechach; jedynie socjolog chicagowski McKenzie określił region jako jednostkę przestrzenną, „w której działalność gospodarcza i społeczna ludności zintegrowana jest wokół węzłowego centrum gospodarczego i administracyjnego” [115], s. 146.

Nazwa „region ekonomiczny” w pracach geograficznych tego okresu rezerwowana jest też z reguły dla obszarów jednolitej gospodarki, podczas gdy do oznaczania obszarów powiązanych gospodarczo stosuje się inne terminy, jak „okręg ekonomiczny” itp.; por. np. stanowisko S. Pawłowskiego [107] i B. Zaborskiego [154].

<sup>79</sup> Np. W. Carroll [22], R. Hartshorne [58].

nie, że chodzi tu o badanie relacji międzyludzkich; wielu autorów stwierdza też *expressis verbis*, że pojęcie regionu węzłowego wiąże się ze studium procesów społecznych, w szczególności gospodarczych, a nawet że pojęcie to jest jedynie właściwym pojęciem regionu w geografii człowieka, o postępie której decyduje właśnie stosowanie jej właściwego „pojęcia funkcjonalnego” — w przeciwieństwie do pojęcia regionu „jednorodnego” (jednolitego), specyficznego dla geografii fizycznej<sup>80</sup>.

Stąd też u wielu geografów pojęcie regionu węzłowego utożsamia się z pojęciem regionu ekonomicznego traktowanego jako istniejący w rzeczywistości obszar o specyficznych cechach<sup>81</sup>. Przykładem może tu być definicja Dickinsona, który określa region ekonomiczny jako „obszar o wzajemnie powiązanych czynnościach i wspólnych interesach i organizacji. Jest on jednością ludzkich stosunków przestrzennych, zachodzących przez układ sieci komunikacyjnej i centra miejskie. Region taki obejmuje więc kompleks ściśle współzależnych powiązań, na które składa się zarówno przepływ dóbr materialnych, jak i rozdział usług, wiadomości i idei”.

Cechą konstytutywną tak pojmowanego regionu są zatem — czytamy w rozwinięciu powyższej definicji — przede wszystkim powiązania gospodarcze i społeczne, wynikające z dominanty jednego lub kilku przemysłów, z reguły dopełniających się i współzależnych — powiązania wyrażające się w wymianie dóbr i usług oraz w układzie sieci komunikacyjnej, ogniskującej się w pewnych punktach (ośrodkach regionalnych), a ukształtowane w wyniku historycznego rozwoju. Momentem wtórnym w stosunku do tych powiązań gospodarczych jest poczucie wspólnoty, więź psychiczna mieszkańców regionu<sup>82</sup>.

Z drugiej strony pojęcie regionu ekonomicznego wchodzi do terminologii teoretyczno-ekonomicznej jako ważne pojęcie wprowadzone do teorii

---

<sup>80</sup> Np. W. Carroll [22], S. W. Wooldridge i W. G. East [145]; pełniejszy przegląd opinii w tej sprawie w literaturze zachodnioeuropejskiej przedstawia G. Robinson [116].

<sup>81</sup> Np.: „In a sense, nodal regions are the real human regions of the earth”, E. L. Ullman [139], s. 94. Niektórzy geografowie używają pojęcia „region węzłowy” w podwójnym znaczeniu: raz w sensie wyższym, innym razem zaś w sensie pojęcia analitycznego, stosowanego na wyrażenie różnych treści empirycznych. Nawet jednak wśród geografów, dla których pojęcie regionu jest tylko i wyłącznie narzędziem analizy, spotyka się opinie, że regiony węzłowe są w jakimś sensie bardziej „rzeczywiste” niż regiony jednolite. Np. Hartshorne podkreśla, że „region funkcjonalny nie jest opisową generalizacją charakteru obszaru, lecz raczej wyrazem teorii mówiącej o stosunkach wynikających z działania pewnych procesów, jest generalizacją w sensie logicznym” i dalej: „pod tym względem, pod jakim jest on jednostką funkcjonalną, ale tylko pod tym względem stanowi on przestrzenne zjawisko rzeczywistości odkrywane i analizowane przez geografą” [58], s. 136 i 137.

Uważa analiza tekstu pracy Whittleseya (por. listę „charakterystycznych cech regionu” cytowaną na s. 14, niniejszej pracy) ujawnia zresztą również, że w niektórych miejscach autor wbrew swym założeniom używa pojęcia regionu węzłowego w sensie przekraczającym pojmowanie go wyłącznie jako narzędzia analizy.

<sup>82</sup> R. E. Dickinson [32], s. 11.

lokalizacji przez A. L ö s c h a. Teoria L ö s c h a była swego rodzaju uogólnieniem teorii ośrodków centralnych Christallera, rozpatrującym całość ludzkiej działalności gospodarczej w przestrzeni jako system wzajemnie uwarunkowanych lokalizacji. Ten system to system różnego rodzaju i wielkości rynków. Nakładanie się na siebie, w wyniku działania określonych praw ekonomicznych, zespołu rynków tworzy według L ö s c h a region ekonomiczny („krajobraz ekonomiczny”). Koncepcję tę podsumowuje sam autor następująco: „Z jednej strony mamy proste obszary zaopatrzenia lub sprzedaży, bardzo proste, realnie uchwytnie i całkowicie zależne od handlu, z drugiej strony, jako przeciwstawienie — systemy obszarów rynkowych lub okręgi. Ich struktura jest bardzo skomplikowana. W idealnym przypadku są one «krajobrazem» całkowicie samowystarczalnym, lecz rzadko można je znaleźć w tak wyraźnej postaci. Wiele dóbr pozostaje poza każdym takim systemem, a wszystko, co w systemie znajduje się, zachodzi na siebie znacznie silniej niż proste rynki. Wyraźnie określony krajobraz ekonomiczny jest raczej dziełem przypadku niż naturalną częścią państwa. Niemniej podbudowę regionalną podobną do krajobrazu ekonomicznego, choć w różnym stopniu rozwiniętą, można odnaleźć w labiryncie obszarów rynku niemal wszędzie”<sup>83</sup>.

Jak świadczy powyższy ustęp, L ö s c h określał zupełnie wyraźnie, że używane przezeń pojęcie regionu ekonomicznego ma charakter modelu teoretycznego, który co prawda wyraża działanie praw określających rzeczywiste kształtowanie się układów życia gospodarczego w przestrzeni, ale który tylko w idealnym przypadku odnosi się do konkretnego obszaru; dlatego też uważał on, że „podejmowanie próby całkowitego podziału wielkiego kraju na krajobrazy ekonomiczne byłoby trudne i niecelowe”<sup>84</sup>.

Niemniej jednak w literaturze geograficznej zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej (podobnie jak w literaturze krajów socjalistycznych) powtarza się twierdzenie, że regiony ekonomiczne to obszary, które rzeczywiście („obiektywnie”) istnieją; twierdzeniu temu nadaje się przy tym charakter podstawowy zarówno dla określenia przedmiotu geografii ekonomicznej, jak i dla planowania gospodarki narodowej w przestrzeni. Ocena prawdziwości tego twierdzenia wyjść musi oczywiście od ustalenia jego dokładnego znaczenia.

#### 4. CZY REGIONY EKONOMICZNE ISTNIEJĄ OBIEKTYWNIE?

Rozpatrując treść twierdzenia o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych, na podstawie wypowiedzi różnych autorów, stwierdzamy, że używane jest ono do wyrażenia wielorakich treści. Do najczęściej spotykanych spośród tych znaczeń można zaliczyć następujące:

<sup>83</sup> A. L ö s c h [93], s. 230.

<sup>84</sup> Ibidem.



1. Istnieje konieczność ujmowania wszystkich zjawisk gospodarczych na badanym obszarze łącznie, we wzajemnym powiązaniu (postulat „podejścia regionalnego” lub „kompleksowego ujęcia”) <sup>85</sup>.

2. Istnieją pewne niezależne od woli człowieka prawidłowości i prawa rozwoju gospodarki w przestrzeni, określające m. in. tendencje do powstawania w tej gospodarce układów regionalnych.

Powyższe twierdzenia odnoszą się do wszystkich krajów i są też powszechnie uznawane (przy istnieniu oczywiście różnych poglądów co do charakteru praw, o których mówi twierdzenie 2). Specyficzne dla socjalistycznej teorii regionalizacji ekonomicznej są natomiast dwa następne twierdzenia odnoszące się do warunków gospodarki planowej:

3. Istnieje konieczność planowania i zarządzania gospodarką każdego większego kraju na zasadzie terytorialnej (niezależnie od zasady branżowej).

4. Wyznaczenie przez władze państwowe terytorialnych jednostek planowania i zarządzania nie ma i nie może mieć charakteru dowolnego, lecz wychodzi z pewnych obiektywnych przesłanek.

Twierdzeń powyższych nie można kwestionować, gdyż mają one charakter zupełnie oczywisty (1 i 3) lub też stanowią trudne do obalenia wnioski całego dotychczasowego dorobku nauki i praktyki. Ten właśnie charakter powyższych twierdzeń — w połączeniu z ich doniosłością metodologiczną i praktyczną — tłumaczy, dlaczego teza o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych (która ma te twierdzenia wyrażać) stała się kanonem teorii marksistowskiej <sup>86</sup>. Uznając słuszność tych twierdzeń musimy jednak uznać sposób ich formułowania w formie tezy o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych za niewłaściwy, bo będący po prostu nadużyciem języka. Twierdzenia te sformułowaliśmy wyżej bez użycia pojęcia „region ekonomiczny”, które dla ich wyrażenia jest całkowicie zbędne.

Zamierzamy natomiast kwestionować następne dwa twierdzenia związane również z tezą o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych, z których pierwsze jest, naszym zdaniem, jedynym poprawnym znaczeniem tej tezy, drugie zaś automatycznie upada, w przypadku wykazania niesłuszności pierwszego:

5. W wyniku procesu terytorialnego podziału pracy, obszar kraju dzieli się na części, które mogą być w sposób jednoznaczny wyróżnione na podstawie konkretnych kryteriów.

<sup>85</sup> Por. np. twierdzenie K. Dziewońskiego: „Badania regionu jako całości, jako bezpośredniego przedmiotu pracy geografa jest jednak w tej czy innej formie postulatem znakomitej większości geografów, reprezentujących niemal wszystkie szkoły i poglądy, dotyczące zadań i metodologii nauk geograficznych. Postulat ten jest — *implicite* — akceptacją poglądów o obiektywnym istnieniu regionu gospodarczego” [37], s. 721.

<sup>86</sup> Warto w związku z tym zauważyć, że w dziedzinie geografii fizycznej, gdzie teza o obiektywnym istnieniu regionów nie wiąże się z tą treścią, jaką zawierają twierdzenia 2—4, nie ma też ona w literaturze krajów socjalistycznych tego dogmatycznego charakteru i bywa kwestionowana, por. D. L. A r m a n d [8].

6. Ekonomicznie uzasadniony podział kraju na terytorialne jednostki planowania i zarządzania gospodarką polega na odtworzeniu istniejącego względnie rzutowanego w przyszłość (świadomie modyfikowanego) podziału, o jakim mowa w pkt. 5.

O niesłuszności twierdzenia 5 łatwo przekonać się, analizując jakąkolwiek definicję regionu ekonomicznego. Weźmy dla przykładu następującą definicję Ałampiewa: „stanowiąca geograficzną całość terytorialna część gospodarki narodowej kraju, mająca swoją specjalizację produkcyjną, własne wewnętrzne powiązania gospodarcze i nierozzerwalnie związana z drugimi takimi częściami terytorialnym podziałem pracy”<sup>87</sup>. Jeżeli odnieść tę definicję do rzeczywiście istniejących obszarów składających się łącznie na obszar kraju i potraktować wymienione w drugiej części definicji cechy regionu jako kryteria wyróżniania takich obszarów<sup>88</sup>, to okaże się, że z definicji tej wynikają następujące twierdzenia o rzeczywistości: 1) terytorium kraju składa się z obszarów wyraźnie wyróżniających się swą specjalizacją produkcyjną, 2) terytorium kraju składa się z obszarów wyraźnie wyróżniających się intensywnością powiązań gospodarczych spajających każdy z nich oraz 3) istnieje zbieżność przestrzenna między tymi dwoma systemami obszarów.

Tymczasem żadne z tych trzech twierdzeń nie znajduje pełnego pokrycia w rzeczywistości. Pierwsze dwa nasuwają zasadnicze zastrzeżenia co do możliwości niedwuznacznego wyróżnienia obszarów, o jakich w nich mowa. Aby określić specjalizację produkcyjną jakiegoś obszaru w warunkach społeczeństwa przemysłowego, trzeba sporządzić dopiero bilans jego — często bardzo złożonej — wymiany zewnętrznej, do czego niezbędne jest uprzednie określenie granic obszaru. Z drugiej strony powiązania w różnych dziedzinach gospodarki mogą tworzyć różne rozbieżne przestrzenne układy regionalne. Jeszcze większe zastrzeżenia budzić musi teza trzecia ze względu na powszechnie znane rozbieżności między kształtowaniem się układów jednolitości specjalizacji i układów powiązań przestrzennych.

Analizowaną definicją regionu ekonomicznego posłużyliśmy się jedynie w celu ilustracji problemu. Formułowane są różne definicje, podające bardziej pełne zbiory cech-kryteriów delimitacji takich obszarów<sup>89</sup>. Każda jednak taka definicja regionu ekonomicznego, która przypisuje temu pojęciu konkretną treść empiryczną — niezależnie od tego, jak jest sformułowana — nie pozwala na wyczerpujący podział kraju na regiony ekonomiczne ze względu na występującą w aktualnej rzeczywistości rozbieżność

<sup>87</sup> P. M. Ałampiew [3], s. 11.

<sup>88</sup> Sam Ałampiew zresztą sprawy tak nie stawia; u wielu autorów jednak pogląd ten występuje wyraźnie bądź też w formie implikacji — por. np. cytaty z pracy Sauszki na przytoczony w przypisie na s. 20, bądź też twierdzenie Rychłowskiego o obiektywnym charakterze granic regionów przytaczane na s. 49.

<sup>89</sup> Innym przykładem może być definicja Dickinsona cytowana na s. 54.

różnych układów regionalnych traktowanych w takiej definicji jako zbieżne<sup>90</sup>.

Wynika stąd, że pojęcie regionu ekonomicznego jako obiektu prowadzi nieuchronnie do sprzeczności logicznych. Trudności te oczywiście nie występują, jeżeli pojęcie regionu ekonomicznego utożsamiamy z pojęciem regionu planowania i administracji. W tym przypadku bowiem regiony ekonomiczne są jednostkami podziału wyznaczonymi przez władze państwowe i jako takie oczywiście istnieją, w związku z czym twierdzenie o ich obiektywnym istnieniu jest po prostu truizmem. Teoretyczne uzasadnienie tej tezy sprowadza się do apologetyki istniejącego podziału poprzez wykazywanie, że istniejące regiony planowania mają swoją specjalizację i wewnętrzne powiązania gospodarcze (bo w pewnej mierze zawsze je mają) oraz do wykazywania istniejących przesłanek dalszego kompleksowego rozwoju takiego obszaru.

Uniknięcie wskazanych logicznych sprzeczności możliwe jest również, gdybyśmy przyjęli, że tak definiowane pojęcie regionu ekonomicznego odnosi się nie do obszarów istniejących w rzeczywistości, lecz do pewnego modelu docelowego, stawianego jako postulat pod adresem władz planujących. Moglibyśmy wówczas powiedzieć, że pewne obszary kraju odpowiadają temu modelowi, inne zaś nie. W zastosowaniu do aktualnej rzeczywistości pojęcie regionu ekonomicznego trzeba by uznać wtedy za pojęcie określające jedynie pewien typ obszaru, co jednak niezgodne jest z całą dotychczasową praktyką posługiwania się tym terminem (mówiłoby się wówczas, że terytorium składa się z regionów ekonomicznych i innych obszarów). Tak więc, jeżeli jako zadanie geografii ekonomicznej będziemy uważać dokonanie podziału kraju na „obiektywnie istniejące regiony ekonomiczne”, to zadanie takie jest niemożliwe do spełnienia, gdyż regiony takie po prostu nie istnieją.

## 5. EKONOMICZNA STRUKTURA PRZESTRZENNA

Wobec negacji twierdzenia o istnieniu regionów ekonomicznych nasuwa się pytanie, jak określić ten przedmiot badań, który to pojęcie miało oznaczać, i jaka jest rola pojęcia „region” w ujmowaniu i badaniu tego przedmiotu?

Dla odpowiedzi na to pytanie trzeba zastanowić się bliżej nad charakterem tych prawidłowości i praw, których istnienie miało wyrażać pojęcie regionu ekonomicznego. Podstawową ideą jest tu niewątpliwie twierdzenie, że w wyniku rozwoju terytorialnego społecznego podziału pracy tworzy się współcześnie na obszarze całej (praktycznie) ziemi pewien system współzależności gospodarczych. Wyodrębniającymi się w większej lub mniejszej mierze częściami terytorialnymi tego systemu są poszczególne

<sup>90</sup> Por. A. Wróbel [150].

gólne kraje; w wyniku podporządkowania wspólnej władzy politycznej, wspólnej organizacji ustrojowej i określonej polityce gospodarczej występuje bowiem tendencja do zamykania się szeregu współzależności i powiązań gospodarczych w obrębie granic państwowych.

Prawidłowości powstawania i funkcjonowania tego systemu mają charakter ekonomiczny, tj. wynikają z dążenia do maksymalizacji efektów nakładów pracy i kapitału. Dotyczą one, najogólniej biorąc, dwóch aspektów rozwoju gospodarki w przestrzeni.

Po pierwsze — dotyczą one tego, że występujące na powierzchni ziemi różnice poziomu i charakteru gospodarki charakteryzują nie tylko poszczególne miejsca, ale i — w sposób mniej lub bardziej ciągły — całe obszary; prawidłowości w tym zakresie odnoszą się do związku tego terytorialnego zróżnicowania poziomu i charakteru gospodarki ze specjalizacją produkcyjną odnośnych obszarów, określającą ich rolę w szerszym (krajowym, międzynarodowym) systemie podziału pracy.

Druga grupa prawidłowości dotyczy kształtowania się powiązań gospodarczych w przestrzeni i układu punktów węzłowych tych powiązań, jakie stanowią ośrodki osadnicze. Chodzi tu mianowicie o to, że istnieje wyraźna tendencja do koncentrycznego kształtowania się dużej ilości tych powiązań, zaś wśród ośrodków osadniczych, będących ogniskami tych koncentracji, istnieje wyraźna tendencja do występowania pewnej hierarchii znaczenia oraz odpowiedniego zróżnicowania zasięgu przestrzennego powiązań koncentrujących się w tych ośrodkach.

Ta druga grupa prawidłowości wiąże się, w szczególny sposób, z regularnością form układów przestrzennych gospodarki. Dało to podstawy do uogólnienia tych prawidłowości w pojęciu regionu ekonomicznego o charakterze węzłowym, które to pojęcie znalazło swe sformułowania teoretyczne w teorii ośrodków centralnych Christallera i — w uogólnionej postaci — w teorii Lösscha. Pojęcie to tylko częściowo jednak ujmuje całość systemu powiązań gospodarczych; jak podkreśla sam Lössch, wiele dóbr pozostaje poza systemem takich regionów. Regularnie koncentryczny charakter powiązań występować może tylko w tych dziedzinach, gdzie jednemu producentowi odpowiada duża liczba nabywców — i odwrotnie. Taki stosunek występuje w dziedzinie znakomitej większości usług oraz w dziedzinie produkcji artykułów popytu końcowego, natomiast w wielu dziedzinach produkcji dóbr pośrednich, mających podstawowe znaczenie dla ogólnego obrazu systemu terytorialnego podziału pracy, chodzi o relacje między ograniczoną liczbą zakładów, między którymi powiązania nie mają tego koncentrycznego charakteru. Ponadto, nawet rozpatrując jako całość system powiązań o charakterze węzłowym, stwierdzamy, że rzeczywiste kształtowanie się jego odbiega od teoretycznego układu hierarchicznego, co dało podstawy do negowania przydatności pojęcia hierarchii ośrodków regionalnych i w ogóle pojęcia regionu przy

jego analizie<sup>91</sup>. Oczywiście to, w jakim stopniu układy powiązań gospodarczych mają regularny charakter regionalny, zależy od warunków danego kraju czy obszaru, a ustalenie tego jest kwestią badań empirycznych. Niewątpliwie jednak pojęcia regionu węzłowego wyznaczonego na podstawie całokształtu powiązań koncentrujących się w ośrodkach miejskich jest niezbędne dla analizy, choćby tylko jako konieczna jednostka agregacji i odniesienia, przy porównywaniu różnych wielkości ekonomicznych. Jeżeli jednak używamy na jej oznaczenie terminu „region ekonomiczny”, to pamiętać musimy o tym, że tego rodzaju region jest tylko pewną daleko idącą generalizacją rzeczywistości, uzyskaną przy zastosowaniu dużej dozy konwencji<sup>92</sup>, i oddającą tylko jeden aspekt systemu terytorialnego podziału pracy.

Badanie systemu terytorialnego podziału pracy uwzględniać musi o b i e wymienione grupy prawidłowości i dotyczyć zarówno układów rozmieszczenia, jak i układów powiązań. Z punktu widzenia gospodarzącego społeczeństwa, rozpatrywanego jako system współzależności w przestrzeni, to ostatnie rozróżnienie — niezbędne dla celów analitycznych — dotyczy dwóch nierozłącznie związanych aspektów tego systemu. Układ rozmieszczenia stanowi układ pewnych różniących się części większej całości połączonych skomplikowanym układem powiązań i możliwym do właściwego zinterpretowania dopiero przy uwzględnieniu charakteru tych powiązań; z drugiej strony układ powiązań — rozpatrywanych w postaci przepływów dóbr, ludzi, pieniądza, korespondencji itp. — jako przedmiot badania nie może być zinterpretowany przyczynowo bez uwzględnienia zróżnicowania rozmieszczenia i charakteru produkcji i konsumpcji.

Tak rozumiany system terytorialnego podziału pracy może być zatem słusznie określony terminem *ekonomiczna struktura przestrzenna*, gdyż pojęcie struktury odnosi się właśnie do ogółu relacji i stosunków pomiędzy częściami jakiejś całości. Ze względu na występujące w tej strukturze silne tendencje do tworzenia się układów o charakterze regionalnym, możemy stosować również nazwę *ekonomiczna struktura regionalna*, pamiętając jednak, że nie wszystkie istotne tu układy mają charakter regionalny, innymi słowy nie wszystkie dają się przedstawić w postaci jakichś regionów.

Regiony, jakie wyróżniamy przy analizie tej struktury, mają oczywiście charakter narzędzia generalizacji przestrzennej i koniecznej w analizie jednostki podziału terytorialnego; żaden pojedynczy system podziału nie może dać obrazu tej struktury. Znaczenie pojęcia ekonomicznej struktury regionalnej polega natomiast na tym, że określając przedmiot badań

<sup>91</sup> W sposób najbardziej dobitny formułuje to stanowisko R. Vining [141, 142].

<sup>92</sup> W szczególności każde określanie „rzędu” ośrodka regionalnego wymaga stosowania jakichś konwencji; różna klasyfikacja ośrodków według ich rzędów daje w wyniku — nawet przy bardzo regularnym kształtowaniu się powiązań i przy zastosowaniu tych samych ścisłych ich mierników jako kryteriów delimitacji — różne sieci podziału.

pozwała ono na wyróżnienie pewnej niewielkiej ilości układów szczególnie ważnych, które skartowane i rozpatrywane łącznie i we wzajemnym powiązaniu mogą dać wystarczająco wierny obraz tej struktury.

Ekonomiczna struktura przestrzenna (regionalna) stanowi niewątpliwie pewien przedmiot badania naukowego. Stosunek tego przedmiotu do definicji przedmiotu geografii ekonomicznej może mieć natomiast charakter dyskusyjny. We współczesnej geografii ekonomicznej obserwujemy wyraźne tendencje do identyfikacji przedmiotu geografii ekonomicznej z ekonomiczną strukturą przestrzenną. Uznając słuszność tego stanowiska, trzeba jednak zwrócić uwagę, że ekonomiczna struktura przestrzenna może i powinna być przedmiotem badania również i innych nauk, a w szczególności ekonomii, co zresztą jest zgodne z tezą, że żaden zespół zjawisk nie jest wyłącznym przedmiotem badań geografii. Zadaniem geografii jest, naszym zdaniem, przede wszystkim danie obrazu tej struktury, badanie jej genezy i tendencji rozwojowych oraz jej związku ze środowiskiem i położeniem geograficznym; natomiast pełna analiza wszystkich relacji występujących w tej strukturze wiąże się ze ściśle ekonomiczną problematyką funkcjonowania systemu gospodarczego w ogóle.

## 6. WYZNACZANIE REGIONÓW DLA CELÓW PLANOWANIA I ZARZĄDZANIA GOSPODARKĄ

Źródłem niekończących się nieporozumień (w szczególności w literaturze krajów socjalistycznych) w sporach na temat regionów ekonomicznych jest zamienne używanie tego terminu dla oznaczenia dwóch różnych pojęć:

- 1) „obiektywnie” istniejącej jednostki obszaru, wyróżnionej w oparciu o rzeczywiste kształtowanie się zjawisk gospodarczych,
- 2) wyznaczonej przez państwo terytorialnej jednostki zarządzania i planowania gospodarki<sup>93</sup>.

Dwuznaczność ta nie jest sprawą przypadku. Źródłem jej jest często spotykana identyfikacja obu znaczeń. Identyfikacja taka jest możliwa tylko wtedy, kiedy założymy, że regiony ekonomiczne w pierwszym znaczeniu rzeczywiście istnieją, a wyznaczenie regionów planowania i zarządzania polega na odtworzeniu granic takich, rzeczywiście istniejących, jednostek.

Przedstawiony wyżej przegląd genezy i rozwoju teorii regionalizacji ekonomicznej w Związku Radzieckim nie pozostawia wątpliwości, że sta-

---

<sup>93</sup> Typowym przykładem takiego nieporozumienia w najnowszej literaturze może być obszerna polemika P. Ałampiewa z K. Dziewońskim na temat stosunku między podziałem administracyjno-planistycznym a rzeczywistie istniejącą strukturą regionalną. Analiza odnośnych tekstów wykazuje, że zdania autorów w tej sprawie są niemal identyczne, a kontrowersja wynika prawie wyłącznie z tego, że K. Dziewoński używa terminu „region ekonomiczny” w pierwszym znaczeniu, a P. Ałampiew w drugim [6], s. 116—118.

nowisko takie było tej teorii obce. Późniejsze sformułowania wyrażające taki pogląd wprowadzone zostały wtórnie przez komentatorów tej teorii, i to zarówno w Związku Radzieckim, jak i w innych krajach socjalistycznych<sup>94</sup>.

Pamiętać należy, że termin „region ekonomiczny” w literaturze radzieckiej odnosił się pierwotnie — i w przeważającej większości prac odnoszony jest i dzisiaj — właśnie do terytorialnej jednostki planowania i zarządzania gospodarką, a termin „regionalizacja ekonomiczna” — do ustalania podziału kraju na takie jednostki. Powiedzenie, że tak pojmowane regiony istnieją obiektywnie, oznacza jedynie to, że w rzeczywistości istnieją pewne obiektywne podstawy dla takiego podziału, nie zaś że w rzeczywistości może istnieć podział na regiony ekonomiczne rozbieżne z aktualnie istniejącym podziałem na jednostki planowania i administracji gospodarczej<sup>95</sup>.

Tak więc do zagadnienia wyznaczania regionów dla celów planowania i zarządzania gospodarką musimy zastosować podejście analogiczne jak w każdym przypadku, gdy do sprawy wyznaczania regionów wychodzimy z założenia konieczności podziału, a więc poprzez określenie pewnego zespołu warunków, jakie musi spełniać ten podział z punktu widzenia jego celów. Zespół takich warunków — nawet ściśle określonych — nie determinuje podziału w sposób całkowicie jednoznaczny, lecz pozostawia pewien szerszy lub węższy margines wyboru różnych wariantów podziału<sup>96</sup>.

Warunki te podzielić możemy na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza grupa warunków odnosi się do stosunku danego podziału do istniejącej struktury regionalnej. Warunki te określają, do jakich elementów struktury regionalnej i w jakim stopniu ma być dany system podziału dostosowany. Warunki te nie muszą bynajmniej polegać na określeniu, że granice podziału mają odwzorowywać granice jakichś układów regionalnych; częściej sformułować je można w postaci negatywnej, tj. w postaci warunku nieprzecinania przez podział określonych układów, bądź „rdzeni” takich układów, tj. obszarów, na których odnośne cechy przestrzeni rysują się szczególnie wyraźnie (nie można np. wyobrazić sobie projektu podziału na większe jednostki administracyjne, który by rozdzielał zespół miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego).

Druga grupa warunków ma charakter „zewnątrzny” w stosunku do istniejącej struktury regionalnej. Warunki te odnoszą się do wielkości obszaru, dostępności ośrodka regionalnego, liczby ludności, potencjału go-

<sup>94</sup> Np. G. Bora [16], G. Jacob [67], Ch. Marinow [95].

<sup>95</sup> Stanowisko takie bardzo mocno akcentuje P. Ałampiew w swojej ostatniej pracy, gdzie m. in. pisze: „W rzeczywistości gospodarczej... nie istnieje gotowa sieć integralnych regionów, jakkolwiek są realnie istniejące gałęziowe i międzygałęziowe terytorialne kompleksy produkcyjne. Te kompleksy są różnej wielkości, nakładają się przestrzennie jeden na drugi, przeplatają się ze sobą...” [6], s. 20.

<sup>96</sup> Do tego samego wniosku dochodzi P. Ałampiew, który uprzednio zajmował odmienne stanowisko [6], s. 19—20.

spodarczego, bazy surowcowej itp. wyróżnianych jednostek terytorialnych. W szczególności należy zwrócić uwagę na istotny dla organizacji jednolitego systemu zarządzania warunek w przybliżeniu równej „wielkości” jednostek o charakterze administracyjnym, jak również warunek odnoszący się do pewnego minimalnego potencjału gospodarczego takich jednostek. Ten ostatni warunek w systemie gospodarki socjalistycznej, w którym budżety terenowe równoważone są dotacjami z budżetu centralnego, nie jest co prawda tak zasadniczy jak w państwach ustroju kapitalistycznego, pozostaje jednak istotny z punktu widzenia kosztów systemu zarządzania w skali ogólnokrajowej i możliwości efektywnego „kombinowania” w skali regionalnej różnych gałęzi produkcji.

Możliwość ścisłego i poprawnego sformułowania obu omawianych grup warunków zależy oczywiście od jasnego i precyzyjnego sformułowania celów, jakim ma służyć dany podział. W interesującej nas dziedzinie ważne jest w związku z tym rozróżnienie regionu planowania i regionu zarządzania. Region planowania nie musi być bynajmniej jednostką obszaru podległą wspólnej administracji. Może on być tworzony w pewnych określonych celach, jako jednostka bilansowania elementów planu gospodarczego, koordynacji podstawowych inwestycji itp. Taki właśnie charakter miały np. regiony Gosplanu, zwane „podstawowymi regionami ekonomicznymi”. Aż do ostatnich czasów jednostki te miały wyłącznie charakter podziałów terytorialnych stosowanych przez władze centralne przy opracowywaniu planów gospodarczych; dopiero na przełomie lat 1961/1962 powołano dla tego rodzaju regionów pewne organy koordynujące rozwój gospodarczy składających się na nie Sownarchozów (Rady do Spraw Planowania i Koordynacji). Warto przy tym zwrócić uwagę, że zachodzące w ciągu ostatnich lat zmiany liczby i granic takich regionów związane były z dążeniem do wprowadzania zasadniczych zmian w systemie zarządzania gospodarką narodową. Zmiany te oznaczały zmianę celów podziału, która musiała wpływać na zmianę samego podziału.

Sformułowanie obu tych rodzajów warunków nie jest oczywiście od siebie niezależne, a ich uzasadnienie stanowi osobny problem naukowy, którego rozwiązanie wymaga w konkretnym przypadku wykonania szeregu studiów specjalnych. Trzeba jednak z naciskiem podkreślić, że sama analiza istniejącej struktury regionalnej problemu takiego nie rozwiąże, gdyż każde przejście od obrazu istniejącej struktury regionalnej do systemu podziału regionalnego dla praktycznych celów gospodarczych wymaga uwzględnienia przesłanek, które nie mogą być wyprowadzone wyłącznie z analizy tej struktury. Dlatego też ustalenie takiego podziału wykracza poza kompetencje geografii, stanowiąc praktyczny problem długofalowego rozwoju gospodarki narodowej.



## V. PODSUMOWANIE

W pracy niniejszej przedstawiliśmy próbę analizy pojęcia regionu ekonomicznego. Analiza ta była bardzo złożona ze względu na wieloznaczność tego pojęcia, ogromnie utrudniającą wszelkie dyskusje w tej dziedzinie. Stwierdziliśmy, że termin region ekonomiczny ma co najmniej cztery różne znaczenia; bywa on mianowicie stosowany na oznaczenie:

- 1) jednostek podziału powierzchni ziemi dla celów syntetycznej charakterystyki ekonomiczno-geograficznej,
- 2) jednostek podziału terytorialnego państwa dla celów planowania i zarządzania gospodarką,
- 3) „obiektywnie istniejących” obszarów stanowiących pewne „całości” gospodarcze w ramach systemu terytorialnego podziału pracy,
- 4) wszelkich regionów różnego rodzaju wyróżnionych w odniesieniu do zjawisk społeczno-gospodarczych.

Poważnym ułatwieniem dyskusji byłoby przyjęcie odrębnych terminów dla każdego z wyróżnionych wyżej znaczeń i bądź zrezygnowanie w ogóle z wieloznacznego terminu „region ekonomiczny”, bądź też zachowanie go tylko dla jednego z tych znaczeń. W rzeczywistości jednak jedni i ci sami autorzy używają tego terminu niejednoznacznie, jakkolwiek czynione są wysiłki częściowego przynajmniej rozróżnienia tych znaczeń. W szczególności autorzy mówiący o regionach ekonomicznych w ostatnim, szerokim znaczeniu rezerwują dla pozostałych znaczeń terminy: „integralny region ekonomiczny” lub „region ogólnoeconomiczny”; niektórzy rozróżniają dwa pierwsze znaczenia stosując terminy: „region geograficzno-ekonomiczny” *resp.* „państwowy region ekonomiczny” lub „region ekonomiczno-administracyjny”.

Rezygnując w tym zakresie z formułowania własnych postulatów terminologicznych, mających słabe szanse powszechnej akceptacji, uznaliśmy jednak za konieczne podkreślenie odrębności problematyki określanej nazwą „regionalizacja ekonomiczna” w zależności od tego, w jakim znaczeniu stosujemy termin „region ekonomiczny”. To, w jakim określonym znaczeniu stosujemy ten termin, jest sprawą konwencji językowej, z wyjątkiem przypadku stosowania go dla oznaczenia „obiektywnie istniejących” jednostek obszaru; w tym przypadku bowiem samo stosowanie tego terminu jest ściśle związane z określoną tezą o „obiektywnym istnieniu” regionów ekonomicznych, która podlega weryfikacji. Weryfikacja tej tezy

ma równocześnie bezpośrednie znaczenie dla problematyki regionalizacji ekonomicznej zarówno w pierwszym, jak i w drugim z wyróżnionych wyżej znaczeń. Teza ta bowiem — w najczęściej spotykanej wersji, według której owe „obiektywnie istniejące regiony ekonomiczne” wypełniają bez reszty każdy obszar, na którym panuje gospodarka wymienna — stanowi centralne ogniwo koncepcji wiążącej w jedną całość problematykę regionalizacji ekonomicznej we wszystkich trzech znaczeniach. Według tej koncepcji istnieje pewien najlepszy, jedynie słuszny podział na regiony ekonomiczne, zarówno w sensie jednostek podziału terytorialnego dla celów charakterystyki ekonomiczno-geograficznej, jak i dla celów planowania i zarządzania gospodarką, który jest jednoznacznie zdeteminowany przez układ tych „obiektywnie istniejących” regionów ekonomicznych.

Krytyczna analiza tezy o „obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych” wymagała rozpatrzenia dwojakiej problematyki. Po pierwsze chodzi tu o problematykę samego przedmiotu badań, którego dotyczy ta teza, traktowana jako *sposób wyrażania pewnych empirycznych prawidłowości kształtowania się zjawisk gospodarczych w przestrzeni*. Po drugie, chodzi tu o sprawę poprawności wyrażania tych prawidłowości w postaci tezy o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych, w sposób zgodny ze znaczeniem bardziej ogólnego pojęcia „region”, które ma w geografii bardzo szerokie zastosowanie.

Mówiąc o szerokim stosowaniu tego pojęcia braliśmy pod uwagę fakt, że nawet zwolennicy tezy o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych nie ograniczają stosowania terminu „region” tylko do pojęcia „region ekonomiczny” — albo pary pojęć: „region ekonomiczny” i „region naturalny” — stosując ten termin również do oznaczenia różnych obszarów wyznaczanych w różny sposób, w odniesieniu do różnych zjawisk i problemów. Tak więc przyjęliśmy, że „region ekonomiczny” w trzech pierwszych wyróżnionych znaczeniach jest szczególnym przypadkiem „regionu”; w związku z tym analizę problematyki regionalizacji ekonomicznej w tych pierwszych trzech znaczeniach poprzedziliśmy analizą zagadnienia poprawnego posługiwania się pojęciem „region”, czyli zagadnienia pewnych formalnych metod delimitacji regionów, niezależnie od tego, jakiej konkretnej treści empirycznej one dotyczą. Zagadnienie to obejmuje również problematykę regionalizacji ekonomicznej w ostatnim z wyróżnionych przez nas znaczeń pojęcia „region ekonomiczny”, to jest w znaczeniu obejmującym wszelkie regiony wyznaczone w odniesieniu do zjawisk społeczno-gospodarczych.

\*

W znaczeniu potocznym pojęcie regionu odnoszone jest do pewnego ciągłego obszaru odróżniającego się od przyległych obszarów jakąś cechą lub zespołem cech. W terminologii geograficznej, nawiązującej do tego po-

tocznego znaczenia, pojęcie to ma podwójne zastosowanie; w zależności od rodzaju zastosowania może być ono też dwojako rozumiane i definiowane:

1) w pierwszym przypadku region traktuje się jako generalizację cech przestrzeni; region definiowany tu jest jako obszar wyznaczony na podstawie konkretnych kryteriów odnoszących się do jednorodności jego cech (przy czym cechą może być także określone powiązanie obszaru);

2) w drugim przypadku region traktuje się jako jednostkę podziału terytorialnego dostosowaną w jakiś sposób do rzeczywistego kształtowania się cech przestrzeni; region może być tu zdefiniowany jako jednostka podziału powierzchni ziemi wyznaczona na podstawie określonych kryteriów, z których jedno lub więcej określa sposób dostosowania podziału do jakichś cech przestrzeni; kryteria te są określone przez warunki, jakim musi odpowiadać podział z punktu widzenia jego celów.

W dążeniu do uściślenia posługiwania się pojęciem regionu jako narzędziem analizy geograficznej próbowano ograniczyć stosowanie tego pojęcia tylko do pierwszego z powyższych znaczeń i zawęzić zakres jego stosowania przez wprowadzenie szeregu dodatkowych wymogów (Whittlesey), co uznaliśmy za niesłuszne na podstawie przeprowadzonej analizy, która rzuciła równocześnie światło na dyskusyjną sprawę tzw. „obiektywności istnienia regionu”.

Region w pierwszym z wyróżnionych tu znaczeń jest generalizacją układów przestrzennych — układów rozmieszczenia i układów powiązań; stąd możemy wyróżnić regiony rozmieszczenia i regiony powiązań (określane różnymi, nie zawsze ściśle tożsamymi co do znaczenia terminami: regiony „jednolite”, „strefowe”, „formalne” oraz regiony „węzłowe”, „funkcjonalne”, „funkcjonalnie zorganizowane” itd.). Twierdzenie, że tego rodzaju region nie stanowi nic innego jak „pojęcie intelektualne, byt stworzony dla celów „myślenia”, jest nieściśle i mylące, jeżeli chodzi o określenie stosunku tego pojęcia do rzeczywistości. Jest bowiem rzeczą jasną, że kiedy region wyznaczany jest na podstawie konkretnych kryteriów odnoszących się do jednorodności cech obszaru, wtedy, i tylko wtedy, pojęciu regionu odpowiada w rzeczywistości konkretna treść określana kryteriami wyróżnienia regionu. Tylko o tak definiowanym regionie i tylko w takim sensie możemy powiedzieć, że „istnieje obiektywnie”.

Istotną sprawą jest natomiast, że w konkretnych przypadkach stosunek pojęcia „region” do rzeczywistości może być różny. Jeżeli region jest generalizacją cech przestrzeni (generalizacją układów przestrzennych), to stosunek tego pojęcia do rzeczywistości zależeć będzie w konkretnym przypadku od tego: a) jakiego rodzaju cechy przestrzeni pojęcie to uogólnia, b) jaki stopień uogólnienia wiąże się z przyjętymi kryteriami i metodą delimitacji.

Już w samym pojęciu „cech przestrzeni” tkwi pewien stopień genera-

lizacji związanej z przypisaniem pewnych zjawisk, rozmieszczonych w sposób z reguły nieciągły, do pewnych części obszaru, jakimi są w przypadku posługiwania się danymi ilościowymi podstawowe jednostki grupowania danych (podstawowe jednostki przestrzenne). Przy danej sieci podstawowych jednostek przestrzennych regiony pojmowane jako generalizacja cech przestrzeni możemy wyznaczać tylko wtedy, gdy odpowiednie układy przestrzenne są tego rodzaju, że mogą być w ten sposób generalizowane (układy regionalne). Sam charakter układu jest przy tym istotnym czynnikiem określającym zarówno stopień generalizacji niezbędny dla wyznaczenia regionów, jak i stopień swobody badacza w ich delimitacji.

Większość układów regionalnych pozwala na wydzielenie regionów na podstawie konkretnych kryteriów odnoszących się do jednorodności danych cech przestrzeni tylko w odniesieniu do części rozpatrywanego terytorium. W tej sytuacji przeprowadzenie wyczerpującego podziału wymaga wprowadzenia innych dodatkowych kryteriów uzasadnionych z punktu widzenia celu badania. W takim przypadku mamy już do czynienia z regionem nie w pierwszym, lecz w drugim z wymienionych znaczeń, to jest z jednostką podziału terytorialnego przeprowadzonego dla określonego celu i odpowiadającą pewnym warunkom określonym przez ten cel. Warunki te nie muszą determinować podziału w sposób jednoznaczny.

Wynika stąd, że konkretny region może być zarówno jednostką podziału terytorialnego, jak i generalizacją cech przestrzeni jedynie w przypadku idealnym, kiedy spełnione są równocześnie następujące warunki: 1) układ przestrzenny badanych cech jest taki, że dają one wyraźne zróżnicowanie obszaru na części wewnątrznie jednorodne i przestrzennie ciągłe; 2) jedynym warunkiem, jaki ma spełniać dany podział z punktu widzenia jego celów, jest ściśle odpowiadanie określonemu układowi cech (lub jeżeli wszystkie inne warunki będą spełnione, gdy spełniony będzie warunek powyższy).

\*

Powyższe ustalenia co do znaczenia pojęcia „region” stanowią podstawę rozpatrywania sprawy wyznaczania regionów jako problemu pewnej metody terytorialnego grupowania zjawisk i podziału obszaru jako jednej z technik badawczych geografii. Takie ujęcie wykształciło się dopiero w toku rozwoju badań systematycznych jako naturalna konsekwencja dążenia do uściślenia stosowanych metod i pojęć. Ujęcie takie wciąż jednak spotyka się z zastrzeżeniami, których źródło tkwi w historii powstania i rozwoju pojęcia „region” w geografii.

Genetycznie problem regionów w geografii był problemem takiego podziału powierzchni ziemi dla celów geograficznego opisu, który by odpowiadał możliwie najlepiej celom i zadaniom geografii jako nauki.

W niemałej mierze na skutek specyficznej wieloznaczności traktowanego jako synonim „regionu” pojęcia „krajobraz” — który w zależności od kontekstu stosowany był zarówno dla oznaczenia konkretnego obszaru, jak i dla oznaczenia zakresu „zjawisk geograficznych” na powierzchni ziemi i sposobu ich ujmowania — rozpowszechnił się zwyczaj formułowania podstawowych twierdzeń o przedmiocie i metodach geografii w postaci definicji regionu („regionu geograficznego”). To ostatnie pojęcie odnoszono w związku z tym do jednostek obszaru jakoby istniejących w samej rzeczywistości.

Zrodzone pod wpływem rozwoju metod badawczych jak i wymogów życia praktycznego nowe sposoby ujmowania i badania zjawisk gospodarczych w przestrzeni, które stały się podstawą współczesnego określenia przedmiotu geografii ekonomicznej, wyrażane były, w analogiczny sposób, w postaci definicji regionu ekonomicznego. Przeciwwstawienie tej koncepcji regionu ekonomicznego historycznie ukształtowanej koncepcji regionu („regionu geograficznego”) jest w istocie przeciwstawieniem dwóch różnych koncepcji przedmiotu i metody badania.

Dla tego nowego ujęcia przedmiotu i metody badania geografii ekonomicznej istotne było spostrzeżenie, że rozmieszczenie i rozwój zjawisk gospodarczych określane są nie tylko przez zróżnicowanie warunków środowiska geograficznego, ale i przez kształtowanie zachodzących w procesie produkcji stosunków między ludźmi, których wyrazem jest m. in. terytorialny społeczny podział pracy; stąd też postulat badania obszaru z punktu widzenia zachodzących na nim powiązań funkcjonalnych, a także roli, jaką odgrywa dany obszar w systemie tego terytorialnego podziału pracy. Postulaty te wyrażała właśnie koncepcja regionu ekonomicznego jako obszaru powiązanego funkcjonalnie („funkcjonalnie zorganizowanego”), przy czym różni autorzy i różne szkoły kładły nacisk na różne aspekty prawidłowości kształtowania się tych powiązań; w szczególności nauki zachodnioeuropejska i amerykańska zwracały uwagę na układy powiązań o charakterze węzłowym ogniskujących się w ośrodkach miejskich, zaś nauka radziecka — na podstawowe powiązania produkcyjne w decydujących dla rozwoju gospodarczego gałęziach produkcji materialnej. Jednakowoż formułowane w tym kontekście definicje regionu ekonomicznego nie mają, jak stwierdziliśmy, odpowiednika w konkretnych obszarach, na jakie można by niedwuznacznie podzielić powierzchnię ziemi na podstawie cech-kryteriów podawanych w tych definicjach (co w myśl naszych poprzednich ustaleń oznacza negację tezy o obiektywnym istnieniu regionów ekonomicznych w jej jedynym poprawnym sformułowaniu). Powodem tego jest znaczny stopień rozbieżności przestrzennych układów powiązań występujących w różnych dziedzinach życia gospodarczego. Definicje takie można więc najwyżej uznać za bardzo uproszczone sformułowania istnienia prawidłowości kształtowania się pewnego rodzaju układów powiązań funkcjonalnych, a odpowiadające

im konkretnie wyznaczone regiony za mocno zgeneralizowany obraz tych układów (np. regiony ekonomiczne definiowane jako obszary funkcjonalnie zorganizowane przez miasta stanowiące ich ośrodki). Żaden pojedynczy układ takich regionów nie może dać jednak obrazu kształtowania się systemu terytorialnego podziału pracy, którego różne aspekty są od lat przedmiotem wielu szczegółowych studiów.

Można zatem stwierdzić, że przy dzisiejszym stanie wiedzy i zaawansowania badań pojęcie regionu ekonomicznego stało się nieadekwatne w stosunku do tego przedmiotu badań, jaki ono początkowo oznaczało; przedmiot ten trafniej oddaje pojęcie „ekonomiczna struktura przestrzenna”, w badaniu której posługujemy się wyznaczeniem różnego rodzaju regionów, zgodnie z przedstawionymi wyżej zasadami posługiwania się tym ogólnym pojęciem.

W świetle powyższych ustaleń podział obszaru na regiony ekonomiczne, zarówno w znaczeniu jednostek terytorialnych dla syntetycznego opisu ekonomiczno-geograficznego, jak i w znaczeniu jednostek planowania i zarządzania gospodarką, musi uwzględniać rzeczywiste kształtowanie się ekonomicznej struktury przestrzennej, lecz nie jest przez nią jednoznacznie zdeterminowany.

W pierwszym przypadku podział taki polegać będzie przede wszystkim na doborze takich układów regionalnych składających się na ekonomiczną strukturę przestrzenną, które uznaje się za szczególnie ważne dla zrozumienia przestrzennego zróżnicowania gospodarki konkretnego badanego obszaru i procesów rozwojowych w niej zachodzących. Możliwe różnice sposobu ujęcia opisu mogą uzasadniać różne sposoby podziału tego samego obszaru przez różnych autorów.

W przypadku wyznaczania regionów dla celów planowania i zarządzania gospodarką ujęcie, jakie prezentujemy, zrywa z uproszczonym poglądem, jakoby problem podziału regionalnego ograniczał się do badania ekonomicznej struktury przestrzennej i jej tendencji rozwojowych, i zwraca baczniejszą uwagę na określenie celów regionalizacji. Jest rzeczą powszechnie uznaną, że cele te różnią się zasadniczo w zależności od warunków ustrojowych; nawet jednak w ramach określonego systemu ustrojowego, jaki przedstawia socjalistyczna gospodarka planowa, sposób podziału kraju na tak rozumiane regiony ekonomiczne zależy w dużej mierze od roli, jaką te jednostki mają spełniać w systemie planowania i zarządzania gospodarką.

## LITERATURA

- [1] Aleksandrow I. G. *Ekonomiczeskoje rajonirowanije Rossii*. Moskwa 1921.
- [2] Ałampiew P. M., *Ob osnovnych woprosach gienieralnogo ekonomiczesko-  
go rajonirowanija Sowietского Sojuza*, Izw. AN SSSR — Seria Geogr., 1956,  
2, s. 83—94.
- [3] Ałampiew P. M., *Ekonomiczeskoje rajonirowanije SSSR*, Moskwa 1959.
- [4] Ałampiew P. M., *Ekonomiko-geograficzeskije issledowanija po ekono-  
miczeskomu rajonirowaniju w SSSR*, w: *Problems of Economic Region*,  
Warszawa 1961, *Prace Geogr. IGPAN* nr 27, s. 115—127.
- [5] Ałampiew P. M., *Objektiwnaja osnowa ekonomiczeskiego rajonirowanija*,  
w: *Teoreticzeskije woprosy ekonomiczeskiego rajonirowanija*. Inst. Geogr. AN  
SSSR, Moskwa 1962.
- [6] Ałampiew P. M., *Ekonomiczeskoje rajonirowanije SSSR — Kniga 2*.  
Moskwa 1963.
- [7] Anuczyn W. A., *Teoreticzeskije problemy geografii*. Moskwa 1960.
- [8] Armand D. L., *Principy fizyko-geograficzeskiego rajonirowanija*. Izw. AN  
SSSR — Seria Geogr. 1952, 1, s. 68—69.
- [9] Barański N. N., *Ekonomiczeskaja geografia SSSR — obzor po oblastiam  
gosplana*. Moskwa 1928.
- [10] Barański N. N., *Oczerki po szkolnoj mietodikie ekonomiczeskoj geogra-  
fii*. Moskwa 1954.
- [11] Barbag J., *Przedmiot i zadania geografii regionalnej*. *Przeł. geogr.* 31  
(1959), s. 495—515.
- [12] Berry B. J. L., *A Method for Deriving Multi-Factor Uniform Regions*.  
*Przeł. geogr.* 33 (1961), s. 203—281.
- [13] Blažek M., *Economic regionalization in Czechoslovakia*. *Dokum. geogr.*,  
1962, z. 1, s. 39—44.
- [14] Bobek H., *Schmithüsen J., Die Landschaft im logischen System der  
Geographie*. *Erdkunde*, 1949, s. 112—120.
- [15] Bogue D. J., *The Structure of Metropolitan Community*. *Ann. Arbor*,  
Mich. 1949.
- [16] Bora G., *Niekotoryje problemy issledowanija ekonomiczeskich rajonow  
w Wiengrii*, w: *Problems of Economic Region*, *Prace IG PAN* nr 27, War-  
szawa 1961, s. 61—77.
- [17] Boudeville J. R., *L'economie régionale — Espace opérationnel*. *Cahiers  
de l'Inst. Sc. Écon. Appliquée*, Ser. L, No 3, Paris 1958.
- [18] Boudeville J. R., *L'espace opérationnel macroéconomique — la région  
plan*. *Cah. Inst. Sc. Écon. Appliquée*, Ser. L, No 6, Paris 1960.
- [19] Boustedt O., Ranz H., *Regionale Struktur und Wirtschaftsforschung —  
Aufgaben und Methoden*. Bremen-Horn 1957.

- [20] Berry I. L., Pred A., *Central Place Studies — A Bibliography of Theory and Applications*. Bibliography series, No 1. Region. Sc. Res. Inst., Philadelphia 1961.
- [21] Brock J. O. M., *The Concept of Landscape in Human Geography*. Comptes Rendus du Congrès. Inst. de Géogr. Amsterdam, T. II, 1938. 103—109. Leiden 1938.
- [22] Carol W., *Die Wirtschaftslandschaft und ihre Kartographische Darstellung*. Geogr. Helv. I(1946), s. 247—279.
- [23] Carol H., *Industrie und Siedlungsplanung*. Plan (Revue suisse de l'urbanisme) 1951, nr 6, s. 191—206.
- [24] Carrol J. D. Jr., *Spatial Interaction and the Urban—Metropolitan Description*. Papers and Proceedings of the Regional Science Association, 1(1955), s. D 1—14.
- [25] Chojnicki Z., *Analiza przepływów towarowych w Polsce w układzie międzywojewódzkim*. Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN — Studia, t. I, Warszawa 1961.
- [26] Christaller W., *Die zentralen Orte in Süddeutschland*. Jena 1933.
- [27] Crowe P. R., *On Progress in Geography*. Scott. Geogr. Magaz. 54(1938), s. 1—19.
- [28] Czetyrkin W. M., *O rajonoobrazujuszczycch pryznakach w sowietskomy ekonomicheskomy rajonirowaniji*. Wopr. Gleogr. 41(1957).
- [29] Czetyrkin W. M., *Lenin ob osnovnykh woprosach teoriji ekonomicheskogo rajonirowanija*. Wiestn. Lenigr. Gos. Uniw., 1957, nr 18.
- [30] Dickinson R. E., *The Metropolitan Regions of the United States*. Geogr. Rev. 24 (1934), s. 278—291.
- [31] Dickinson R. E., *Landscape and Society*, Scott. Geogr. Magaz., 55(1939), s. 1—15.
- [32] Dickinson R. E., *The Regions of Germany*. London 1945.
- [33] Dickinson R. E., *City, Region, and Regionalism*. London 1947.
- [34] Duncan O. D., Scott W. R., Liberson S., Duncan B., Winborough H. H., *Metropolis and Region*. Baltimore 1960.
- [35] Duncan O. D., Cuzzort R. P., Duncan B., *Statistical Geography*. Glencoe 1961.
- [36] Dziewoński K., *Zagadnienie zespołu produkcyjnego w teorii lokalizacji i praktyce planowania*. Ekonomista 1949, 3, s. 109—123.
- [37] Dziewoński K., *Niektóre problemy badania regionów gospodarczych w Polsce*. Przegl. geogr. 29 (1957), s. 719—739.
- [38] Dziewoński K., *Problem of Regional Structure of Poland*. Przegl. geogr. 52 (1960), Suppl., s. 115—125.
- [39] Dziewoński K., Iwanicka E., *Miejsce zamieszkania (pochodzenia) słuchaczy wyższych uczelni w Polsce*. Przegl. geogr. 33 (1961), s. 39—51.
- [40] Dziewoński K., *Economic Region in Economic Geography and Long-Range Planning*, w: *Problems of Economic Region*, Prace IG PAN Nr 27, Warszawa 1961.
- [41] Dziewoński K., *Elementy teorii regionu ekonomicznego*. Przegl. geogr. 33 (1961), s. 533—613.
- [42] Dziewoński K., *Theoretical Problems in the Development of Economic Regions (with special emphasis on Poland)*. Regional Science Association-Papers 8 (1962), s. 43—54.
- [43] Dziewoński K., Leszczycki S., Wróbel A., *Programme of Work for the commission on Methods of Economic Regionalization (referat programowy na I zebraniu plenarnym komisji Międzynarodowej Unii Geograficznej w Utrechcie, 1961)*. Dokum. geogr. 1962, z. 1, s. 12—27.



- [44] Dziewoński K., Leszczycki S., Otremba E., Wróbel A., Review of Concepts and Theories of Economic Regionalization (powielony tekst referatu na II zebraniu plenarnym Komisji Metod Regionalizacji Ekonomicznej IGU, Jabłonna, wrzesień 1963). Geogr. Polonica, 4, 1964., s. 11—23.
- [45] Eberhardt P., Wróbel A., Regiony handlu hurtowego w Polsce. Przegl. geogr. 35 (1963), s. 21—27.
- [46] Ekonomiczeskoje rajonirowanije Rossii. Dokład Gosplana III Sesji WCIK. Moskwa 1922.
- [47] Ekonomiczeskoje rajonirowanije Rossii. red. K. D. Jegorow. Moskwa 1926.
- [48] Fawcett C. B., The Provinces of England. London 1919.
- [49] Fortunatow A., K woprosu o sielskochozajstwiennych rajonach w Rossii. Trudy wolnogo Ekon. Obszcz. (S.-Petersburg), 1896, nr 3, s. 1.
- [50] Friedmann J. R. P., The Spatial Structure of Economic Development in the Tennessee Valley. Chicago 1955.
- [51] Friedmann J. R. P., The Concept of a Planning Region. Land Economics 32 (1956), s. 1—13.
- [52] Gilbert E. W., Geography and Regionalism. In: Geography in the twentieth century (Ed. G. Taylor). London 1951, s. 345—371.
- [53] Granö J. G., Der Begriff des geographischen Gebietes. Die Grundlagen für die Begrenzung geographischer Gebiete. Comptes rendus du Congr. Int. de Géogr., Varsovie 1934. T. 4, Warszawa 1938, s. 199—201.
- [54] Gras N. S. B., Development of Metropolitan Economy in Europe and America. Americ. Histor. Rev. 27 (1922), s. 695—708.
- [55] Green F. H. W., Community of Interest Areas. Notes on the Hierarchy of Central Places and Their Hinterlands. Econ. Geogr., 34, 1958, No 3, 210—226.
- [56] Hagood M. J., Price D. O., Statistics for Sociologists, rev. ed., New York 1952.
- [57] Hartshorne R., The Nature of Geography. Wyd. 5. Assoc. of Amer. Geogr., Lancaster 1956 (wyd. 1 — 1939 r.).
- [58] Hartshorne R., Perspective on the Nature of Geography. Chicago 1959.
- [59] Herbst C., Brève information sur les recherches concernant la division économique dans la R. P. Roumaine. Dokum., geogr. 1962, z. 4, s. 84—89.
- [60] Hettner A., Die Geographie — ihre Geschichte, ihr Wesen und ihre Methoden. Breslau 1927.
- [61] Hoff T., Niektóre zagadnienia teoretyczne i praktyczne regionalizacji gospodarczej w Polsce. Gosp. plan., 1963, nr 2.
- [62] Hruška E., Hospodársko geografické členení Československe Republiky. Praha 1958.
- [63] Ilešič S., L'état et les méthodes des recherches sur la régionalisation économique en Yougoslavie. Dokum. geogr. 1962, z. 1, s. 98—110.
- [64] Ilešič S., Sur les problèmes de délimitation et classification des régions géographiques. In: Zbornik radova V Kongresa geografa F.N.R.Y., Cetinja 1959, s. 311—321.
- [65] Isard W., Regional Science, The Concept of Region, and Regional Structure. Papers and Proceedings of the Reg. Sc. Assoc., II (1956), 13—26.
- [66] Isard W. (in association with: Bramhall D., Carothers G. A. P., Cumberland I. G., Moses L. N., Price D. O., Schoder E. W.), Methods of Regional Analysis, An Introduction to Regional Science. New York 1960.
- [67] Jacob G., Der gegenwärtige Stand der ökonomischen Rayonierung in der Deutschen Demokratischen Republik, w: Problems of Economic Region. Warszawa 1961. Prace IG PAN nr 27.

- [68] Jacob G., *Methods of Economic Regionalization in Use in the German Democratic Republic*. Dokum. geogr. 1962, z. 4, s. 53—58.
- [69] Jacuński W. K., *Woprosy ekonomicznego rajonирования w trudach W. Lenina*. Wopr. Geogr. 31 (1953).
- [70] James P. E., *Toward a Further Understanding of the Regional Concept*. Ann. Assoc. Amer. Geogr. 42 (1952), s. 195—222.
- [71] Janicki N. F., *K woprosu o metodikie ekonomicznego rajonирования jewropiejskich stran narodnoj diemokratii*. Izw. AN SSSR — Sieria Geogr., 1957, 6, s. 126—133.
- [72] Jensen M. (red.), *Regionalism in America*. Madison 1952.
- [73] Juillard E., *L'amenagement régional*, w: *Colloque National de Géographie Appliquée*, wyd. Centre National de la Recherche Scientifique, Paris 1962, s. 118—125.
- [74] Juillard E., *La region: essai de définition*. Ann. Géogr., 71 (1962), s. 483—499.
- [75] McKenzie R. O., *The Metropolitan Community*. New York 1933.
- [76] Markos G., *Teoretyczne podstawy geograficznego podziału pracy i regionalizacji gospodarki narodowej oraz ich znaczenie praktyczne* (ref. na I Kongr. Geogr. Węgierskich, XI.1955), *Przegl. zagran. literat. geogr.* 1956, 1, s. 40—71.
- [77] *K itogam diskussji po woprosam ekonomicznego rajonирования stran narodnoj diemokratii*. Izwiest. AN SSSR — Sieria Geogr., 1959, 1, s. 129—132.
- [78] Kibalczycz O. A., *Sowriemiennaja literatura po ekonomiczskomu rajonированиju (1949—1958)*. Wopr. Geogr. 42 (1959), s. 159—166.
- [79] Kimble H. H. T., *The Inadequacy of the Regional Concept*. London Essays in Geography, London 1951, s. 151—174.
- [80] Klöpffer R., *Schrifttum und Karten zur wirtschaftsräumlichen Gliederung (Auswahl)*. Geographische Landesaufnahme — Wirtschaftsräumliche Gliederung. Richtlinien und Mitteilungen no 3, Bundesanstalt für Landeskunde, Remagen 1957.
- [81] Knipowicz B. N., *Sielsko-chozjajstwiennieje rajonированиje*. Moskwa 1925.
- [82] Kołosowski N., *Proizwodstwiennie-tierritorialnoje soczetanije (kompleks) w sowietskoj ekonomiczskoj geografii*. Wopr. Geogr. 11 (1947), s. 133—168.
- [83] Kołosowski N., *Rajon w sowietskoj ekonomiczskoj geografii*. Wopr. Geogr. 27 (1951), s. 46—61.
- [84] Kołosowski N., *Osnowy ekonomicznego rajonирования*. Moskwa 1958.
- [85] Kołosowski N., *Woprosy ekonomicznego rajonирования SSSR*, Wopr. Geogr. 47 (1959), s. 6—15.
- [86] Konstantinow O. A., *Ekonomiko-geograficzeskije issledowanija po ekonomiczskomu rajonированиju w SSSR*, w: *Problems of Economic Region*, Prace IG PAN nr 27, Warszawa 1961, s. 27—148.
- [87] Kotarbiński T., *Elementy teorii poznania logiki formalnej i metodologii nauk*. Wyd. 2. Wrocław — Warszawa — Kraków 1961.
- [88] Kraus T., *Individuelle Länderkunde und räumliche Ordnung*. Wiesbaden 1960.
- [89] Labasse J., *Les capitaux et la région*. Paris 1955.
- [90] Lebreton L. J., et Albertini J. M., Caillot R., Célestin G., Delprat R., *L'Enquête en vue de l'amenagement régional*. Paris 1958, s. 249.
- [91] Lenin W. I., *Rozwój kapitalizmu w Rosji*. Dzieła, t. III.
- [92] Lichtenberger E., Bobek H., *Zur kulturgeographischen Gliederung Jugoslawiens*. Geogr. Jahresber, aus Österreich. 26, 1956, s. 78—154.
- [93] Lösch A., *Die räumliche Ordnung der Wirtschaft*. Jena 1940; cytaty według

wydania polskiego: Gospodarka przestrzenna — teoria lokalizacji, Warszawa 1961.

- [94] Marinow Ch., Ob ekonomiczeskom rajonirowanii stran narodnoj demokratii. Izw. AN SSSR — Seria Geogr., 1956, 6, s. 113—117.
- [95] Marinow Ch., Ekonomiko-geograficzeskije issledowanija po ekonomiczeskomu rajonirowaniju w Bołgarii, w: Problems of Economic Region, Warszawa 1961. Prace IG PAN nr 27, s. 15—30.
- [96] Marinow Ch., Research into the Economic Regionalization of Bulgaria. Dokum. geogr. 1962, z. 1, s. 33—38.
- [97] Maynen E., Die wirtschaftsräumliche Gliederung Deutschlands — Aufgabe und Methode. Ber. deutsch. Landesk. 15 (1955), s. 68—94.
- [98] Mrzygłód T., Planowanie regionalne. Warszawa 1958, s. 135.
- [99] Maszbic J. T., K woprosu o formirowanji ekonomiczeskich rajonow w Miek-sykie. Wopr. Geogr. 53 (1961), s. 101—114.
- [100] Neef E., Wirtschaftsgeographische Gliederung und ökonomische Rayonierung. Przegl. geogr. 30 (1959), 1, s. 45—58.
- [101] Odum H. W., Moore H. E., American Regionalism; A Cultural-Historical Approach to National Integration. New York 1938.
- [102] Ogariw N., Izbrannyje socjalno-politiczeskije i filozofskije proizwiedienija. T. I. Moskwa 1952.
- [103] Otremba E., Der Bauplan der Kulturlandschaft. Die Erde, 1951/52, s. 233—245.
- [104] Otremba E., Wirtschaftsräumliche Gliederung Deutschlands. Ber. deutsch. Landesk. 18 (1957), s. 111—118.
- [105] Otremba E., Struktur und Funktion im Wirtschaftsraum. Ber. deutsch. Landesk. 23 (1959).
- [106] Pawłowski S., Regionalizm geograficzny i jego rozwój w Polsce, w: Ruch regionalistyczny w Europie, red. A. Patkowski, t. II, Warszawa 1934, s. 3—20.
- [107] Pawłowski S., Geografia jako nauka i przedmiot nauczania. Lwów — Warszawa 1938.
- [108] Pécsi A., Comment on délimite les régions dans la géographie économique; representation graphique de ces regions. Comptes rendus du Congr. Int. de Géographie, Varsovie 1934, T. 3, Warszawa 1937, s. 367—375.
- [109] Perloff H. S., Dunn E. S., Lampard E. E., Murh R. F., Regions, Resources and Economic Growth. Baltimore 1960.
- [110] Philbrick A. K., Principles of Areal Functional Organization in Regional Human Geography. Econ. Geogr. 33 (1957), 4, s. 299—336.
- [111] Pickard J. P., The Manufacturing Regions of Norway. Norsk Geogr. Tidsskr. 1961, 4, s. 1—2.
- [112] Ponsard C., Économie et espace. Paris 1955.
- [113] Popovič M., Études de géographie économique sur les régions économiques de la Yougoslavie, w: Problems of Economic Region, Warszawa 1961. Prace IG PAN nr 27, s. 149—175.
- [114] Rajonirowanije SSSR, red. K. D. Jegorow. Moskwa 1926.
- [115] Regional Factors in National Planning and Development. National Resources Committee. Washington 1935.
- [116] Robinson G. W. S., The Geographical Region: Form and Function. Scott. Geogr. Magaz. 69 (1953), s. 39—58.
- [117] Rychłowski B., Ob ekonomiczeskom rajonirowanji stran narodnoj demokratii. Izw. AN SSSR — Seria Geogr., 1958, 1, s. 114—154.
- [118] Rychłowski B., Podział Polski na regiony ekonomiczne. Gosp. plan., 1960, 1, s. 43—47.

- [119] Rychłowski B., Regionalne podziały ekonomiczne w Związku Radzieckim. *Przegl. geogr.* 33 (1961), s. 203—248.
- [120] Sauszkin J. G., Niekotoryje metodologiczeskije problemy rajonirowanija, w: *Filosofskije woprosy jestiestwoznania (III)*, Moskwa 1960, s. 389—402.
- [121] Sauszkin J. G., Large areal Complexes of productive forces of the Soviet Union. *Region. Sc. Assoc. — Papers VIII* (1961), s. 93—104.
- [122] Scheu E., *Deutschlands Wirtschaftsprovinzen und Wirtschaftsbezirke*. Berlin 1928.
- [123] Schmidt-Renner G., Probleme der territorialen und regionalen Perspektivplanung und die Verbindung zur ökonomischen Geographie. *Geogr. Ber.* 1961, 6, 268—283.
- [124] Schneider S., Die wirtschaftsräumliche Gliederung in der Bundesrepublik Deutschland, w: *Problems of Economic Region*, 1961. *Prace IG PAN* nr 27, s. 277—283.
- [125] Schneider S., The Economic Regions in the Federal Republic of Germany. *Dokum. geogr.*, 1962, z. 1, s. 59—70.
- [126] Secomski K., *Wstęp do teorii rozmieszczenia sił wytwórczych*. Warszawa 1956.
- [127] Siemiewski W., Lenin i ekonomiczeskoje rajonirowanije. *Wiestn. Leningr. Gos. Uniw.*, 1960, nr 12.
- [128] Stan C., Ekonomiczeskoje rajonirowanije w Rumynskoj Narodnoj Respublikie, w: *Problems of Economic Region*, 1961. *Prace IG PAN* nr 27, s. 105—114.
- [129] Stevens A., The Natural Geographical Region. *Scott. Geogr. Magaz.* 55 (1939), s. 305—317.
- [130] Strida M., Woprosy ekonomiczeskogo rajonirowanija w Czechosłowakii. *Izw. AN SSSR — Seria Geogr.*, 1958, 4, s. 115—119.
- [131] Strida M., The Application of Economic geographical Regions in the Czechoslovak Republic. *Sbornik Českosl. Spol. Zeměpisné* 65 (1960), s. 253—261.
- [132] Strida M., La division économique du territoire de la Tchecoslovaquie, w: *Problems of Economic Region*. *Prace IG PAN* nr 27, s. 31—50.
- [133] Sorre M., *L'homme sur la terre*. Paris 1961.
- [134] The Core and Boundaries of Regional Science, oprac. zbiorowe. *Regional Science Seminar — University of Pennsylv. oraz wypowiedzi dyskusyjne. Papers and Proceed. Reg. Sc. Assoc. IV* (1958), s. 3—26.
- [135] Thomas M. D., Kilka uwag w sprawie rozwoju i współczesnego zastosowania metody regionalnej w Stanach Zjednoczonych. *Przegl. geogr.* 33 (1961), s. 251—262.
- [136] Tulippe O., Structures humaines et structures économiques. *Methodes de recherches au sujet de la sphere d'influence des divers centres d'après leur importance regionale*, w: *Problems of Economic Region*, 1961. *Prace IG PAN* nr 27, s. 177—190.
- [137] Tulippe O., La regionalisation économique en Belgique. *Dokum. geogr.*, 1962, z. 1, s. 24—32.
- [138] Ullmann E., L., *American Commodity Flow*. Seattle 1957.
- [139] Ullman E. L., Notes on Theory and Practice of Economic Regionalization in the United States. *Dokum. geogr.* 1962, z. 1, s. 90—97.
- [140] Vance R. B., The Concept of Region. *Social Forces* 8 (1929), s. 208—218.
- [141] Vining R., Delimitation of Economic Areas: Statistical Conceptions in the Study of the Spatial Structure of an Economic System. *Journ. Amer. Statist. Assoc.* XVIII (1953), s. 44—64.
- [142] Vining R., A Description of Certain Spatial Aspects of an Economic System. *Economic Development and Cultural Change*, III (1955), s. 147—195.

- [143] Wakar W., Podział Polski na okręgi gospodarcze. *Ekonomista*, 1929, s. 78—107.
- [144] Whittlesey D., The Regional Concept and the Regional Method, w: *American Geography: Inventory and Prospect*, Syracuse 1954, s. 36—37.
- [145] Wooldridge S. W., East W. G., *The Spirit and Purpose of Geography*, London 1951 (rozdz. VIII. Regional Geography and the Theory of Regions).
- [146] *Woprosy ekonomicznego rajonirowanija SSSR*, red. G. M. Krzyżanowski, Moskwa 1957.
- [147] Wróbel A., Kryteria i metody delimitacji regionów gospodarczych. *Dokum. geogr.* 1956, z. 3.
- [148] Wróbel A., Badania przejazdów osobowych jako metoda wyznaczania regionów obsługi. *Przeł. geogr.* 31 (1959), 1, s. 119—125.
- [149] Wróbel A., Województwo warszawskie — studium ekonomicznej struktury regionalnej. Warszawa 1960. *Prace IG PAN* nr 24.
- [150] Wróbel A., Study of Economic Regional Structure. *Przeł. geogr.* 30 (1960), Suppl., s. 127—132.
- [151] Wróbel A., Nodal Regions of Passenger Traffic in Poland, w: *Problems of Economic Region*, 1961. *Prace IG PAN* nr 27, s. 191—198.
- [152] Wróbel A., Regional Analysis and the Geographic Concept of Region, *Reg. Sc. Assoc. — Papers*, 8 (1962), s. 37—41.
- [153] Wróbel A., Region ekonomiczny — narzędzie analizy i planowania. *Gosp. plan.*, 1963, z. 6, s. 37—43.
- [154] Zaborski B., Sur la délimitation et la représentation cartographique des régions agricoles et celles de géographie humaine en général dans la province de Pomorze (Pologne). *Comptes rendus du Congrès International de Géographie*, Varsovie 1934. T. 3. Warszawa 1937, s. 399—400.
- [155] Ziman L. J., *Ekonomiczeskije rajony SSZA*. Moskwa 1959.
- [156] Żyrmuński M. M., O formirowanii i suszcznosti otraslewych rajonow, w: *Teorieticzeskije woprosy ekonomicznego rajonirowanija*, Inst. Geogr. AN SSSR, Moskwa 1962.

## ПОНЯТИЕ ЭКОНОМИЧЕСКОГО РАЙОНА А ТЕОРИЯ ГЕОГРАФИИ

### Резюме

В настоящей работе представлена проба анализа понятия экономического района. Анализ этот был очень сложен из-за многозначности рассматриваемого понятия, усложняющей всякие дискуссии в этой области. Мы констатировали, что термин „экономический район” имеет по крайней мере четыре различные значения, а именно применяется для обозначения:

1) единиц территориального деления стран в целях синтетической экономико-географической характеристики,

2) единиц территориального деления государства в целях экономического планирования и управления,

3) „объективно существующих” территорий, составляющих определенное экономическое „единство”, в рамках системы территориального разделения труда,

4) всяких районов разного рода, выделенных с точки зрения различных общественно-экономических явлений.

Значительным упрощением дискуссии было бы принятие различных названий для каждого из приведенных выше понятий и либо отказ от многозначного названия „экономический район”, либо сохранение его только для одного из этих значений. Фактически однако одни и те же авторы употребляют это название в различных значениях, хотя применяются усилия к частичному разграничению этих понятий. В особенности авторы, высказывающиеся на тему экономических районов в последнем широком значении, для остальных значений применяют название „интегральный экономический район” или же „общеекономический район”; некоторые из них различают два первых значения, применяя термин „экономико-географический район” и „государственный экономический район” или же „административно-экономический район”.

Отказываясь в этом случае от сформулирования новых предложений по терминологии, имеющих слабые возможности всеобщего признания, однако необходимо подчеркнуть, что понятие „экономическое районирование” в каждом из четырех вышеприведенных значений содержит самостоятельную проблему, которую необходимо четко различать. Сфера применения этого термина представляет собой не географическую а филологическую проблему, за исключением того, когда применяем его для обозначения „объективно существующих” территориальных единиц, так как в этом случае само применение этого термина тесно связано с определенным тезисом об „объективном существовании” экономических районов, который сам по себе требует доказательства. Доказательство этого тезиса имеет одновременно непосредственное значение для проблематики экономического районирования как в первом, так и во втором из вышеперечисленных значений понятия экономического района. Ибо этот тезис — в наиболее

часто употребляемом понимании, по которому „объективно существующие экономические районы” целиком заполняют всякую территорию, на которой господствует экономический обмен — составляет центральное звено концепции экономического района в любом из трех первых значений. Согласно этой концепции существует только одно единственно правильное деление на экономические районы как для территориального деления в целях экономико-географической характеристики, так и для целей планирования и управления хозяйством, которое однозначно определяется системой этих „объективно существующих” экономических районов.

Критический анализ тезиса об „объективном существовании экономических районов” требовал рассмотрения двоякого рода проблем. Во-первых, речь идет о проблемах самого предмета исследований, которого касается этот тезис, понимаемый как способ выражения определенных эмпирических закономерностей формирования экономических явлений в пространстве. Во-вторых, речь идет о правильном формулировании этих закономерностей в форме тезиса об объективном существовании экономических районов, которое соответствовало бы более общему значению понятия „район”, имеющему в географии очень широкое применение.

Говоря о широком применении этого понятия, мы принимали во внимание факт, что даже сторонники тезиса об объективном существовании экономических районов не ограничиваются употреблением термина „район” только для понятия „экономический район” (или „естественный район”), а применяют этот термин также для выделения различных территорий с точки зрения анализа разных явлений и исследования различных проблем. Таким образом мы приняли, что „экономический район” в трех первых значениях является особым случаем „района”; в связи с этим анализу проблематики экономического районирования в этих первых трех значениях предшествует анализ вопроса правильного применения понятия „район”, то есть вопроса некоторых формальных методов выделения районов независимо от того, каково их содержание. Этот вопрос охватывает также проблематику экономического районирования в последнем из выделенных нами значений понятия „экономический район”, то есть в значении, охватывающем все районы, выделенные по отношению к общественно-хозяйственным явлениям.

\*

В обиходе часто понятие района употребляется в значении определенной сплошной территории, отличающейся от окружающих территорий какой-то характерной чертой или их сочетанием. В географической терминологии, связанной с этим обиходным значением, это понятие может иметь двоякий смысл; в зависимости от применения, оно может иметь двойное понимание и толкование:

1) в первом случае район рассматривается как генерализация характерных территориальных особенностей; район определяется в этом случае как территория, выделенная на основе конкретных критериев, относящихся к однородности его признаков (при этом, признаком могут быть также определенные связи территории);

2) во втором случае к району подходят как к единице территориального деления каким-то образом приспособленной к действительному формированию территориальных признаков; район может быть в этом случае определен как единица территориального деления, выделенная на основе определенных критериев, из которых один или более определяют способ подчинения деления каким-то

территориальным признакам; эти критерии определяются условиями, которым должно отвечать деление с точки зрения его целей.

Стремясь к уточнению понятия района как средства географического анализа, некоторые пробовали ограничить применение этого понятия только к первому из вышеназванных значений и сузить сферу его применения, вводя ряд добавочных требований (Уиттлси), что мы считаем неправильным на основании проведенного анализа, который одновременно пролил свет на дискуссионную проблему о так называемой „объективности существования района”.

Район в первом из выделенных здесь значений является генерализацией двух видов пространственных систем — систем размещения и систем связей; поэтому можем выделить районы размещения и районы формирования и распространения связей (определяемые разными, не всегда идентичными терминами: „единые”, „зональные”, „формальные” районы, а также „узловые”, „функциональные”, „функционально организованные” итд.). Утверждение, что такого рода район представляет собой только „интеллектуальное понятие, бытие, созданное для целей мышления является неточным и дезориентирующим. Ибо ясно, что когда район выделен на основе конкретных критериев, относящихся к однородности признаков территории, тогда и только тогда понятию района соответствует в действительности конкретное содержание, определяемое критериями выделения района. Только в этом случае и только в таком смысле мы можем сказать об его „объективном существовании”.

Существенно, однако, что в конкретных случаях отношение понятия район к действительности может быть различное. Если район является генерализацией территориальных признаков (генерализацией территориальных систем), то отношение этого понятия к действительности в каждом конкретном случае будет зависеть от того: а) какого рода территориальные признаки обобщает это понятие, б) какова будет степень обобщения в связи с принятыми критериями и методом выделения районов.

Уже в самом понятии „территориальных признаков” содержится определенная степень генерализации, связанная с приписыванием некоторых явлений, как правило размещенных прерывистым образом, к некоторым частям территории. Такими частями являются в случае применения количественных данных основные единицы группирования статистических данных (основные территориальные единицы). При данной схеме основных территориальных единиц мы можем только тогда выделить генерализованные районы, когда соответствующие территориальные системы таковы, что они могут быть генерализованы таким образом (региональные системы). Сам характер системы является при том существенным фактором, определяющим как степень генерализации, необходимую для выделения районов, так и „степень свободы” исследователя в проведении им районирования.

Большинство районных систем позволяет выделить районы на основе конкретных критериев, относящихся к однородности территориальных признаков только относительно части рассматриваемой территории. В таком положении проведение исчерпывающего деления требует введения других добавочных критериев, обоснованных с точки зрения цели исследования. В таком случае мы встречаемся с понятием района уже не в первом, а во втором из приведенных значений, то есть с районом как единицей территориального деления, проведенного для определенной цели и соответствующего условиям, определяемым этой целью. Однако условия эти, как правило, не определяют территориального деления единственным способом. Оттуда вытекает, что конкретный район может быть как единицей территориального деления, так и обобщением территориальных признаков исключительно в идеальном случае, когда выполняются одновременно следующие условия:



1) когда территориальные системы исследуемых признаков таковы, что они дают резкую дифференциацию территории на внутренне однородные и пространственно непрерывные части,

2) когда единственным условием, которое должно выполнять данное деление с точки зрения его целей, является точное соответствие определенной системе признаков (или же все другие условия будут выполнены, когда будет выполнено вышеназванное условие).

\*

Вышеназванные положения, касающиеся понятия „район”, являются основой анализа вопроса выделения районов как проблемы определенного метода территориальной группировки явлений и деления территории, как одного из технических методов географических исследований. Такой подход сформировался только в ходе развития систематических исследований как естественный результат стремления к уточнению применяемых методов и понятий. Однако такой подход все наталкивается на препятствия, источник которых содержится в истории возникновения и развития понятия района в географии.

С момента возникновения проблема районов в географии была проблемой такого территориального деления для целей географического описания, которое возможно лучше отвечало бы целям и задачам географии как науки.

В немалой степени вследствие специфической многозначности понимаемого как синоним района понятия „ландшафт” — который в зависимости от контекста применялся в одном случае для обозначения конкретной территории, в другом случае — для обозначения совокупности „географических явлений” на поверхности земли и способа подхода к ним — распространился обычай формулирования основных утверждений о предмете и методах географии в форме определения понятия „регион” („географический район”). Это последнее понятие относилось в связи с этим к единицам территории, существующим якобы в самой действительности.

Возникшее под влиянием развития исследовательских методов а также требований практической жизни новые способы подхода к хозяйственным явлениям в пространстве и их исследования, которые легли в основу современного определения предмета экономической географии, выражались аналогичным образом в форме определения экономического района. Противопоставление этой концепции экономического района — исторически сложившейся концепции региона („географического района”), является по существу противопоставлением двух разных концепций предмета и метода исследований.

Для этого нового понимания предмета и метода исследования экономической географии существенным было замечание, что размещение и развитие хозяйственных явлений определяется не только дифференциацией условий географической среды, но и формированием существующих в процессе производства отношений между людьми, которые выражаются между прочим территориальным общественным разделением труда; отсюда постулат исследования территории с точки зрения выступающих на ней функциональных связей, а также роли, которую играет данная территория в системе этого территориального разделения труда. Эти постулаты выражались именно в концепции экономического района как территории функционально связанной („функционально организованной”) с тем что разные авторы и разные школы делали упор на разные аспекты закономерностей формирования этих связей. В особенности западно-европейская и американская школы обращали внимание на системы связей узлового характера, сосредоточивающиеся в городских центрах, в то время как советская наука — на основные производственные связи в решающих для

развития народного хозяйства отраслях материального производства. Однако формулированные в этом контексте определения экономического района не имеют, как мы констатировали, соответствия в конкретных территориях, на какие можно бы недвусмысленно разделить поверхность земли, опираясь на признаки-критерии, данные в этих определениях (что согласно нашим предыдущим утверждениям обозначает отрицание тезиса об объективном существовании экономических районов в его единственной правильной формулировке). Причиной этого является известная степень несогласованности территориальных взаимосвязей, выступающих в разных областях хозяйственной жизни. И так такие определения можно по крайней мере признать очень упрощенной формулировкой существования закономерностей формирования определенного рода систем функциональных связей, а соответствующие им конкретно обозначенные районы сильно обобщенной картиной этих систем. Ни одна из отдельных систем этих районов не может однако дать картины формирования территориальной системы разделения труда, разные аспекты которого многие годы являются предметом многих детальнейших исследований.

Итак можно констатировать, что при современном уровне знаний и степени развития исследований понятие экономического района стало неадекватным по отношению к тому предмету исследований, какой означало первоначально; предмет этот более удачно определяет понятие „экономическая территориальная структура”, исследуя которую мы пользуемся обозначением разного рода районов согласно представленным выше принципам пользования этим общим понятием.

В свете вышепредставленных утверждений деление территории на экономические районы как в значении территориальных единиц для синтетического экономико-географического описания, так и в значении единиц планирования и управления хозяйством должно учитывать действительное формирование территориально-экономической структуры, но не является однозначно предопределенным этой структурой.

В первом случае такое деление будет состоять в подборе таких районных систем, составляющих территориально-экономическую структуру, которые признаются особо важными для понимания пространственной дифференциации хозяйства конкретной исследуемой территории и процессов развития, происходящих в нем. Возможные различия в способах подхода и описания могут вызывать различные способы деления одной и той же территории разными авторами.

В случае выделения районов для целей планирования и управления хозяйством подход, который мы представляем, порывает с тем упрощенным взглядом, якобы проблема районного деления сводилась к исследованию территориально-экономической структуры и ее тенденций развития, а больше внимания обращается на определение целей районирования. Повсеместно признано, что эти цели коренным образом отличаются в зависимости от условий общественного строя, однако даже в рамках определенного общественного строя, а именно в условиях социалистического хозяйства, способ разделения страны на так понимаемые экономические районы зависит в значительной мере от роли, которую эти единицы будут выполнять в системе планирования и управления хозяйством.

## THE CONCEPT OF ECONOMIC REGION AND THE THEORY OF GEOGRAPHY

### Summary

The analysis of the concept of economic region presented in this book had a very complex character due to the multiplicity of its meanings. It has been stated that the term economic region has at least four different meanings; it is used namely to denote:

- 1) units of the division of the Earth's surface for the purposes of synthetic economic-geographic characteristics,
- 2) units of the territorial division of the state for the purposes of economic planning and management,
- 3) "objectively existing" areas constituting some economic "wholes" in the framework of the system of the territorial division of labor,
- 4) any regions differentiated with reference to some social and/or economic phenomena.

It would naturally facilitate the discussion if different terms were used for each of these meanings, and if the ambiguous term "economic regions" was renounced altogether or used in only one of these meanings. In fact, however, even one and the same author uses this term in various meanings, although some attempt at differentiation — at least partial — of these meanings are being made (in particular, some authors discussing "economic regions" in the last broad sense reserve for the other meanings the term "integral economic region", or "total economic region"; some authors differentiate the first two meanings by the use of terms: "economic-geographic region" resp. "state economic region" or "administrative economic region").

No new terminological proposals in this respect have been presented here; however, stress has been laid on the need of distinguishing the different types of problems denoted by the term "economic regionalization", according to the meaning in which this term is used. The last question is merely a matter of semantic convention, with the exception of the case when the term "economic region" is being used to denote some "objectively existing" unit of area, because in that case the terminological usage is closely associated with certain thesis on the "objective existence" of such regions. Verification of this thesis is significant for the problem of economic regionalization both in the first as in the second of the above differentiated four meanings of the concept of economic region. In the prevailing version, according to which such "objectively existing economic regions" fill out completely any area of exchange economy, this thesis is a central link in the conception linking in one whole the problematics of economic regionalization in all three first meanings. According to this conception there exists some unique and only true division into economic regions both in the sense of territorial units of economic-geographic description and — for the purposes of

economic planning and management, which is uniquely determined by the system of these "objectively existing economic regions".

The critical analysis of the thesis on the "objective existence of economic regions" involved two problems. First, it contains the problem of the very object of research denoted by this thesis understood as a way of expressing the idea of certain empirical regularities in the formation of economic phenomena on Earth's space. Secondly, there is the problem of the correctness of expressing of these ideas in the form of the thesis on the "objective existence of economic regions", from the point of view of consistency of these formulations with the usage of the more general and widely applicable in geography concept of "region".

This wide usage of the concept is accepted also by the protagonists of the discussed thesis who do not limit the application of the term "region" only to the concept of "economic region" — or a pair of concepts: "economic region" and "natural region" — but use the term also referring to various areas delimited in various ways in reference to various phenomena and problems. Thus, it has been assumed that "economic region" in the first three differentiated meanings is a special case of "region". Therefore, the discussion of the problem of economic regionalization in these three meanings has been preceded by the discussion of the rules of use of the concept of region, i.e. the problem of the formal methods of delimiting regions — independent of the concrete empirical contents referred to in delimitation — which embrace the problem of economic regionalization in the last differentiated meaning, i.e. in the sense of all regions delimited with reference to socio-economic phenomena.

\*

In the everyday usage the concept of region relates to certain continuous area differentiated from the adjoining areas by certain feature or features. In the geographical terminology this concept has a twofold application, and depending on that application it may be understood and defined in two different ways:

1) in the first case region is treated as the generalization of the areal features; region is being defined here as an area delimited on the basis of concrete criteria relating to the homogeneity of its features (a feature may be also a given areal interconnection);

2) in the second case region is treated as a unit of the territorial division adjusted in some way to the configuration of areal features; region may be here defined as an unit of division of Earth's surface delimited on the basis of criteria, some of which relate to the character of correspondence of the division with regional patterns of some areal features; these criteria are defined according to the requirements the division must meet from the point of view of its purpose.

In the endeavour to "sharpen" the meaning of the concept of region as a tool of geographical analysis, it has been attempted to limit it to the first of these two meanings and to narrow the range of its application by introducing several additional requirements (Whittlesey); this approach has been rejected by the present author in result of an analysis which contributed also to the explanation of the question of the "objective existence of regions".

Region in the first of the two meanings differentiated above is a generalization of areal patterns — patterns of distribution and patterns of interconnections; hence, we can distinguish the regions of distribution and regions of interconnections (denoted by various, not always synonymous, terms: "uniform", "zonal", "formal" resp. "nodal", "functional", "functionally organized", etc.). The statement that region of this type is nothing more than "an intellectual concept, an entity created for the purpose of thought" is not precise and is misleading from the

point of view of defining the relation of this concept to reality. It is evident that when a region is defined on the basis of concrete criteria, relating to the homogeneity of an area, then, and only then, to the concept of region there corresponds in reality the concrete content defined by the criteria of delimitation. Only about so defined region, and only in this sense, can be said that it "exists objectively".

It is important, however, to notice that if region is a generalization of areal features (generalization of areal problems), then the relation of this concept to reality in every individual case will depend on that (a) what kind of areal features are generalized by this concept, (b) what is the degree of generalization associated with the applied criteria and method of delimitation.

Already in the concept of "areal features" there is involved a certain degree of generalization associated with ascribing certain phenomena, distributed as a rule in a discontinuous way, to certain parts of area, which, when dealing with quantitative data, are called "basic areal units". For any given set of basic areal units, regions understood as generalizations of areal features may be delimited only, when the areal patterns in question are so shaped that they may be generalized in that way (regional patterns). The character of the given pattern is a significant factor influencing both the degree of generalization necessary for delimiting region and the degree of freedom in the delimitation.

Most regional patterns allow for delimitation of regions on basis of concrete criteria of homogeneity of areal features only in respect to a part of the area under study. For the construction of a complete division there are then necessary other additional criteria justified by the purpose of the division. In such case, however, the region is no longer merely an areal generalization, but a unit of territorial division established for some purpose and corresponding to certain requirements dictated by this purpose. These requirements, and consequently the criteria adopted, do not need to determine the division unequivocally.

Thus, a region may be both a unit of the territorial division and a generalization of areal features only in an ideal case, where the following conditions are fulfilled:

- 1) the pattern of areal features under consideration presents the distinct differentiation into internally homogeneous and areally continuous parts;
- 2) the only requirement to be fulfilled by the division from the point of view of its purposes is the correspondence to a given pattern of areal features.

\*

The above statements as to the meaning of the concept of region refer to regionalization as a certain method of territorial grouping of phenomena and division of an area. Such an approach has been developed only in course of development of systematic studies, as a natural consequence of the tendency towards more precise methods and concepts. This approach, however, meets with certain opposition having its roots in the history and development of the concept of region in geography.

Genetically, the problem of region in geography was the question of such a division of Earth's surface for the purposes of geographical description which would optimally conform to the aims of geography as a science.

It was mainly due to the specific ambiguity of the concept of "landscape" — which depending on the context meant both a concrete area as well as the scope of "geographic phenomena" and the way of studying them — that there spread the habit of formulating the basic statements on the subject and methods of

geography in the form of the definition of "region" ("geographic region") — which was treated as synonym of "landscape".

The new approaches to the study of economic phenomena in space which developed due to the progress in research methods as well as demands of social life and which became the foundation of the contemporary economic geography, have been expressed analogically in the form of the definition of "economic region". The controversy between the protagonists of the "economic region" resp. "geographic region" is, therefore, in fact the controversy between two different conceptions of the object and method of study.

The most significant idea, underlying the new approach to the study of economic geography, was the observation that the distribution and development of economic phenomena is conditioned not only by the natural environment, but also by formation of relations between people in the process of production, and expressed i. a. in the territorial social division of labor; hence the postulate of studying the area from the point of view of existing functional interrelations, as well as the role played by the given area in the system of the territorial division of labour. It was this postulate which has been expressed in the concept of economic region as a functionally interrelated ("functionally organized") area. Individual authors and schools stressed various aspects of regularities of formation of these functional interrelations; in particular the West-European and American science paid special attention to the patterns of interconnections of nodal character concentrated in the urban centres, whereas the Soviet science — on the interconnections in the decisive for economic development branches of material production.

However, the definitions of economic region which have been formulated in this context do not correspond to any concrete areas into which the Earth might have been uniquely divided on the basis of criteria contained in such definitions (and that, according to our previous statements, means the negation of the thesis on the objective existence of such regions in the only acceptable sense of this thesis). The impossibility of the complete and uniquely determined division is due to the high degree of overlapping in actual reality of various regional patterns treated by such definitions as correspondent.

Such definitions may be, therefore, acknowledged at the most as the very simplified formulations relating to the regularities of formation of certain types of patterns of functional interrelations, and the areas defined supposedly in accordance with such definitions as a highly generalized picture of these patterns. No single system of such regions can provide, however, the full picture of all the main aspects of the existing system of the territorial division of labor.

It may be stated, therefore, that in confrontation with the present state of knowledge and development of research, the concept of economic region became inadequate to that very object of research it initially denoted. Much more pertinent in this respect is rather the concept of economic spatial structure, the study of which involves the defining of various types of regions, according to the scheduled above rules governing the application of this concept.

In conclusion, the division of the area into economic regions, both in the sense of areal units of complex economic geographic description and analysis, and in the sense of territorial units of economic planning and management, must take into account the existing configuration of economic spatial structure, but it is not uniquely determined by this structure.

In the first case, the division will be based on the choice of such regional patterns which are being assumed as particularly important for understanding of the areal differentiation of the economy of the given area and the processes

shaping it. The possible differences of approach might justify different ways of dividing the same area by various authors.

In case of delimiting regions for planning and management of the economy, the approach presented here sharply contrasts with the oversimplified view that the problem of such a division is limited to the study of economic spatial structure and its tendencies of development; since such regions cannot be simply "discovered", the more particular attention is being drawn to the exact statement of the purpose of the division. It is widely acknowledged that these purposes differ significantly depending on the social system; however, even in the framework of a defined social system as the socialist planned economy, the division of the country into such economic regions depends on the great extent of the role to be fulfilled by them in the system of planning and management of national economy.

## SPIS TREŚCI

Wstęp . . . . .	5
I. Pojęcie regionu w historii geografii . . . . .	7
II. Współczesna faza dyskusji o regionie — konfrontacja stanowisk skrajnych . . . . .	12
III. Pojęcie regionu jako narzędzie analizy przestrzennej . . . . .	23
1. Układ regionalny i region . . . . .	23
2. „Techniczna” definicja regionu i jej interpretacja . . . . .	26
3. Koncepcja hierarchii regionalnej na przykładzie regionów węzłowych . . . . .	29
4. Dwa podejścia do delimitacji regionów . . . . .	35
IV. Pojęcie regionu ekonomicznego a rzeczywistość gospodarcza . . . . .	41
1. Zasada terytorialnego podziału pracy i jej pierwsze zastosowanie . . . . .	41
2. Geneza i rozwój regionalizacji ekonomicznej w Związku Radzieckim . . . . .	44
3. Formowanie się pojęcia regionu ekonomicznego w krajach Europy zachodniej i USA . . . . .	50
4. Czy regiony ekonomiczne istnieją obiektywnie? . . . . .	55
5. Ekonomiczna struktura przestrzenna . . . . .	58
6. Wyznaczanie regionów dla celów planowania i zarządzania gospodarką . . . . .	61
V. Podsumowanie . . . . .	64
Literatura . . . . .	70
Резюме . . . . .	77
Summary . . . . .	82



Strona 29, wiersz 2 — zamiast ustalenia powinno być ustalenie

A. Wróbel, *Pojęcie regionu ekonomicznego a teoria geografii*

<http://rcin.org.pl>

PRACE GEOGRAFICZNE IG PAN

1. Flis J., Kras gipsowy Niecki Nidziańskiej. 1954, s. 73, zł 10,—
2. Walczak W., Pradolina Nysy i plejstocieńskie zmiany hydrograficzne na przedpolu Sudetów Wschodnich. 1954, s. 51, zł 8,—
3. Krzymowska A., Franciszek Szwarzenberg-Czerny profesor geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego (1847—1917). 1954, s. 69, zł 9,50
4. Paszyński J., Opady atmosferyczne dorzecza Odry i ich związek z hipsometrią i zalesieniem. 1955, s. 90, zł 16,50
5. Kielczewska-Zaleska M., O powstaniu i przeobrażaniu kształtów wsi Pomorza Gdańskiego.  
Biskup M., Osady na prawie polskim na Pomorzu Gdańskim w pierwszej połowie XV w. 1956, s. 224 + 3 mapy, zł 31,45
6. Okołowicz W., Geomorfologia okolic środkowej Wilii. 1956, s. 68, zł 10,—
7. Jahn A., Wyżyna Lubelska. Rzeźba i czwartorzęd. 1956, s. 453 + 5 map, zł 52,40
8. Fleszar M., Studia z dziejów geografii ekonomicznej w Polsce od połowy XVIII w. do r. 1848. 1956, s. 105, zł 20,—
9. Praca zbiorowa, Studia geograficzne nad aktywizacją małych miast. 1957, s. 526, zł 58,—
10. Werwicki A., Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 r. 1957, s. 164, zł 32,—
11. Starkel L., Rozwój morfologiczny progę Pogórza Karpackiego między Dębicą a Trzycianą, 1957, s. 152 + 7 map + 20 ilustr., zł 40,—
12. Olszewicz B., Geografia polska w Okresie Odrodzenia, 1957, s. 62, zł 15,50
13. Gilewska S., Rozwój morfologiczny wschodniej części Wyżyny Miechowskiej. 1958, s. 70, zł 20,—
14. Staszewski J., Vertical Distribution of World Population. 1957, s. 116 + 1 tabl., zł 40,—
15. Łomniewski K., Zalew Wiślany. 1958, s. 106, zł 24,—
16. Litterer M., Zmiany w rozmieszczeniu i strukturze ludności Polski Ludowej w latach 1946—1950.  
Wełpa B., Zagadnienie struktury wieku ludności Polski Ludowej w r. 1950. 1955, s. 112, zł 22,—
17. Kukliński A., Struktura przestrzenna przemysłu cegielnianego na Ziemiach Zachodnich w epoce kapitalizmu. 1959, s. 156 + 19 wkładek, zł 49,—
18. Praca zbiorowa, Z badań środowiska geograficznego w powiecie mragowskim. 1959, s. 132 + 6 wkładek, zł 45,—
19. Tobjasz J., Wykorzystanie środowiska geograficznego dla hodowli w województwie białostockim. 1959, s. 160 + 2 mapy, zł 33,—
20. Kowalska A., Paleomorfologia powierzchni podplejstoczeńskiej niżowej części dorzecza Odry. 1960, s. 75 + 6 map, s. 25,—
21. Starkel L., Rozwój rzeźby Karpat fliszowych w holocenie. 1960, s. 239 + 16 map + 35 fot., zł 78,—
22. Balińska-Wuttke K., Geomorfologia obszaru między Skierniewicami a Rawą Mazowiecką. 1960, s. 112 + 3 mapy, zł 43,50
23. Wróbel A., Województwo warszawskie. Studium ekonomicznej struktury regionalnej. 1960, s. 140, zł 24.—
24. Praca zbiorowa, Problems of Applied Geography. Proceedings of the Anglo-Polish Geographical Seminar (Nieborów 15—18.IX.1959). 1961, s. 148 + 10 wkładek (mapy) + 15 fot.
25. Gieysztor I., Studia hydrologiczne nad potokami tatrzańskimi. 1961, s. 80 + 4 mapy, zł 26.—
26. Praca zbiorowa, Problems of Economic Regions. 1961, s. 360 + 11 map, zł 77,—

28. Staszewski J., Die Verteilung der Bevölkerung nach dem Abstand vom Meer. 1961, s. 77 + 2 tabl., zł 20,—
29. Galon R., On the Morphology of the Noteć-Warta (or Toruń-Eberswalde) Ice Marginal Streamway. 1961, s. 129 + mapa, zł 32,—
30. Fleszar M., Geografia ekonomiczna w Polsce do 1939 r. 1962, s. 173, zł 43,50
31. Praca zbiorowa, Land Utilization. Methods and Problems of Research. 1962, s. 250 + 13 wkładek, zł 63,—
32. Kosiński L., Miasta województwa białostockiego. 1962, s. 163 + wkładki, zł 28,—
33. Kaczorowska Z., Opady w Polsce w przekroju wieloletnim. 1962, s. 112 + wkładka, zł 28,—
34. Okołowicz W., Zachmurzenie Polski.  
Stopa M., Burze w Polsce. 1962, s. 185 + 2 wkładki, zł 45,—
35. Biegajło W., Sposoby gospodarowania w rolnictwie województwa białostockiego. 1962, s. 187 + mapy, zł 48,—
36. Dziewański J., Starkel L., Dolina Sanu między Soliną a Zwierzyniem w czwartorzędzie. 1962, s. 86 + 9 wkładek, zł 28,—
37. Chilczuk M., Rozwój i rozmieszczenie przemysłu rolno-spożywczego w województwie białostockim. 1962, s. 159, zł 38,—
38. Radłowska C., Rzeźba północno-wschodniego obrzeżenia Gór Świętokrzyskich. 1963, s. 178 + 12 fot. + 4 wkładki, zł 60,—
39. Szupryczyński J., Rzeźba strefy marginalnej i typy deglacjacji lodowców południowego Spitsbergenu. 1963, s. 162 + 4 mapy, zł 35,—
40. Kosiński L., Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych. 1963, s. 128 + wkładki, zł 28,—
41. Domański R., Zespoły sieci komunikacyjnych. 1963, s. 110 + 38 ilustr. zł 24,—
42. Stasiak J., Historia jeziora Kruklin w świetle osadów strefy litoralnej. 1963, s. 94 + 19 ilustr. + 2 mapy, zł 27,—
43. Mileska I., Regiony turystyczne Polski. 1963, s. 156 + 6 map, zł 34,—
44. Gilewska S., Rzeźba progów środkowotriasowych okolic Będzina. 1963, s. 135 + 24 ilustr., zł 36,—
45. Chilczuk M., Sieć ośrodków więzi społeczno-gospodarczej wsi w Polsce. 1963, s. 155 + 55 ilustr. + 21 map, zł 65,—
46. Praca zbiorowa, Problems of geomorphological mapping. 1964, s. 140 + annex + ilustr. + 6 map, zł 48,—
47. Praca zbiorowa, Studia geograficzne w powiecie pińczowskim. 1965 (w druku)
48. Wróbel A., Pojęcie regionu ekonomicznego a teoria geografii. 1965 (w druku)
49. Ratajski L., Polska kartografia ekonomiczna XX wieku. 1965, s. 144 + 11 ilustr. + 5 map, zł 21,—
50. Starkel L., Rozwój rzeźby polskiej części Karpat Wschodnich. 1965 (w druku)
51. Kostrowicki A., Regionalizacja zoogeograficzna Palearktyki. 1965, s. 100 + 21 map + 1 diagram, zł 30,—

#### Varia

- Kaczorowska Z., Zestaw zagranicznych czasopism i wydawnictw seryjnych z zakresu nauk o ziemi znajdujących się w bibliotekach polskich. 1957, s. 377, zł 100,—
- Ratajski L., Szewczyk J., Zwoliński P., Nazewnictwo geograficzne świata. 1959, s. 857, zł 135,—
- Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 1. Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800. 1961, s. 248, zł 72,—
- Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 2 (uzupełniający). Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482—1800. 1963, s. 124, zł 28,—